Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 85 Wydanie P Poznań, piątek dnia 21 lutego 1936 Rok 31

Poznań, 20 lutego.

Dobrobyt a idea

Warto zastanowić się nad tem, jakie są źródła depresji psychicznej, która dość silnie występuje w różnych warstwach społeczeństwa. Powie ktoś: bieda. Niewątpliwie bieda, ale tę biedę odczuwa się w różnych warunkach w rozmaity sposób. Gdy się widzi wielki cel przed sobą, wtedy łatwiej znosi się największe nawet ofiary, zdobywa się na wielką abnegację. W czasie wojny niedomagania gospodarcze były bez porównania większe. Ale znosiło się je łatwo, gdyż podtrzymywała na duchu wielka nadzieja.

Szerzące się zniechęcenie jest reakcją przeciw iluzjom, któremi przez kilka lat karmiono społeczeństwo. Wyraża się w niem zawód, którego ono doznało. A to uczucie zawodu przeobraża się w uczucie beznadziejności. Przed kilku laty jeszcze łudzono się, że Polska wkroczyła w okres dobrobytu; że celowa, świadoma polityka ekonomiczna zabezpieczy pomyślność wszystkim warstwom narodu. Kult dobrobytu stał się narzędziem politycznej walki i politycznej siły.

Gdy przyszedł kryzys, wówczas rozpowszechniano teorję jego krótkotrwałości. Różni politycy zapowiadali rychłą zmianę na lepsze. W jesieni łudzono, że poprawa przyjdzie na wiosnę, a na wiosnę odkładano poprawę do jesieni. Ale gdy te weksle prolongowano zbyt często, wówczas zaczęto je przedstawiać do protestu.

A wreszcie z najbardziej autorytatywnej strony (min. Kwiatkowskiego) dowiedziało się społeczeństwo, że w Polsce jest gorzej, niż w innych krajach; że daliśmy się innym wyprzedzić; że czekają nas bardzo ciężkie lata; że ofiary nie dobiegły jeszcze swego kresu. I tu występuje z całą wyrazistością zagadnienie wytrzymałości psychicznej i fizycznej społeczeństwa.

Okazuje się, że kult dobrobytu, rozbudzenie wielkich nadziei, które nie miały się spełniać, był ciężkim błędem. Łatwo jest w dzisiejszych czasach zdobyć sobie popularność zapowiedzią, że niesie się dla wszystkich pomyślność i zabezpieczenie bytu. Ale gdy to się nie spełni, trzeba pokutować. Trzeba szukać innego punktu oparcia dla swych celów politycznych. A gdy się nie da społeczeństwu czegoś bardziej pozytywnego od niespełnionych zapowiedzi, powstaje pustka, powstaje zniechęcenie, szerzą się nastroje, których nie można lekceważyć.

Niewątpliwie biedę i wielkie trudności gospodarcze odczuwają także i inne kraje. Naród włoski ponosi olbrzymie ofiary; nawykłe do dobrobytu Niemcy muszą się wielu rzeczy wyrzekać. Ale w tych krajach te wszystkie niedomagania, te wszystkie ofiary ponosi się w imię wyższych celów politycznych. Rozbudzone uczucie narodowe uczy panowania nad troskami dnia codziennego. Niema dobrobytu, ale jest idea, która nadaje sens życiu, która każe iść naprzód mimo wszystkich trudności i przeszkód.

Nie samym chlebem żyje człowiek, ale i słowem Bożem. Gdy jednak wielkie masy wychowywało się w duchu materjalistycznym, gdy dobrobyt miał być nagrodą za lojalność polityczną, gdy na wszystkie strony rzucało się konkretne obietnice, wówczas ci, którzy to robili, zagubili już drogę do duszy narodu. Nie potrafią do niego trafić. Nie potrafią wydobyć z niego ognia zapałem. Im kto miał więcej złudzeń, tem bardziej jest skłonny do tego, by pogrążać się w apatji.

Oczywiście byłoby złą rzeczą, gdyby te nastroje były powszechne. Niema nigdy sytuacji bez wyjścia. Ale tego wyjścia nie znajdzie się na utartych drogach.

Podstawą naprawy musi się stać przeobrażenie psychiczne narodu. W jego duszy musi nastąpić przełom, który wydobędzie ukryte siły. Naród musi wiedzieć, ku czemu idzie, gdzie się go prowadzi. Choćby nawet nie liczyło się na to, że poprawa nastąpi z dnia na dzień, to świadomość, że poprawa przyjść musi, że wszelkie ofiary i wysiłki nie będą zmarnowane, stanie się źródłem, z którego wypłyną nowe siły.

Dobrobyt nie jest celem samym w sobie. Dobrobyt może stać się narzędziem potęgi narodu, służąc wyższym celom.

Można żyć o suchym chlebie, gdy się wie, poco się tak żyje. Ale ten, kto liczył na to, że swą potęgę polityczną oprze na materjalnych sukcesach, ten zawiódł się srodze. Nie dał społeczeństwu dobrobytu, zapewniającego mu wygodny spokój; nie potrafi też dać mu idei, bo nie oparł się na idei narodowej.

ROMAN RYBARSKI

Anglja wobec wojny w Afryce

Raport specjalnej międzyministerjalnej komisji — Wielka Brytanja nie jest zasadniczo przeciwna opanowaniu Abisynji przez Włochy

Rzym. (PAT). „Giornale d'Italia" ogłasza treść raportu, opracowanego przez specjalną międzyministerjalną komisję brytyjską, która z polecenia sekretarza stanu dla spraw zagranicznych badała zagadnienie interesów brytyjskich w Abisynji wobec naprężenia pomiędzy Włochami a Wielką Brytanją.

Część pierwsza raportu zawiera opis Abisynji i przyznaje, że W. Brytanja uznała w układach dyplomatycznych, iż prawie cała Abisynja stanowi obszar wpływów włoskich.

W drugiej części raport zaznacza, że wobec rozwoju Somali i Erytrei sąsiedztwo Abisynji staje się coraz nieznośniejsze i Abisyńczycy nie okazali gotowości do przyjęcia żądań Rzymu, ponieważ nie obawiali się sił zbrojnych Włoch.

W trzeciej części rozważa się sprawę, w jakim stopniu byłyby naruszone interesy angielskie przy urzeczywistnianiu planów włoskich.

W wypadku zdobycia Ogadenu nie uległyby naruszeniu żadne interesy, gdyby równocześnie zostały uszanowane prawa pasterskie ludności granicznej.

W razie zajęcia całej Abisynji kontrola włoska byłaby groźna dla Somalji brytyjskiej w wypadku wojny włosko-angielskiej. Natomiast w czasach normalnych z administrowania Abisynji przez Włochy wszystkie kraje sąsiednie odniosłyby wyłącznie korzyści.

Wnioski raportu brzmią, jak następuje:

1. Włochy niewątpliwie uczynią wysiłek, aby w ciągu najbliższych lat zapewnić sobie kontrolę nad Abisynją, nawet, jeśli w bieżącym roku ograniczą się tylko do zdobycia nizinnych części kraju, graniczących z Somalją.

2. Anglja nie posiada żywotnych interesów w Abisynji, któreby uprawniały do sprzeciwiania się podbojowi kraju przez Włochy.

3. Ze stanowiska ogólnego jest dla W. Brytanji obojętne, czy Abisynja będzie wchłonięta przez Włochy, czy też pozostanie państwem niepodległem.

4. Z punktu widzenia obrony imperjum, Abisynja niepodległa byłaby bardziej pożądana od zajętej przez Rzym, ale groźba wojny Anglji z Włochami zdaje się być nierealna.

5. Główne interesy W. Brytanji tkwią w jeziorze Tana i w dorzeczu Nilu. W razie upadku Abisynji jako państwa niepodległego, W. Brytanja musiałaby zapewnić sobie kontrolę terytorjalną nad jeziorem Tana, jak również posiadanie korytarza, łączącego to jezioro z Sudanem.

6. W wypadku niezagwarantowania sobie kontroli nad jeziorem Tana, należałoby zapewnić poszanowanie interesów brytyjskich i egipskich, dotyczących jeziora i otrzymać warunki lepsze od tych, jakie dał obecnie rząd abisyński w sprawie budowy tamy na jeziorze Tana.

7. Należy zabrać obszary, graniczące z Somalją brytyjską, aby zapewnić ludności somalijskiej prawo pastwisk.

8. Należałoby w razie wchłonięcia Abisynji przez Włochy zapewnić obywatelom brytyjskim równość praw na całym obszarze, oraz utrzymać zasadę otwartych drzwi.

Po rewolucji w Paragwaju

Asuncion (PAT) Rozrzucono odezwę płk. Raphaela Franco, w której autor zarzuca zdradę obalonemu ostatnio rządowi oraz naczelnemu dowódcy armji gen. Estigarribia.

Płk. Franco wspomina o „niecnym rozejmie" i oświadcza, że podpisany w czerwcu ub. r. protokół pokojowy jest ciosem sztyletu w plecy zwycięskiej armji. Celem tego protokułu było wydanie całego kraju i narodu na łup cudzoziemskich kapitalistów.

Asuncion (PAT) Pułk. Franco przybył, samolotem do Asuncion witany owacyjnie przez ludność.

Płk. Franco odbył naradę z kierownikami zwycięskiego przewrotu w sprawie utworzenia nowego rządu. W całym kraju panuje spokój.

Asuncion (PAT) Wybrano płk. Franco tymczasowym prezydentem republiki.

Zamieszki i powodzie w Hiszpanji

Madryt (PAT) Przy poskramianiu buntu więźniów w Santander trzy osoby zostały zabite, a wiele raniono.

W Bilbao również doszło do zaburzeń. Więźniowie, domagając się uwolnienia, podpalili stołki i prycze i pobili dotkliwie dwóch strażaków, wezwanych do gaszenia pożaru. Rozruchy stłumiono bez użycia broni.

Strajk w Saragosie na wezwanie partji robotniczych przerwano. W starciu ulicznem z policją dwie osoby są ranne. Życie w mieście powróciło już do normalnego trybu.

Madryt (PAT) Prokurator generalny polecił natychmiastowe wypuszczenie na wolność wszystkich aresztowanych pod zarzutem przestępstw politycznych.

Madryt (PAT) Rzeki Gwadalkwiwis i Tag wystąpiły z brzegów, zatapiając całe wsie w prowincjach Sewilla i Salamanka. W Rinconada i w okolicach powódź zatopiła wiele domostw. W Moron uległa zniszczeniu stacja wodociągów. W Cantillana ewakuowano 15 domów. Zorganizowano wszędzie pomoc doraźną Czerwonego Krzyża dla powodzian.

Zdrowie Rostworowskiego

Kraków. (Tel. wł.) Piastujący mandat radnego z ramienia obozu narodowego Krakowa Karol Hubert Rostworowski ma zrezygnować wskutek stanu zdrowia. W jego miejsce wejdzie emerytowany wizytator szkół średnich Ogrodzińśki.

Pod znakiem hitleryzacji

Berlin (PAT). W Badenji rozwiązano związki młodzieży, stojące pod wpływem dawnych kół niemiecko-narodowych. Związkom tym zakazano wszelkich wystąpień publicznych, oraz odbywania ćwiczeń sportowych, wycieczek, a nawet gimnastyki w zamkniętych lokalach.

Rozwiązanie wiąże się prawdopodobnie z zapowiedzią przywódcy młodzieży Baldura von Schiracha, iż w ciągu 1936 roku przeprowadzi on zjednoczenie wszystkich organizacyj młodzieży niemieckiej w ramach „Hitler-Jugend".

Jutro w wydaniu głównem:

PARK NARODOWY — ALE BEZ KOLEJKI!

przez dr. Adama Wodziczkę prof. Uniw. Poznańskiego.

Rozwój ofensywy marsz. Badoglio

Zajęcie osady Gaela — Wojska włoskie na tyłach armij rasów Kassa i Sejuma — Co mówią w Adis Abebie?

Warszawa (PAT). Na podstawie wiadomości z różnych źródeł PAT podaje następujący komunikat o położeniu na frontach Abisynji 19 lutego.

Na froncie północnym urzędowy komunikat włoski notuje dalszy pościg lotników za cofającemi się wojskami abisyńskiemi. Te same źródła donoszą poza tem, że pierwszy i trzeci korpusy armji rozszerzają zakres okupacji. Kolumny pierwszego korpusu zajmują obszar na wschód aż do niziny Dankalji. Oddziały trzeciego korpusu ruszyły w kierunku zachodnim i zajęły osadę Gaela, leżącą w odległości 30 klm. na zachód od Szelikot na drodze karawanowej, łączącej prowincję Tembien z Sokotą.

Wobec zajęcia Gaela, trzeci korpus znajduje się w odległości 20 klm. na południe od rzeki Gabat, t. j. z tyłu armji rasa Kassy i rasa Sejuma, które są nadal w prowincji Tembien. Osada Gaela leży w głębi doliny pomiędzy górami Damaska i Bamba.

Informatorzy angielscy wyrażają przypuszczenie, że zajęcie Gaela utrudni Abisyńczykom zaopatrywanie armji rasów Kassy i Sejuma, oraz zmusi ich do cofnięcia się w kierunku zachodnim, albo conajmniej do zmniejszenia stanu sił zbrojnych tych armij przez podzielenie ich na drobne oddziały, które mogą wyżywić się własnym przemysłem.

Korespondent Reutera w Adis Abebie stwierdza, że rząd abisyński zachowuje w dalszym ciągu milczenie o ostatniej bitwie pod Makale. W stolicy sądzą, że ofensywa włoska skieruje się teraz na Benda, ważny punkt strategiczny, panujący nad pustynią Danakil i prowadzący na góry dokoła Makale. Ponieważ artylerja w dalszym ciągu ostrzeliwuje pozycje abisyńskie na całym froncie północnym, w Adis Abebie panuje przekonanie, że Włosi będą usiłowali iść dalej naprzód i na innych odcinkach tego frontu. Pospiesznie zdążają znaczne posiłki do rasa Sejuma i rasa Kassy, aby dać im możność stawiania oporu.

Korespondent Havasa podaje z Makale, że zwiedził płaskowzgórze Zalgada i stwierdził, iż kilka wsi na tem płaskowzgórzu spalono doszczętnie. Wojska włoskie podążają w kierunku na zachód od Amba-Aradan. Włosi zbierają rannych Abisyńczyków na zboczach góry.

Według danych ze źródeł niemieckich, znaleziono m. in. przetykany złotem płaszcz rasa Mulugeta. Kraj, zajęty przez wojska włoskie, ostatnio, a mianowicie szerokie doliny Agfol i Buja, ma bardzo żyzną glebę, która może wyżywić tysiące ludzi i nadaje się do uprawy.

Polacy w abisyńskich szeregach

Rzym, (PAT). Korespondent „Giornale d'Italia" w Makale podaje szereg szczegółów o dwóch Polakach, którzy zostali wzięci do niewoli podczas bitwy pod Amba Aradan przez żołnierzy dywizji „23 marca".

Maksymiljan Stanisław Belaw (według innej pisowni Blau), urodzony w 1900 r. skończył medycynę na Uniwersytecie Warszawskim. Nosi płócienną kurtkę, spodnie sportowe i żółte buty. Na ramieniu ma znak Czerwonego Krzyża. Tadeusz Medyński, urodzony w r. 1910 w Warszawie, dziennikarz, ubrany podobnie jak jego towarzysz, lecz bardziej po sportowemu. Ma na sobie grubą koszulę wełnianą w szerokie kraty.

Obu Polaków badano w namiocie oficerskim, gdzie zasiedli na bańkach z benzyną. Z zeznań wynika, że dr. Belaw podróżował niedawno po Indjach w poszukiwaniu zajęcia. W listopadzie 1934 r. uzyskał stypendjum w amerykańskiem towarzystwie „Sudan Interior Mussion". Towarzystwo to kierowane jest przez Amerykanina Lambi, który przyjął obywatelstwo abisyńskie i stał się jednym z głównych doradców negusa oraz prezesem abisyńskiego Czerwonego Krzyża. Następnie dr. Belaw zaciągnął się do abisyńskiego Czerwonego Krzyża z pensją 400 talarów miesięcznie. Pewnego dnia mianowano go dyrektorem szpitala polowego nr. 3. 26 listopada szpital wysłano do Desje na 3 samochodach. W skład szpitala wchodziło 21 sanitarjuszów abisyńskich i 1 asystent europejski.

W Desje spotkał dr. Belaw dziennika Medyńskiego, podróżującego samochodem po Abisynji. Przekonał się on, że warunki pracy dziennikarskiej w Adis Abebie są bardzo trudne, spotkawszy się z dr. Belawem postanowił zaciągnąć się jako asystent szpitalny. Napisał odpowiedni wniosek i otrzymał odpowiedź pozytywną oraz pensję 125 talarów miesięcznie. Obaj Polacy byli w Desje podczas bombardowania miasta przez Włochów.

Szpital otrzymał następnie rozkaz przyłączenia się do wojsk rasa Mulugheta, który zbliżał się do Amba Arada. Załadowano wszystko na 120 mułów i w towarzystwie eskorty, złożonej z 125 żołnierzy, wyruszono w kierunku Quoram, gdzie zatrzymano się 2 tygodnie. Szpital przybył do Amba Aradan 23 stycznia.

W wojsku rasa Mulughety panowała epidemja tyfusu i dezynterji. Dr. Belaw zorganizował szpital w pieczarze, długości 20 mtr. Przestrzeń tę podzielił na dwie części, urządzając w jednej salę operacyjną, w drugiej właściwy szpital.

Z nadejściem wiadomości o posuwaniu się Włochów na Amba Aradan przystąpiono do przygotowań obronnych. Podczas bitwy praca w szpitalu trwała dzień i noc. 14 b. m. został ranny w nogę syn rasa Mulughety. Pracy było coraz więcej. W dzień dochodziły odgłosy pękających bomb, w nocy rozlegały się jęki i wołania rannych.

Któregoś ranka wreszcie Polacy usłyszeli głosy włoskie. Ponieważ była obawa, że zostaną wzięci za Abisyńczyków, Medyński wyszedł pierwszy z jaskini, rzucił rewolwer i, podniósłszy ręce do góry, stanął na progu. Następnie zawołał na Belawa. W ten sposób obaj Polacy znaleźli się wśród „czarnych koszul".

Dni panowania negusa policzone?

Waszyngton (PAT). Dziennikarz amerykański, Ekins, który po dłuższym pobycie wśród wojsk abisyńskich powrócił do Stanów Zjednoczonych, zamieścił artkuł w szeregu dzienników na temat położenia w Abisynji i twierdzi, że podbój kraju przez Włochy zdaje się być obecnie bliższy urzeczywistnienia, niż ogólnie sądzono na początku wojny.

„Marsz. Badoglio — pisze Ekins — jest zdecydowany wykorzystać orężne powodzenie Włoch przed rozpoczęciem się pory deszczowej. Zwycięstwo pod Amba-Aradan, gdzie zginął kwiat armji abisyńskiej, a różni potężni rasowie, stracili autorytet swoją sławę jest bardzo niepomyślne dla negusa".

Ekins podkreśla, że wygrana gen. Graziani jest doniosła, lecz nie decydująca. Natomiast zniesienie przez marsz. Badoglio trzech najlepszych armij abisyńskich zachwiało stanowiskiem negusa do tego stopnia, że dni jego można uważać za policzone. Zdaniem autora, powstanie powszechne w Abisynji jest nieuniknione.

Wiadomości

Niemieckie koła polityczne wyrażają żywe oburzenie z powodu uchwały szwajcarskiej rady związkowej, rozwiązującej organizacje narodowo - socjalistyczne i wspominają o środkach odwetowych.

*

Ambasador R. P. przy kwirynale dr. Alfred Wysocki odbył w pałacu Weneckim dłuższą naradę z Mussolinim, przyczem dokonano przeglądu bieżących zagadnień politycznych. Następnego dnia amb. Wysocki wyjechał na pewien czas do Warszawy.

*

Po dwudniowym pobycie w Białogrodzie z wizytą u regenta ks. Pawła, król Bułgarów Borys odjechał pociągiem specjalnym do Sofji.

*

Jeden z przyjaciół Venizelosa otrzymał od niego list, w którym zawiadamia, że postanowienie wycofania się z życia politycznego jest nieodwołalne tembardziej, że ostatnie wybory dowiodły, iż połowa narodu greckiego nie popiera jego polityki.

Obrót towarowy z Niemcami

Warszawa (PAT) W dniach od 14 do 18 lutego odbyła się w Berlinie trzecia kolejna narada komisyj rządowych polskiej i niemieckiej w sprawie obrotu towarowego między Polską a Rzeszą w drodze układu rozrachunkowego.

Ze względu na znaczną poprawę, jaką wykazuje przywóz towarów niemieckich do Polski w porównaniu z pierwszym okresem działaniem umowy gospodarczej, komisje rządowe uznały za możliwe powiększenie również wywozu do Niemiec w marcu o mniej więcej 100 proc. w stosunku do lutego.

Poza tem komisje zbadały szereg spraw bieżących, związanych z obrotem artykułami handlu księgarskiego, z wywozem przemysłowym Górnego Śląska, oraz z innemi ułatwieniami polsko-niemieckiego obrotu towarowego. Omówiono również środki, mające na celu udaremnienie mijania postanowień układu rozrachunkowego.

Sprawa komisarza Sokoła w Gdyni

Echa wyborów samorządowych w komisji Senatu

Warszawa. (Tel. wł.) Podczas obrad komisji budżetowej Senatu zabrała głos p. Macieszyna i poruszyła sprawę nabywania przez żonę komisarza Gdyni Sokoła, przy wyzyskaniu stanowiska męża, parceli po 7 zł za metr kw., gdy normalna cena wynosiła 50 zł. Zapytuje ministra, czy taki fakt istotnie zaszedł, oraz czy i jakie wnioski z tego faktu minister wyciągnie względnie zamierza wyciągnąć. Chociaż mówi o konkretnym fakcie, żywi niestety obawę, że może nie jest on odosobniony i dlatego jak najsurowsze i najskrupulatniejsze potraktowanie całej sprawy tytułem przykładu uważa za konieczne. Wyraża nadzieję, że również minister sprawiedliwości zainteresuje się motywami postępowania sądu okręgowego w Gdyni.

P. Fudakowski wspomniał z goryczą, że omawia się sprawy żydowskie, ukraińskie i inne, on natomiast chce poruszyć sprawę polską. Mianowicie premjer odwoływał się do narodu o współdziałanie. Najsilniejszym terenem współdziałania jest samorząd. Tymczasem to, co zrobiono z wyborami samorządowemi przed półtora rokiem, jest jednym z największych błędów, którego dotąd nie naprawiono. P. Fudakowski odwołuje się do miarodajnych czynników, aby, póki czas, przeprowadziły rewizję swego stosunku do samorządów i sprawę wyjaśniły. (w)

P. Goering na łowach

Warszawa. (Tel. wł.). Po pięciodniowym pobycie w Białowieży wczoraj rano powrócił do Warszawy Prezydent Rzplitej. Rano też przyjechał premjer pruski Göring wraz ze swą małżonką. Złożył wizytę na zamku, u premjera i u min. Becka. W godzinach popołudniowych wyjechał na polowanie do Białowieży. P. Göringowa pozostała w Warszawie i będzie na przedstawieniach w Teatrze Narodowym na „Cydzie", oraz w Teatrze Letnim na nowej sztuce Szekspira. (w)

Ociemniały poeta

Lwów. (Tel. wł.) Zmarł tu w 72 roku życia ociemniały poeta i literat Stanisław Barącz, który mimo kalectwa brał czynny udział w życiu umysłowem Lwowa.

Kurs dolara. Dziś rano Bank Polski notował kurs dolara 5.22 zł, w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.23 — 5.23½ zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 20. 2. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocna.

Z pożyczek państwowych płacono za 4% premj. dol. 53,50—54,—; pozatem poszukiwano 5% poż. konwers. po 58,75 — bez oddawców.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% listy zast. złote w złocie 40,50—41,—, za 4½% złotowe listy zast. serja L. 39—39,50 oraz za 4% listy zast. konwert. 37,50.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 97,— bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

4% poż. premj. dol., serja III 53,50—54,— P.
4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł =8,9141 zł za 1 dol.) 40,50—41,— P.
4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 39,—39,50 P.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 37,50 P.
Tendencja mocna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 20. 2. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 1t0 kg.:

STANDARTY:

1) żyto	715 g/l.,
2) pszenica	756 g/l.,
3) owies	420 g/l.

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne)	12,15— 12,40
Pszenica (Usposob. stałe)	18,50— 18,75
Jęczmień browarowy	14,25— 15,00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 700—725 g/l.	13,75— 14,25
Jęczmień 670—680 g/l.	13,25— 13,50
Usposobienie spokojne.	
Owies 450—470 g/l.	14,00— 14,25
Owies standartowy	13,50— 13,75
Usposobienie spokojne.	
Mąka	
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w.	19,00— 19,25
żytnia gat. I 0-45% wł w.	18,75— 19,00
żytnia gat. I 0-55% wł w.	18,25— 18,50
żytnia gat. I 0-65% wł. w.	17,50— 18,00
żytnia gat. II 45-55% wł. w.	14,50— 15,50
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. IA 0-20% wł. w.	31,00— 32,75
pszenna kat. IB 0-45% wł. w.	30,25— 30,75
pszenna gat. IC 0-55% wł. w.	29,25— 29,75
pszenna gat. ID 0-60% wł. w.	28,75— 29,25
pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	27,75— 28,25
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	27,00— 27,50
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	26,50— 27,00
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	24,00— 24,50
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w.	22,00— 22,50
pszen. gat. IIG 60-65% wł. w.	20,50— 21,00
Usposobienie stałe.	
Otręby żytnie stand.	9,50— 10,00
Otręby pszen. grube stand.	11,50— 12,00
Otręby pszenne średnie st.	10,25— 11,00
Otręby jęczmienne	9,75— 11,00
Rzepak zimowy	38,00— 39,00
Siemię lniane	36,00— 38,00
Gorczyca	33,00— 35,00
Wyka latowa	22,00— 24,00
Peluszka	24,00— 26,00
Groch Viktorja	24,00— 28,00
Groch Folgera	22,00— 24,00
Łubin niebieski	9,50— 10,00
Łubin żółty	11,00— 11,50
Seradela	22,00— 24,00
Mak niebieski	60,00— 62,00
Koniczyna czerw. surowa	120,00—130,00
Konicz. czerw. 35-97% czyst.	135,00—145,00
Koniczyna biała	75,00—100,00
Koniczyna szwedzka	165,00—190,00
Koniczyna żółta odłuszczona	65,00— 75,00
Przelot	75,00— 90,00
Makuch lnian. w taflach	16,75— 17,00
Makuch rzepakowy w tafl.	14,25— 14,50
Makuch słon. w tafl. 42/43%	18,25— 18,75
Śrut Soja	21,00— 22,00
Słoma pszenna luzem	2,20— 2,45
„ pszenna prasowana	2,70— 2,95
„ żytnia luzem	2,50— 2,75
„ żytnia prasowana	3,00— 3,25
„ owsiana luzem	2,75— 3,00
„ owsiana prasowana	3,25— 3,50
„ jęczmienna luzem	2,20— 2,45
„ jęczmienna prasow.	2,70— 2,95
Siano zwykłe luzem	5,75— 6,25
„ zwykłe prasowane	6,25— 6,75
„ nadnoteckie luzem	6,50— 7,00
„ nadnoteckie pras.	7,50— 8,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 2575,1 tonn, w tem żyta 853 otnn, pszenicy 402 tonn, jęczmienia 200 tonn, owsa 152 tonn.

Japonja wybiera parlament

Co dnia powtarzają się teraz doniesienia o nowych zbrojnych wystąpieniach Japonji na wschodzie Azji. Po zbrojnem zawładnięciu Mandżurją w latach 1931/32 i stworzeniu tam państwa buforowego Nipponu, cesarstwa Mandżukuo pod patronatem Nipponu, przystępuje Japonja do urzeczywistnienia dalszej części swego programu, mającego za ostateczny cel poddanie Mandżurji Chin i obu Mongolij, wewnętrznej i zewnętrznej, conajmniej wpływom, jeśli nie formalnej władzy Tokia.

Znane nam działania zewnętrzne Nipponu przysłaniają mniej i mało znane i ciągle jeszcze dużą tajemniczością otaczane wydarzenia wewnętrzno-polityczne tego kraju. Są one zewszechmiar ciekawe. Znając je, łatwiej zrozumieć ekspansję japońską na kontynencie azjatyckim, drogi myślowe narodu, którego potężna osobowość rzuca coraz większy cień na ludy azjatyckie, nie wyłączając Chińczyków, narodu o jednej z najstarszych cywilizacyj i kultur globu ziemskiego, lecz państwowo osłabionego i zbierającego się z wiekowego rozprzężenia do ustalenia nowej formy bytu narodowego i państwowego.

Japonja na wewnątrz przeżywa okres gorączki przedwyborczej. Przed miesiącem nastąpiło na mocy dekretu cesarskiego rozwiązanie parlamentu japońskiego. Termin wyborów do nowej izby gminu (w dwuizbowym systemie izb parlamentarnych wyższa jest dziedziczną i z nominacji) został ustalony na 20 lutego. W ub. sobotę zamknięto listę kandydujących na posłów, wybieranych w powszechnem głosowaniu. Na 466 miejsc poselskich zgłosiły stronnictwa 878 kandydatów. Liczba uprawnionych wyborców wynosi około 14.5 miljonów i jest o 1.2 milj. większa, aniżeli podczas ostatniego głosowania.

Bezpośrednią przyczyną rozwiązania parlamentu była ostra krytyka poczynań premjera i ministrów skarbu i polityki zagranicznej przez posłów stronnictwa Seijukwai, skupiającego zachowawczo-patrjotyczne żywioły, wyznające program agrarny. Stronnictwo Seijukwai posiadało w rozwiązanym parlamencie większość. Zachodziła obawa, że wotum nieufności parlamentu spowoduje przesilenie rządowe, bardzo nie w porę z uwagi na poczynania zewnętrzne armji japońskiej na wschodzie azjatyckim.

Japoński system parlamentarny, budowany na wzorach, podpatrzonych w Anglji w drugiej połowie ubiegłego stulecia, opiera się na dwóch stronnictwach. Współzawodniczy z Seijukwai stronnictwo Minseito. Określenie różnic ideowych między obu partjami jest niemniej trudne, jak w odniesieniu do republikanów i demokratów Stanów Zjednoczonych A. P., Minseito jest bowiem również patrjotycznem stronnictwem, lecz bardziej demokratyczno-postępowem. Określa je się mianem liberalnego.

Oblicza tych stronnictw nabiorą wyrazistości w świetle praktycznego postępowania. Otóż Seijukwai walczy w polityce gospodarczej o wysokie cła przywozowe na zboża, a niskie na jedwab; nazewnątrz zastępuje politykę kolonjalno-imperjalistyczną, jest zwolennikiem militaryzmu i ekspansji. Minseito natomiast odwrotnie, walczy o wysokie cło na jedwab, niskie na zboża, o dalsze uprzemysłowienie kraju i rozbudowę handlu zagranicznego, pokojowe stosunki nazewnątrz, zbliżenie do Ameryki, a przeciw imperjalizmowi. Do roku 1931 stronnictwo Minseito było u steru władzy; straciło go jednak, kiedy wojna japońsko-chińska o Mandżurję przybrała wielkie rozmiary. Koncerny finansowo-przemysłowe Japonji, Mitsui i Mitsubichi, stoją pojedyńczo za swemi stronnictwami.

Pozornie wpływy socjalistyczne i komunistyczne nie istnieją. Zyskująca na siłach w początkach bieżącego stulecia partja socjalistyczna została rozgromiona w roku 1911, kiedy za knowania antypaństwowe i zdradę stanu 26 przywódców partji dało głowę. Komuniści zaczęli się rozpościerać w cesarstwie wyspiarskiem po uznaniu Rosji Sowieckiej przez Japonję w r. 1925. Rozmach propagandy bolszewickiej, trafiającej na podatny grunt wśród robotników fabrycznych, kopalnianych i stoczni widocznie został uznany przez tajną radę państwową (Sumitsuin) za niebezpieczny dla państwa, gdyż już w roku 1928 nastąpiło zawieszenie działalności partji komunistycznej Należenie do zakazanej partji karze się na mocy prawa z tego samego roku karą śmierci.

Trzy drobne ugrupowania polityczne, wegetujące obok Seijukwai i Minseito, a powstałe przez odpryski od tych stronnictw i jako kontynuacja socjalizmu, nie stanowią realnej siły politycznej. Tylko w wypadku braku zdecydowanego zwycięstwa wyborczego jednego z wielkich stronnictw małe ugrupowania mogłyby się pokusić o rolę języczka u wagi wpływów parlamentarnych.

Wobec nierozproszkowania programowo-ideowego społeczeństwa japońskiego można mówić o jego prawie jednolitem obliczu w odniesieniu do najżywotniejszych zagadnień narodowo-państwowych. Znajdują one wyraz mimo zastrzeżeń, raczej formalno-taktycznych, aniżeli rzeczowych w popieraniu wysiłków rządu. W europejskiem pojęciu faszystowski rząd, wykonywający wolę cesarza, radzącego się bardzo starej instytucji, tajnej rady przybocznej, dawniejszego Genro, wykonuje i urzeczywistnia pragnienia mieszkańców kraju.

Momilizując wszystkie środki pieniężne, nakładając na ludność bardzo uciążliwe świadczenia na rozbudowę potęgi militarnej państwa, czyni to z myślą o „wielkiej przeprowadzce" obywateli japońskich na stały ląd azjatycki.

Na wyspach dusi się prawie 70 miljonów ludzi. W ostatnich latach przybywało około miljona głów rocznie przyrostu naturalnego. Uprzemysłowienie kraju nie może już iść dalej bez zdobycia chłonnych rynków zbytu. Więc tymczasem nowe ręce nie znajdą zatrudnienia w przemyśle. Ameryka i Australja są zamknięte dla immigracji japońskiej.

Tymczasem w Azji znajdują się zarówno upragnione rynki zbytu dla wytworów przemysłu japońskiego, — a więc i możność dania pracy i chleba ludności —, oraz nieprzebrane bogactwa w surowcach i skarbach kopalnianych, których brak wyspiarskiemu państwu.

WYBORY W HISZPANJI

Wyborcy najmłodszej w Europie republiki oddają swe głosy w lokalu wyborczym. Szklana urna daje wyborcom gwarancję, że przed rozpoczęciem głosowania jest ona pusta.

Zamiary niemieckie i Gdańsk

Gdańszczanie zgłaszają się do współpracy z Niemcami nad osłabieniem Polski

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Gdynia, 18 lutego.

W polskich kołach gospodarczych na wybrzeżu bardzo szerokie komentarze wywołują informacje o zamierzeniach niemieckich, które nieostrożnie zdradzono w Gdańsku.

Według informacyj tych Niemcy zamierzają przystąpić do akcji, któraby przedewszystkiem Polskę bardziej niż dotąd uzależniała od niemieckiego pośrednictwa w handlu zagranicznym. Informacje te ukazały się w „Königsberger Allgemeine Zeitung", a ostatnio z szerszym komentarzem w „Danziger Neueste Nachrichten". Cytujemy dosłownie według „D. N. N."

„W tych dniach obiegła prasę wiadomość, o możliwości włączenia portu w Królewcu do niemieckich bezpośrednich dalekobieżnych połączeń okrętowych. Decydującym dla tych rozważań kół niemieckich jest fakt, że państwa bałtyckie, w szczególności Polska, coraz to bardziej przechodzą do kierowania obrotów towarowych przez swoje własne porty, uniezależniając się od połączeń okrętowych portów Morza Północnego"

Cytowany dziennik podkreśla, że linje innych państw, które dały bezpośrednią dalekobieżną komunikację okrętową portowi gdyńskiemu, sprawiły, że do Gdyni przeszły transporty całego szeregu towarów, które dawniej szły przez niemieckie punkty rozdzielcze, przez Hamburg i Bremę. Zdaniem pisma Niemcy muszą conajmniej odzyskać przewozy morskie, które bez walki utracili na rzecz innych towarzystw żeglugowych.

Chodzi więc Niemcom o roztoczenie kontroli nad polskiemi obrotami, możliwie największej. Nowe linje dalekobieżne mają wychodzić z Królewca i mają one podnieść atrakcyjność portu królewieckiego, przyciągać do niego towary z polskiego zaplecza.

W Gdańsku upominają się, aby port gdański został uwzględniony w tych zamierzeniach niemieckich. Gdańsk zgłasza się więc jako akwizytor towarów dla floty niemieckiej, chce współdziałać w tem, aby odebrać Gdyni, to, co zostało do niej ściągnięte przez oderwanie się od pośrednictwa niemieckich punktów rozdzielczych. Te intencje Gdańska są aż nazbyt wyraźne. Dziwnie zbiega się to z dawanemi w Warszawie Gdańszczanom obietnicami zawarcia z nimi korzystniejszej, niż dotąd umowy portowej.

Trzeba, aby w Warszawie zdano sobie sprawę z tego, że w Gdańsku w tej chwili ujawniono chęć współpracowania z Niemcami, aby im zapewnić większe pośrednictwo w naszej wymianie towarowej z zagranicą. (p)

Z życia

Dużo się ostatnio mówi i pisze o przerostach etatyzmu, ale często zapomina się, że są one zjawiskiem pochodnem, wtórnem, jako że wywodzą się z innego przerostu, mianowicie z nadmiaru — biurokracji. Oto kilka typowych kwiatków, zebranych na łączce św. Biurokracego:

Na drodze ustawowej zabrano samorządom cały szereg dochodów, odstępując je na rzecz funduszu komunalnego. Teraz tenże fundusz pożycza samorządom to, co przedtem stanowiło ich własny dochód, na 3 i 4 procent — i jeszcze uważa, że wyświadcza im dobrodziejstwo. Potem ten i ów samorząd bankrutuje, fundusz darowuje mu pożyczkę i jest wszystko po dawnemu. Tylko: ile to papieru przytem zapisano!

*

Ostatnio ukazało się zarządzenie tej treści, że do przywozu z zagranicy tłuszczu kostnego niezbędne jest uprzednie uzyskanie świadectwa weterynaryjnego. Widocznie chodzi o to, aby drogą przywozu tłuszczu kostnego nie zawlec do kraju jakiejś zarazy. Troska o nasze zdrowie jest bardzo chwalebna, tylko że autor rozporządzenia zapomniał o 2 szczególikach, mianowicie, że:

1) tłuszcz kostny otrzymuje się drogą różnych procesów chemicznych w bardzo wysokich temperaturach (do 200 st.), w których nawet najuporczywsze bakcyle muszą zginąć, oraz, że

2) łój kostny bezwzględnie nie nadaje się do celów spożywczych, natomiast służy celom technicznym, do wyrobu stearyny, oleiny itd., przyczem poddaje się go w dalszym ciągu różnym procesom chemicznym.

Omawiane rozporządzenie jest więc najzupełniej zbędne. Nikogo nie chroni, a jedynie przeszkadza.

*

Istnieje w Polsce moc czynników, oddziałujących zabójczo na przedsiębiorczość prywatną. Do nich należy m. i. niepewność prawna. Tutaj warto przytoczyć pogląd znanego berlińskiego tygodnika „Die Bank" n. t. ostatnio przeprowadzonej konsolidacji 6-ciu polskich pożyczek państwowych. Organ niemiecki uważa, że „nie może być mowy o prawdziwem, organicznem potanieniu odsetek kredytu polskiego i również zaufanie do kredytu państwowego uległo przez tę akcję wszystkiemu innemu raczej niż wzmocnieniu". Nadto „Die Bank" dochodzi do wniosku, że wybór momentu, w którym przeprowadzono konsolidację, był „najzupełniej nieodpowiedni".

STRONNICTWO NARODOWE

KOMITET ZABAWOWY

przy zarządzie grodzkim Stronnictwa Narodowego urządza w ostatni poniedziałek karnawału, w dniu 24 bm., w salach Królowej Jadwigi

ZABAWĘ KARNAWAŁOWĄ

Początek o godz. 20. — Doborowa orkiestra. — Wstęp dla gości i członków tylko za imiennemi zaproszeniami. Wstęp dla gości 1,50, dla członków 1 zł. Kto jeszcze nie posiada zaproszenia, odebrać je może w następujących miejscach:

Koło Śródmieście — w sekretarjacie koła — Św. Marcin 65 w piątek w godz. 19—21.

Koło Jeżyce — w sekretarjacie zarządu grodzkiego — Św. Marcin 65 w godz. 18—19.

Koło Łazarz-Jeżyce — u p. Pery — Śniadeckich 15 m. 8 w czwartek i piątek od 17—19.

Koło Łazarz — u p. Hoffmana — Gąsiorowskich 4a w czwartek i piątek 15—19.

Koło Staremiasto — u p. Brody — Chwaliszewo 73 m. 29 i w agenturze „Kurjera", Śródka 6 w czwartek i piątek 15—19.

Koło Wilda — u p. Ad. Czarczyńskiego — Górna Wilda 82 m. 9 w czwartek i piątek 15—

Wzburzenie opinji na Pomorzu

Zasłużonego kapłana - patrjotę ks. kan. Łosińskiego usunięto z Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego

Pelpliński „Pielgrzym" zajmuje się ostatnio sprawą, która wywołała wśród społeczeństwa pomorskiego ogromne wzburzenie.

„Całe Pomorze — stwierdza „Pielgrzym" — zostało ostatnio poruszone wiadomością o wykluczeniu ks. kan. Łosińskiego z organizacji Pomorskiego Tow. Rolniczego w pow. kartuskim. Ten nieobliczalny a jednak tak znamienny wyczyn spotkał się z reakcją ludności całego Pomorza. Otrzymujemy całe stosy listów ze wszystkich powiatów pomorskich z ogromnem oburzeniem na tych, co to uczynili. — I dziwić się temu nie należy. Objaw to zdrowy i godny uznania. Chodzi tu bowiem o wielką, o straszną wprost krzywdę, którą wyrządzono polskiemu kapłanowi-patrjocie, jednemu z najbardziej zasłużonych działaczy w pracy narodowej i społecznej, która dała Polsce dostęp do morza.

„Ks. kan. Łosiński to b. poseł ludności polskiej w parlamencie niemieckim w okresie niewoli, to także b. poseł tej ludności i w Sejmie polskim. To wzór kapłana-społecznika, niezłomnego obrońcy zasad religijnych i narodowych. Cieszy się przeto zasłużonym szacunkiem i poważaniem nietylko w swojej parafji, ale u ludności polskiej i katolickiej całego Pomorza. Nawet Niemcy uważali go za groźnego przeciwnika, ale przeciwnika — godnego szacunku.

„Stała się rzecz niesłychana. — W 16-tym roku niepodległości tej ziemi, a w 10 roku ery „sanacyjnej". tego kapłana-patrjotę, społecznika wyrzuca się z organizacji, której był założycielem i przez długie lata czynnym członkiem-pracownikiem.

„Czynu tego dokonali ci, co służą „sanacji", ci, co chcieli się tejże „sanacji" przypodobać i zasłużyć. Bo jakkolwiek ten wyczyn będą próbowali tłumaczyć, to jedno nie ulega wątpliwości dla powszechnej opinji, że stało się to z przyczyn politycznych.

„Źródło, początek tego znamiennego wyczynu znajduje się tam, skąd wyszedł napad na „Słowo Pomorskie", znany bojkot „Pielgrzyma", posądzanie o przemyt red. Ciesielskiego, napaści na księży: sen. Bolta, ks. Kupczyńskiego, red. ks. Chudzińskiego i nazwanie Azją Kaszubów przez oświatowego referenta w Kościerzynie dr. Skopowskiego. Odpowiedzialność spada na tych, co za wszelką cenę chcą Pomorze „usanować" i postawić na baczność.

„Na Pomorzu tę robotę „sanacyjną" prowadzą głównie i prawie wyłącznie ludzie napływowi, ludzie z innych dzielnic. Pomorzanie tej nowej ideologji, przyjąć nie chcą i poddać się jej nie mogą. Stąd to pochodzi ta rzekoma nienawiść Pomorzan do rodaków z innych dzielnic. To nie Pomorzanie są dzielnicowcami, ale ci apostołowie, co z nienawiścią odnoszą się do wszystkiego, co narodowe i katolickie. Tu leży główna przyczyna rzekomej welki dzielnicowej na Pomorzu".

„Pielgrzym" cytuje następnie za „Kur. Pozn." cyfry, świadczące o upośledzeniu Wielkopolan w urzędach i tak ciągnie dalej:

„Jeszcze gorzej jest na Pomorzu. W urzędach Pomorzan na wyższych stanowiskach prawie, że niema, a i na niższych jest ich bardzo mało. Na stanowisku starosty jest jeden Pomorzanin w Sępolnie. — W ostatnich czasach „sanacja" postarała się nawet i o to, by usunąć Pomorzan ze stanowisk burmistrzów i z innych stanowisk nietylko w samorządzie, ale i w instytucjach społecznych, przez Pomorzan założonych. W takiej Gdyni sam komisarz stwierdza, że:

„W ciągu ostatnich dwu lat przyjęto do komisarjatu rządu i przedsiębiorstw miejskich w Gdyni pracowników i funkcjonarjuszy niższych, zamieszkałych w Gdyni, w liczbie 141 osób, w tej liczbie 57 osób, pochodzących z Pomorza."

Na 141 stanowisk niższych aż 57 (?!) Pomorzan, i to ma być w najlepszym porządku. Ale na stanowiskach wyższych, tak w komisarjacie rządu jak i w zakładach czy przedsiębiorstwach miejskich, Pomorzan znaleźć trudno.

„Gdy to wszystko spokojnie i poważnie rozważymy, wówczas zarzuty dzielnicowości Pomorzan nabiorą innego, właściwego oblicza.

„Przeciż i Pomorze jest częścią Polski, a ze względu na dostęp do morza częścią najważniejszą. A Pomorze to nietylko morze, jeziora, czy piękna „Szwajcarja Kaszubska" ale ten lud polski twardy i nieugięty, wierny sztandarowi i zahartowany w walce o polskość i religję z Niemcami i protestantami. Ten to właśnie lud pomorski, taki, jaki jest, stanowi tę wielką wartość i jest istotną, rzeczywistą siłą naszej niepodległości. Zdali egzamin z patrjotyzmu i przywiązania do polskiej ziemi. Przyjmą każdego, kto chce z nimi pracować, ale w duchu zachodnich pojęć o państwie i na zasadach religji katolickiej i idei narodowej.

„Dla dobra państwa — kończy słusnie „Pielgrzym" — potrzebna jest zmiana w postępowaniu tych, co tu przychodzą w roli jakichś apostołów jakiejś „doskonalszej elity", a nie w roli pracowników, wzmacniających podwaliny polskiej państwowości. Pogańskiemu germanizmowi z tamtej strony granicy przeciwstawić się może tylko lud polski i katolicki, mający poczucie odpowiedzialności za naród i państwo".

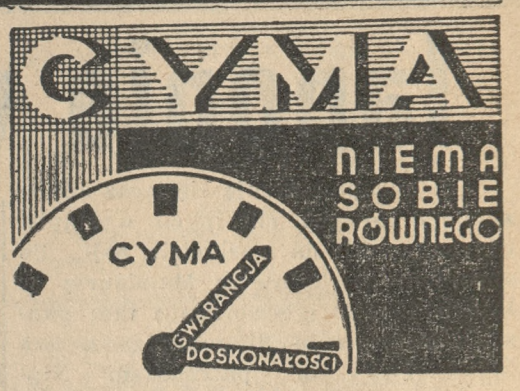

ng 6478

A. Grzymała-Siedlecki o „Czarnej Poezji"

W „Kurjerze Warszawskim" z dnia 14 lutego Adam Grzymała-Siedlecki zamieszcza obszerny feljeton recenzyjny o „Czarnej Poezji" Konstantego Dobrzyńskiego.

Scharakteryzowawszy na podstawie słowa wstępnego dr. M. Seydy życie poety, Siedlecki pisze:

„Więc proletarjusz. Dodajmy zaraz: nareszcie autentyczny w literaturze proletarjusz. Stokroć dla nas ważniejsze co do powiedzenia ma w poezji prawdziwy robotnik, niż ci wszyscy pro-proletarjusze, per procura.

„Literaccy prokurenci proletarjatu wmawiają w nas, że cały „świat pracy" żyje takiemi samemi uczuciami i myślami, jakie oni nam chcą zaszczepić: bolszewizmem mniej lub więcej otwartym. Skwapliwie więc otwieramy książkę p. Dobrzyńskiego: czy tu znajdziemy potwierdzenie podobnych zapewnień? — Ani w jednym wierszu „Czarnej poezji" nie natrafi czytelnik na nutę komunizmu czy internacjonalizmu.

„Socjalnie czuje się autor „Czarnej poezji" związanym jak najserdeczniej ze swoją warstwą robotniczą — i to właśnie w nim jest ujmujące a godne szacunku. To, że i tam on czuje szacunek dla zapracowanych rąk ludu — nie wytwarza w nim żadnej specjalnej nienawiści do warstw t. zw. wyższych. Jeżeli np. w „Janie Cebuli" buchnie odrazą do bogaczów - degeneratów, to nie z innych powodów, jak tylko z tych, które w uczciwym człowieku z „burżuazji" podobne też uczucia budziły. Poza tem? Za cóżby miał nienawidzieć „panów", skoro nie za gorszego pana ma siebie-robotnika? I to poczucie daje mu wolność wewnętrzną, równouprawnienie duchowe z resztą społeczeństwa.

„Oczywiście mięczakiem byłby, nie energiczną organizacją ludzką, gdyby dla siebie i dla swoich nie marzył o lepszem jutrze, o jakichś sprawiedliwszych warunkach bytu — ale nawet poezją swą walcząc o realizację tych rojeń, widzi szczęśliwszą w przyszłości warstwę ludową, jako cząstkę nierozdzielną lepszej i szczęśliwszej Polski".

Dalej podkreśla Grzymała-Siedlecki pęd Dobrzyńskiego do elementów, których mu dostarcza rzeczywistość wiejska; wiersz p. t. „Lipiec" uważa za koronę dotychczasowej twórczości poety.

„Dawnośmy już nie mieliśmy zaznacza — tak szczerej i tak zawiesistej fantazji w poezji!... Gdyby p. Dobrzyński ten tylko jeden wiersz napisał, jużbyśmy mieli prawo nazwać go niepospolitym poetą".

Przy tej okazji zaznaczyć należy, że „Czarna Poezja" Dobrzyńskiego jest już na wyczerpaniu. Nieliczne pozostałe egzemplarze nabywać można w księgarniach.

Z ruchu narodowego

— **CZARNKÓW.** 16 b. m. odbyła się tutaj odprawa kierowników S. N., na którą, mimo zawieruchy, przybyło 37 przedstawicieli okolicznych placówek. Niektórzy z nich przybyli 35 km drogi. Na odprawie stwierdzono, że ruch narodowy w tut. powiecie rośnie z dnia na dzień. (ch)

— **GĘBICE.** Odbyło się wielkie zebranie S. N., połączone z dekoracją kandydatów. Przemawiali wiceprezes pow. p. J. Rosiński i p. Chmielewski z Mogilna. Udekorowanych zostało 34 nowych członków. (lg)

— **INOWROCŁAW.** Na zebraniu S. N. referaty wygłosili pp. Z. Patyk i Fl. Wikarski. Omawiano sprawę bojkotu pism żydowskich.

— Zebranie Stron. Narodowego odbyło się ostatnio w Szymborzu, Rąbinie, Mątwach i Przybysławiu. Referaty wygłosili pp. Z. Patyk i Fl. Wikarski.

— **MIEŚCISKO.** Walne zebranie S. N. odbyło się przy udziale 90 członków pod przewodn. p. Łażewskiego z Wągrówca. Jednogłośnie wybrano kierownikiem koła S. N. p. Stefana Przyborskiego, zastępcą p. Wład. Kryskowiak, sekr. p. Leona Konwińskiego, zastępcą sekr. — p. Leokadję Dobersteinównę, skarbn. — p. Ant. Patalasa, gospodarzem — p. Julj. Galubińskiego i ref. ośw. — p. Feliksa Karczewskiego. Poświęcenie proporca koła odbędzie się 3 maja b. r. (mp)

— **NOWY TOMYŚL.** Ruch narodowy na tut. terenie rozwija się bardzo pomyślnie. Nowozałożone koło S. N. w Wąsowie liczy już 160 członków i kandydatów. Referaty na kursie kandydatów wygłasza p. Matuszak z N. Tomyśla.

— W Wytomyślu założono placówkę S. N., do której zapisało się 58 kandydatów. Referat organizacyjny wygłosił p. Tyc z N. Tomyśla.

— Koło S. N. w Bolewicach posiada 130 członków i kandydatów.

— Na zebraniu S. N. w N. Tomyślu po referacie p. Tyca uchwalono bojkotować pisma i handel żydowski. (kn)

— **WRZEŚNIA.** Na walnem zebraniu koła S. N. Węgierki wybrano nowy zarząd: kierownik — Bernard Wolek, zast. kier. — Roman Waszykiewicz, sekretarz — Jan Lewandowski, skarbnik Stanisław Łosiaczyk. (rw)

„Sanacja" się „unaradawia"

Jeden z posłów „starozakonnych", jako członek „sanacyjnych" „narodowców".

Konferencja rektora U. P. z młodzieżą

Dziś o godz. 9 rano na wezwanie rektora U. P. zjawili się w sali 18 Coll. Minus prezesi względnie delegaci wszystkich niemal organizacyj akademickich Poznania. Władze reprezentowali: rektor Runge i prorektor, prof. Jonscher.

Rektor U. P. w dłuższem przemówieniu zażądał złożenia przez reprezentantów organizacyj akademickich pisemnej gwarancji, że żadne zajścia się nie powtórzą, nie dopuszczając postawienia jakichkolwiek warunków ze strony młodzieży. W przeciwnym razie zagroził niewznowieniem ćwiczeń i wykładów na U. P.

Po swem przemówieniu rektor wraz z prorektorem wyszli, młodzież zaś obradowała pod przewodnictwem prezesa Bratniej Pomocy, p. Słaniny. Głos zabierali m. in. prezesi Koła Prawników, Farmaceutów, Rolników oraz prezes Młodzieży Wszechpolskiej. Jak się dowiadujemy, mówcy wyjaśnili, że wobec panujących wśród akademików nastrojów prezesi stowarzyszeń żadnych gwarancyj udzielić nie mogą. Mogą najwyżej wezwać młodzież do zachowania spokoju. Uspokojenie to — zdaniem obradujących — mogłoby jednak nastąpić dopiero po załatwieniu przez władze postulatów młodzieży, w szczególności: w sprawie żydowskiej, obniżki opłat akademickich oraz przywrócenia do praw zawieszonych członków zarządu Koła Medyków, narodowców.

Wynik narad pójdzie zakomunikować władzom akademickim prezes Bratniej Pomocy, p. Stefan Słanina.

Od wydawnictwa

Żydowski „Express Ilustrowany" wystąpił z zarzutami pod adresem jednego z kierowników wydziałów administracji naszej p. Feliksa Fikusa. „Dziennik Poznański" zarzuty te szybko powtórzył. Zbadawszy całokształt sprawy, stwierdzamy, co następuje:

P. Ludwik Nowak, właściciel agentury gazet w Ostrowie, jest bliskim krewnym p. Fikusa Od tegoż to p. Nowaka p. Fikus zaciągnął pożyczkę 600 zł na rzecz swego brata. Pożyczka ta została spłacona ratami.

Ulgi, o jakie p. Fikus starał się dla p. Nowaka w administracji naszej, nie przekraczały granic, zachodzących i w innych wypadkach. Natomiast faktem jest, że p. Fikus swoją sprawę materjalną połączył w listach swych do p. Nowaka ze sprawami wydawnictwa naszego i agentury p. Nowaka.

Fakt ten potępiamy, a ubolewamy nad nim tem bardziej, że p. Fikus w rozwój wydawnictwa naszego włożył dużo inicjatywy i pracy.

P. Fikus sam zrezygnował ze stanowiska, zajmowanego w wydawnictwie naszem.

Oświadczenie

Od p. Feliksa Fikusa otrzymujemy następujące oświadczenie z prośbą o ogłoszenie:

„Sprawę artykułu „Expressu Ilustrowanego" kieruję do sądu państwowego, a sprawę artykułu „Dziennika Poznańskiego" do sądu Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich."

STRONNICTWO NARODOWE

SEKCJA MŁODYCH — KOŁA ŚRÓDMIEŚCIE

W piątek dnia 21 lutego 1936 r. w sali S. N., św. Marcin 65, odbędzie się zebranie miesięczne. Początek o godz. 20-ej.

Przybycie obowiązkowe.

Kierownik

Narodowa Organizacja Kobiet

Herbatka Narodowej Organizacji Kobiet odbędzie się w czwartek dn. 20 b. m. o godz. 17 w sałce kawiarni „Italja" Al. Marcinkowskiego 8.

Chore kobiety osięgają przez użycie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** lekkie wypróżnienie przyczem połączone to jest nie raz z nadzwyczaj dobroczynnem działaniem na chore organy. Zalecana przez lekarzy.
Tg 328

Z kraju

O WŁAŚCIWE STOSOWANIE KAR ADMINISTRACYJNYCH

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie w sprawie właściwego stosowania przez władze administracyjne przepisów postępowania przymusowego w administracji. W zarządzeniu tem podkreślono, że władze administracji ogólnej niezawsze stosują należycie te przepisy; mianowicie zdarzały się m. in. fakty nakładania kary bez należytego upewnienia się, czy po wydaniu nakazu lub zakazu strona nakazanego obowiązku nie wykonała lub czy przekroczyła wydany zakaz, dalej fakty egzekwowania nałożonej kary, mimo że osoba zobowiązana do jej uiszczenia wykonała odnośny obowiązek, jakkolwiek z opóźnieniem, wreszcie fakty stosowania środków przymusowych bez tytułu egzekucyjnego.

Zwracając uwagę na obowiązujące w tej mierze przepisy, minister spraw wewnętrznych wymienia dwa podstawowe warunki do wszczęcia postępowania przymusowego, a mianowicie: istnienie wykonalnego tytułu egzekucyjnego, oraz uprzednie zagrożenie egzekucją ze wskazaniem środka egzekucyjnego. Formalności te stanowią minimum gwarancyj, jakie przysługują zobowiązanemu, przeto władze powinny przestrzegać bezwarunkowo ich zachowania.

NOWE ŹRÓDŁA NAFTY W POLSCE?

Na posiedzeniu senackiej komisji budżetowej wicepremjer p. Kwiatkowski w przemówieniu swojem zaznaczył, że stoimy prawdopodobnie przed odkryciem nowych wydajnych źródeł naftowych w okolicy Stryja i Turka.

14,5 MILJONÓW BEZPROCENTOWYCH POŻYCZEK DLA ŻYDÓW W POLSCE

W opublikowanych ostatnio „Wiadomościach statystycznych" znajduje się szereg ciekawych danych o bezprocentowych kredytach, z których korzystają Żydzi w Polsce. W roku sprawozdawczym 1934/35 liczba żydowskich kas bezprocentowych w Polsce wzrosła z 521 do 722. Wzrósł również portfel wekslowy tych kas z 7 miljonów do 9,7 miljonów złotych, a kapitał własny z 2,6 miljonów do 4,5 miljonów złotych.

Największym wierzycielem żydowskich kas bezprocentowych w Polsce, zasilającym je wydatnie w kapitał, jest żydowski komitet rozdzielczy w Ameryce, który udzielił tym kasom pożyczek na sumę około 5 miljonów złotych.

Suma udzielonych przez kasy bezprocentowych pożyczek dla Żydów wynosi 14,5 miljonów złotych — cyfra jak na nasze stosunki olbrzymia. Pożyczki przyznano 153 tys. Żydów.

ZNOWU KARAMBOL POCIĄGU Z SAMOCHODEM

W Kowlu na przejeździe kolejowym przy ul. Brzeskiej nastąpiło zderzenie pociągu towarowego z autem, które wskutek zadymki nie zauważyło zbliżającego się pociągu ani znaków ostrzegawczych, dawanych przez strażnika. Dwie osoby jadące samochodem, zdołały wyskoczyć w ostatniej chwili i ujść cało, natomiast pojazd uległ całkowicie rozbiciu.

NAPAD W POCIĄGU

W pobliżu stacji Małkinia w pociągu idącym do Warszawy, opryszek jakiś napadł na jednego z pasażerów, chcąc go ograbić. Napadnięty jednak miał przy sobie rewolwer i postrzelił opryszka w nogę, a publiczność na stacji poturbowała go jeszcze dotkliwie. Wydano go w ręce władz, które odstawiły go do szpitala, gdzie przy łóżku pilnuje go policjant.

PIERWSZA WIEJSKA „SPÓŁDZIELNIA ZDROWIA"

Mieszkańcy wsi Markowa w powiecie przeworskim utworzyli pierwszą „spółdzielnię zdrowia", mającą na celu zapewnienie im opieki lekarskiej. Należy do niej 250 rodzin chłopskich. Na mocy zawartych umów wizyta lekarska dla członków spółdzielni będzie kosztowała półtora złotego, apteki zaś udzielają im przy zakupie lekarstw 10-proc. rabat.

Ludzie ratują się jak mogą.

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

ZEBRANIE DYSKUSYJNE CZŁONKÓW

Dziś o godz. 20 w sali przy ul. św. Marcina 65 zebranie z referatem p. Zofji Żółtowskiej-Dąbrowskiej n. t. „Czy każdy nacjonalizm wciela ideę narodową?"

WYNIK I-go MIESIĄCA WIELKIEGO KONKURSU
PHILIPS-RADJO

Jury przyznało następujące nagrody:

I NAGRODA	samochód Polski Fiat 508	p. Plutter Tadeusz, Lwów
II NAGRODA	luksusowy radjogramofon szafkowy Philipsa	p. Goldstein Lola, Kraków
III NAGRODA	chłodnia elektryczna „Brabork"	p. Waniek Bronisława, Rydułtowy

Dalsze nagrody: **Odbiorniki Philipsa** — pp. J. Borger — Biała, J. Silberzweig — Kraków, O. Dobkowski — Baranowicze, F. Mamok — Lubliniec. **Kajaki składane** — pp. P. Zając Białystok, S. Mościcki — Starachowice. **Rowery** — pp. E. Nawrocki — Jarocin, Z. T. — Olkusz. **Zegary elektryczne** — pp. P. Wójcik — Zakopane, W. Włyński — Sosnowiec, S. Zins — Tarnów, Ch. Kastelański — Słonim, S. Genser — Częstochowa, J. Lemieszczuk — Suwałki, F. Nowara — Będzin, L. Korngoldowa — Chrzanów, M. Kuschka — Nowa Wieś, O. Feuer — Limanowa, T. Kondracki — Warszawa, S. Fijołek — Zambrów, R. Kirchner — Chorzów, Z. Zaborowski — Pruszków, P. Kołodziejski — Gdynia, M. Wesoły — Katowice, M. Ormianinówna — Brzeszcze, M. Rancman — Warszawa, Z. Włodek — Kościerzyna, S. Wojtas — Pionki. — Konkurs trwa nadal! Wyniki za następny miesiąc będą ogłoszone w pierwszych dniach marca rb. Informacje we wszystkich czołowych firmach radjowych.

Tg 330

Najstarsza polska placówka na Warmji

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Olsztyn, w lutym.

W dniu 1 kwietnia bieżącego roku mija 50 lat od założenia „Gazety Olsztyńskiej", pierwszego polskiego pisma na Warmji. „Gazeta Olsztyńska" została założona przez Warmjaka J. Liszewskiego, który był równocześnie wydawcą i redaktorem. Po jego śmierci pismo przeszło w ręce zięcia, śp. Seweryna Pieniężnego. S. Pieniężny był Wielkopolaninem i nie żył długo. Po jego zgonie prowadzi przedsiębiorstwo jego żona, zmarła przed paru laty Joanna Pieniężna. Po śmierci wreszcie Joanny Pieniężnej „Gazeta Olsztyńska" przechodzi na własność jej syna Seweryna. Seweryn Pieniężny urodził się na Warmji i jest człowiekiem lubianym.

„Gazeta Olsztyńska" od samego początku przechodziła ciężkie koleje. Wytknąwszy sobie jako główny cel budzenie ducha polskiego, napotkała odrazu na silny opór centrowców. Przy pomocy duchowieństwa założyli oni celem ubicia „Gazety Olsztyńskiej" „Warmjaka". Pismo to było redagowane w języku polskim, a rozdawali je bezpłatnie księża. „Gazeta Olsztyńska" podjęła z „Warmjakiem" walkę na życie i śmierć, z której ostatecznie wyszła zwycięsko. „Warmjak" po kilkoletniem brużdżeniu przeniósł się do wieczności. „Gazeta Olsztyńska" mogła triumfować.

Drugi okres ciężkiego kryzysu przypada na lata 1914—1918. Joanna Pieniężna miała dwóch synów, którzy byli podporą w redakcji i drukarni. Obaj w roku 1914 poszli na wojnę. I nietylko oni poszli. Także personel drukarski wraz z redaktorem został zaciągnięty. Pani Pieniężna, pragnąc przedsiębiorstwo utrzymać, musiała sama nietylko składać, ale również obsługiwać maszyny drukarskie.

Z wojny wrócił tylko starszy syn Seweryn. Przy jego pomocy przedsiębiorstwo zaczęło się rychło podnosić. W roku 1920 wychodząca trzy razy tygodniowo „Gazeta Olsztyńska" staje się dziennikiem. Zwiększa się również objętość pisma i, co najważniejsze, liczba abonentów. Był czas, kiedy „Gazeta Olsztyńska" biła więcej egzemplarzy, niż lokalny organ partji centrowej „Allensteiner Volksblatt".

Rok 1923 przyniósł inflację marki niemieckiej. „Gazeta Olsztyńska" znalazła się znowu w ciężkiem położeniu. W tym to czasie Związek Polaków, korzystając z chwili, pragnął pismo to nabyć na własność. Prezesem Związku był hr. Sierakowski, jednak inicjatywa wyszła od byłego posła na sejm pruski, J. Baczewskiego, który w tym czasie faktycznie kierował związkiem. Baczewski pragnął z „Gazety Olsztyńskiej" zrobić organ Związku Polaków, a Seweryna Pieniężnego mianować jedynie kierownikiem drukarni. Planom tym oparła się jednak Joanna Pieniężna. Powiedziała, że przedsiębiorstwa z rąk nie wypuści, inaczej praca jej pójdzie na marne. I słusznie. Praktyka wykazała, że drukarnie, które później przeszły w ręce Związku Polaków, stały się deficytowemi i zaczęły, jak „Katolik" w Bytomiu, upadać.

Ostatnie lata wcale nie były wesołe. Utrzymanie personelu drukarskiego, obeznanego z językiem polskim, było rzeczą niełatwą. Ponadto personel został wciągnięty przymusowo do niemieckiego związku drukarzy, który przewiduje znormalizowaną taryfę. Żeby więc koniec z końcem związać, trzeba było pracować samemu. To też kto dziś zwiedza drukarnię „Gazety Olsztyńskiej", spotyka jej wydawcę przy linotypie, a jego żonę w redakcji. Oboje pracują nad utrzymaniem ukochanej placówki.

Z okazji pięćdziesięciolecia założenia „Gazety Olsztyńskiej" zostanie wydany specjalny numer jubileuszowy. Wypełnią go artykuły dawnych i obecnych współpracowników i korespondentów gazety. Numer ten ze względu na rozmaitość treści będzie ciekawy nietylko dla Polaka w Niemczech, ale również dla każdego Polaka, którego interesuje sprawa polska na Warmji

SECUNDUS.

Od redakcji. Jak Czytelnikom wiadomo z depesz, w tych dniach spotkał „Gazetę Olsztyńską" ze strony władz niemieckich nowy cios, mianowicie okręgowy sąd prasowy w Królewcu zabronił redaktorowi „Gazety Olsztyńskiej" Wacławowi Jankowskiemu, dalszego wykonywania zawodu redaktorskiego, uzasadniając to zarządzenie zamieszczeniem w „Gazecie Olsztyńskiej" kilku korespondencyj, omawiających położenie ludności polskiej w Prusach Wschodnich.

Donosząc o tem, „Warsz. Dziennik Narodowy" takie słuszne dodaje uwagi:

„A w tym samym czasie liczne dzienniki niemieckie w Polsce nietylko wychodzą, ale piszą o sprawach niemieckiej ludności na kresach zachodnich w tonie bardzo swobodnym. W dziedzinie prasy, tak samo, jak w dziedzinach innych, widzimy jaskrawą różnicę, jaka zachodzi między położeniem ludności polskiej w Niemczech, a niemieckiej w Polsce.

„Represje, zastosowane do „Gazety Olsztyńskiej", nie powinny utwierdzić władz niemieckich w mniemaniu, że nikt w Polsce nie zwróci uwagi na to, co musi znosić ludność i prasa polska w Niemczech. Czy nie należałoby iść za przykładem niemieckim i użyć tych samych metod w stosunku do ludności i prasy niemieckiej w Polsce?"

NOWA ZDOBYCZ

w dziedzinie higjeny noworodków — to D-ra Lustra zasypka i mydło dla dzieci „Miraculum". Prócz wielu właściwości, zasypka zapobiega niezawodnie odparzeniu. Uznania świata naukowego dołączone do preparatu. Tg 327

O zbrojeniach niemieckich

...w Anglji

Opinja angielska objawia ostatniemi czasy zdwojoną czujność z powodu niemieckich zbrojeń. W prasie różnych odcieni politycznych pojawiają się artykuły, wskazujące na niebezpieczeństwo rosnących z dnia na dzień sił militarnych Rzeszy. Ciekawe pod tym względem dane przynosi konserwatywny organ „Morning Post", omawiając niemieckie zbrojenia na morzu.

„Okazuje się — pisze dziennik angielski — że niemieckie plany budowy łodzi podwodnych na przyszłość są znacznie rozleglejsze, niżby wnosić można z obecnych konstrukcyj. Narody zainteresowane na Bałtyku uważają, że zbrojenia Niemiec nietylko zagrażają swobodnemu pływaniu na tem morzu, ale również bezpieczeństwu mocarstw wielkich wogóle.

„Niektóre z niemieckich łodzi podwodnych o wyporności 250 tonn wcielonych zostało do służby w zadziwiająco krótkim czasie od podpisania układu morskiego anglo-niemieckiego. Zarazem rozpoczęły Niemcy budowę łodzi o większym tonnażu. 8 posiadać ma wyporność dwa razy tak dużą, dwie łodzie — trzy razy tak dużą. Konstrukcyj tych nie otacza się nawet tajemnicą. Niemcy nagromadziły części zapasowe w ten sposób, aby móc każdej chwili i w najkrótszym czasie wypuścić łodzie podwodne o dużym tonażu, po więcej, niż jedną na tydzień.

„Obserwatorzy, którzy śledzą rozwój marynarki niemieckiej zbliska, są zdania, że Rzesza pragnie w stosownej chwili być w posiadaniu floty łodzi podwodnych w rozmiarach znacznie większych, aniżeli Anglja przewidywała to w układzie morskim."

Czytając powyższe uwagi, nie można się wyzbyć wrażenia, że żale angielskie są po niewczasie.

...i w Holandji

Agencja telegraficzna „Radio" przynosi z Rotterdamu szereg danych na temat umocnień niemieckich na granicy Holandji. W odstępach od 60 do 100 kilometrów posiada Rzesza na granicy holenderskiej 15 terenów dla lotnictwa wojskowego, z których 6 przeznaczonych jest również dla hydroplanów (wyspa Norderney, Bochum, Langerog, Wangerog, Wesermünde i Wilhelmshafen). Poza tem mieści się na tym odcinku aż 24 lotnisk prywatnych, należących do towarzystw lotniczych.

Na Renie powstał nowy most w Vordingen, dający dostęp do Holandji środkowej. Szereg nowych ulepszonych dróg samochodowych łączy Dortmund i Münster z Holandją. Wzdłuż granicy holenderskiej powstało pięć nowych garnizonów.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Luty **21** PIĄTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Piątek: Eleonory p., Feliksa b.
Sobota: Piotra św., Małgorzaty pok.
Kalendarz słowiański
Piątek: Onosławy
Sobota: Wrócisławy
Słońca: wschód 6,59 zachód 17,15
Długość dnia 10 g. 16 min.
Księżyca: wschód 6,04 zachód 15,47
Faza: 1 dzień przed nowiem.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś plus 0,05 mtr.

NOCNA SŁUŻBA APTEK.

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12. — Apt. św. Piotra, pl. Świętokrzyski. — Apt. pod Białym Orłem, St. Rynek 41. — Apt. na Śródce, Rynek Śródecki 1. — **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. — **Łazarz:** Apt. Plucińskiego, ul. M. Focha 72. — Apt. Matejki, ul. Matejki 1. — **Wilda:** Apt. pod Koroną, G. Wilda 61. — **Dębiec:** Apt. miejscowa, ul. Dębiecka 6. — **Starołęka:** Apt. miejscowa. — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

OSOBISTE

— * **Ślub.** W kościele św. Trójcy w Bydgoszczy pobłogosławiony został związek małżeński p. Heleny Tepperówny, córki mistrza rzeźnickiego pp. Sylwestra i Marji Tepperów z p. Henrykiem Kaczmarkiem, dyrektorem firmy „Kanold" w Lesznie.

— * **Ślub.** W kościele na Sołaczu pobłogosławiony został związek małżeński między p. Janem Gałęzewskim, naczelnikiem sądu grodzkiego w Mogilnie, a p. Jadwigą Kwiatkowską z Poznania. Obrzędu ślubnego dokonał ks. prob. Jędrzejewski z Gocławic w asyście ks. prob. Lewandowskiego z Poznania i ks. prof. Gałęzewskiego z Gniezna.

WALNE ZEBRANIA

— * **Polski Czerwony Krzyż.** Walne zebranie oddziału poznańskiego w piątek, 28 bm. o godz. 17 w sali reprezentacyjnej Belwederu przy ul. Marsz. Focha 18. Uprasza się o zabranie legitymacji członkowskiej za rok 1935.

PODZIĘKOWANIA

— * **Cech Mistrzów Budowy Instrumentów Muzycznych** składa przedstawicielom władz państwowych i samorządowych, oraz Izby Rzemieślniczej, ks. prof. Stefanowi Drygasowi, chrzestnym, cechom i korporacjom, prasie miejscowej i warszawskiej, członkom honorowym pp. dyr. Władysławowi Stillerowi i prof. Stanisławowi Skowronowi, gościom i sympatkom swoje gorące podziękowanie za łaskawy współudział w uroczystości poświęcenia sztandaru oraz okazaną życzliwość.

WYKŁADY

— * **Rzeczpospolita Czarnych Liberja".** Liga Morska i Kolonjalna urządza wykład płk. Babeckiego na powyższy temat w piątek, 21 bm. o godz. 20 w Coll. Medicum, ul. Fredry 10.

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Konkurs rysunkowy na tematy morskie.** Jak już wspominaliśmy, z okazji wystawy „Historja rozwoju Gdyni" zorganizowany został konkurs dla młodzieży szkolnej za najlepszy rysunek na tematy morskie. Dotychczas nadesłano już pewną ilość prac, z których niejedna zasługuje na wyróżnienie. Niektóre z prac znalazły się na wystawie w osobnej sali, poświęconej konkursowi rysunkowemu. Rysunków z Poznania dotąd niema jeszcze na wystawie, ale prawdopodobnie znajdą się one niebawem. Konkurs, w jakim weźmie udział młodzież szkolna z różnych ośrodków kraju, da niewątpliwie ciekawy rezultat, jak to można sądzić na podstawie nadesłanych już rysunków. Za najlepsze prace przyznane zostaną 3 specjalne nagrody dla młodzieży szkół średnich, 3 dla szkół powszechnych, a niezależnie od tego szereg dalszych nagród i dyplomów. Konkurs zakończony będzie w sierpniu rb.
(sk.)

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Wypłata nadwyżek w Lombardzie Miejskim.** Osiągniętą nadwyżkę ze zlicytowanych zastawów, złożonych do 8 października 1935 (do nr. 144.145) i ze zlicytowanych prolongat, od których zapłacono odsetki do 8 października 1935 (do nr. 288.206, od nr. 293.001 do nr. 296.156 i od nr. 395.594 do nr. 395.926), wypłacać będzie Lombard Miejski za przedłożeniem dowodu zastawu w czasie od 15 lutego do 15 marca br. — Po upływie wyżej wymienionego terminu upadają wszelkie pretensje do nadwyżek.

— * **Stwierdzenie chorób koni.** Stwierdzono urzędowo nosaciznę u 2 koni Jana Michalewicza, ul. Dąbrowskiego 83-85, świerzb u konia Wł. Durzyńskiego, ul. Kowalska 17. —Wygasła nosacizna u konia Józefa Kędziory, ul. Grudzieniec 72, oraz influenca u konia Antoniego Kamyszka, ul. Bukowska 46.

Poważne zaspy śnieżne

Dzisiaj w nocy na terenie całej Wielkopolski panowała zadymka śnieżna. Na niektórych drogach publicznych potworzyły się wielkie zaspy, które utrudniały tak komunikację pieszą, jak kołową.

W dniu dzisiejszym do Poznania nie przybyły z tego powodu autobusy z Rogoźna, Chodzieży, Wągrowca i Szamotuł. Również w dniu dzisiejszym wstrzymano do tych miejscowości komunikację autobusów z Poznania.

Takie same zaspy są pod samym Poznaniem, np. w okolicy Głównej i Winiar. Samochody utykają i trzeba je dopiero przy pomocy koni wydobywać.

Zaspy śnieżne nie wpłynęły natomiast na komunikację kolejową. Były tylko nieznaczne opóźnienia kilku porannych pociągów. (wel)

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Składki na bezrobotnych wzrastają.** „Termometr" ofiarności społecznej, ustawiony na pl. Wolności, wskazywał wczoraj wieczorem o godz. 18 cyfrę 19.500. Dziś w południe „stopnie" wzrosły do cyfry 22.500. (wel.)

— * **O bezpieczeństwo na Dębcu.** Swego czasu poruszaliśmy już sprawę bezpieczeństwa na Dębcu. Z kół czytelników otrzymujemy informacje, wskazujące, że stan bezpieczeństwa na Dębcu jednak się nie poprawia. Chodzi w głównej mierze o część Dębca za mostem kolejowym, w okolicach ulic Dębieckiej i Świerczewskiej. — Według zdania naszego informatora, na tej rzadko przez policję strzeżonej części Dębca grasuje szajka jakichś opryszków. Zaczepiają oni wieczorem zwłaszcza przechodniów w zamiarze ich okradzenia. — Czasami zdarzają się nawet wypadki dotkliwego pobicia.

Napadnięto tam ostatnio na drodze p. K. Gerharda, mieszkającego przy ul. Świerczewskiej. Napastnicy sądzili, że znajdą u niego pieniądze. Ostatecznie pobili go bardzo dotkliwie i zbiegli. Również powracający od pracy robotnicy, otrzymujący niekiedy wieczorem wynagrodzenie, są narażeni na ewentualne napady opryszków, których prawdopodobnie jest czterech. (kl.)

— * **Nie ten sam.** W związku z ujęciem przez policję w Wągrowcu zbiegłego Lejmanowicza, pisaliśmy m. in. o jego wspólniku Stanisławie Wenclu. Pan Stanisław Wencel, zamieszkały przy ul. Gen. Umińskiego 24, prosi nas o zaznaczenie, że z wymienionym Wenclem poza imieniem i nazwiskiem nie ma nic wspólnego.

— * **Uwolnienie Sobkowiaka.** W dniu wczorajszym znany z procesu o udzielenie pomocy Wolniewiczowi w jego machinacjach w sprawie wymiaru podatku dochodowego Łączkowskiemu, Stanisław Sobkowiak, skazany na 8 miesięcy więzienia, został wypuszczony na wolność. Sobkowiak jest przesłuchiwany w charakterze świadka przeciwko Łączkowskiemu. (m.)

— * **Walne zebranie klubu fryzjerów damskich.** Wczoraj wieczorem w Domu Rzemieślniczym odbyło się walne zebranie klubu fryzjerów damskich w Poznaniu. Po ustąpieniu starego zarządu, wybrano nowy w następujących składzie pp.: Władysław Olejniczak — prezes, Zenon Moskowiak — zast. prez., Kazimierz Budny — sekretarz, Kazimiera Gulczyńska — zast. sekr., Kazimierz Rosiński — skarbnik. Na radnych wybrano pp. Żółtaka i Łosińską; na ławników pp. Staniszewskiego i Siejaka. (pt.)

— * **Jeszcze o „jasnowidzach".** W związku z naszą notatką o „jasnowidzach", donoszą nam z miasta, że jeden z tych „jasnowidzów", popisujących się publicznie, tak okropnie mówi po polsku, iż trudno uwierzyć, aby to był Polak. Mówi np. do publiczności, że jak wywoła ducha, to można będzie zobaczyć „swojego matke". Poza tem informatorzy nasi dziwią się, że t. zw. medjum owego „jasnowidza" przed „seansem" czyni ostentacyjnie znak krzyża świętego. Wywołuje to niesmak, bo każdy dobry katolik napewno przed niebezpieczeństwem żegna się w skrytości.
(wel.)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Ofiara śliskiego chodnika.** Podczas upadku na chodniku złamała nogę w stawie skokowym p. Stanisława Prymke (ul. Matejki 1). Przywołane pogotowie ratunkowe (66-66) przewiozło p. Prymke do szpitala Przemienienia Pańskiego. (kl.)

— * **Dziecko ofiarą wrzątku.** W niewyjaśnionych okolicznościach poparzył się w mieszkaniu dotkliwie trzyletni Zdzisław Schreiber (ul. Golęcińska 10). Chłopca, który odniósł poparzenia pierwszego i drugiego stopnia, opatrzył doraźnie lekarz pogotowia ratunkowego i pozostawił go w leczeniu domowem. (kl.)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Ujawnienie sprawców kradzieży.** Ujawniono sprawców kradzieży z włamaniem, dokonanej u p. Jana Leichtera przy ul. Koziej 18. Kradzież udowodniono Lechowi Austowi (ul. Dominikańska 7), Bolesławowi Sobkowskiemu (ul. Żydowska nr. 30). Są oni znani jako włamywacze, karani już kilkakrotnie przez sąd. Jako paserów ujawniono Bogdana Piątka (Chwaliszewo 57) i Zenona Kowalskiego (Chwaliszewo 9). Skradziony towar znaleziono u paserów i zwrócono poszkodowanym. Obwinionych odstawiono do dyspozycji prokuratury przy sądzie okręgowym.
(kl.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Proces o śmiertelne przejechanie dziecka.** Przed sądem okręgowym w Poznaniu toczył się proces, którego tłem był nieszczęśliwy wypadek w dniu 13 maja ub. roku. Ulicą Wierzbięcice jechał o godz. 17,30 samochód osobowy marki „Ford", kierowany przez dr. Aleksandra Stachowiaka. Dojeżdżając do ul. Żupańskiego, samochód wyminąć musiał wóz meblowy. Z przeciwnej strony jechała platforma do rozwożenia piwa. W momencie, gdy samochód mijał platformę, wybiegła z za niej 6-letnia Daniela Wojciechowska i znalazła się tuż przed chłodnicą samochodu. Dr. Stachowiak nie zdążył zahamować wozu i nieszczęśliwe dziecko zostało przejechane. Mimo natychmiastowej pomocy, ponieważ dr. Stachowiak odwiózł Wojciechowską natychmiast swym samochodem do szpitala wraz z matką, która towarzyszyła dziecku — dziewczynka zmarła. Dr. Stachowiak został oskarżony o spowodowanie przez nieostrożność śmiertelnego przejechania i odpowiadał przed sądem okręgowym w Poznaniu. Sąd przesłuchał szereg świadków zajścia, którzy naogół zeznawali, że dr. Stachowiak jechał z przepisową szybkością i dawał sygnały ostrzegawcze. Tego samego zdania był

— * **Żyd oszukał Żydówkę.** Przed sądem apelacyjnym w Poznaniu toczyła się rozprawa odwoławcza oskarżonego Mojsze Konwiszera, który wyrokiem sądu okręgowego w Gdyni z dnia 7 grudnia ub. roku skazany został na 2 lata więzienia za przywłaszczenie sobie 1.200 złotych, powierzonych mu przez Łaję Szpiro. Żydówka ta posiada w Gdyni skład pod firmą „Hurtownia Warszawska Kapeluszy w Gdyni". Oskarżony Konwiszer był u niej zatrudniony i w dniu 7 grudnia otrzymał od Łaji Spiro wspomnianą sumę na zapłacenie wekslu niej. Kugla na 600 zł. Pozostałą gotówkę miał złożyć w banku na koncie Łaji Szpiro. Zamiast tego oskarżony przywłaszczył sobie całą kwotę i usiłował się ulotnić. Jak się okazało z karty karnej, oskarżony Konwiszer był notorycznym oszustem, ponieważ był już dwukrotnie karany za podobne afery, oraz ma inne sprawy w śledztwie. W związku z tem Staryszak wniósł o zatwierdzenie wyroku I instancji i niestosowanie amnestji, jako do recydywisty. Sąd apelacyjny zaskarżony wyrok zatwierdził w całej rozciągłości. (m.)

— * **Żydówka znieważyła komornika.** W dniu 18 października ub. roku zjawił się w mieszkaniu Ryfki Rozenberg przy ul. Szewskiej w Poznaniu komornik sądu grodzkiego, celem zwiezienia poprzednio zajętych mebli. W czasie czynności służbowych komornika Ryfka Rozenberg przeszkadzała mu i zaczęła obrzucać komornika ubliżającemi wyrazami. Sprawa skierowana została do sądu grodzkiego, który krewką Żydówkę skazał na 2 miesiące aresztu, darowując jej jednak karę na podstawie amnestji. (m.)

Licytacja drogerji Wojciechowskiej

Dziś o godz. 10 odbyła się licytacja znajdującej się na Św. Marcinie 46 drogerji Agnieszki Wojciechowskiej, przebywającej w więzieniu śledczem za zabójstwo ś. p. Sylwestra Gawrycha. Pierwsza licytacja w dniu 10 b. m. odroczona została na dzień dzisiejszy na wniosek jednego z głównych wierzycieli.

Licytację przeprowadził komornik sądowy Krause w obecności wierzycieli, których pretensje ogólne przekraczają ogólną sumę 8 tysięcy złotych. Objektem licytacji było urządzenie drogerji wraz ze znajdującym się towarem. Za sumę 5.500 zł nabył objekt licytacyjny pochodzący z Leszna asystent farmacji, p. Stefan Klimaszewski z Torunia. (kl)

Kasa wpłat gazowni

Dziś rano o godz. 8 — po półtorarocznej przerwie — specjalna inkasentka gazowni miejskiej rozpoczęła znowu swe urzędowanie w lokalu Komunalnej Kasy Oszczędności, oddział przy ul. 27 Grudnia, i przyjmuje w godzinach bankowych, t. j. od 8 do 13,30 wszelkie wpłaty na rachunek gazowni miejskiej. Przy stole obok można u urzędniczki K. K. O. regulować także rachunki za prąd elektryczny.

Spodziewać się należy, że publiczność to udogodnienie przyjmie z pełnem uznaniem i zadowoleniem. W ten sposób interwencja na łamach naszych z przed dwóch tygodni znalazła w dyrekcji gazowni pełne zrozumienie. (pt)

Kronika towarzyska

Koło Śpiewu im. Moniuszki w Poznaniu urządza dnia 22 lutego b. r. doroczny bal maskowy w salach Ogrodu Zoologicznego. Początek o godz. 20. Strój wieczorowy lub maska.
zg 12 919/20

„Tryton" Pozn. Tow. Wiośl. urządza na zakończenie karnawału wieczorek z tańcami w salonach „Adrji" w poniedziałek, dnia 24 lutego b. r. o godz. 20. Sympatycy klubu, którzy nie otrzymali zaproszenia, proszeni są o zwrócenie się do drh. Leworskiego (skład obrazów), ul. Wrocławska 36.
Komitet.
zg 12 916/17

Tow. Obyw. Polaków z obczyzny urządza zabawę karnawałową w sobotę, 22 b. m. o godz. 20 w salach p. Heyduckiego, Masztalarska 8a.
zg 149/150

Harcerska Drużyna Wilków Morskich zaprasza wszystkich, którzy pragną ochoczo spędzić ostatni dzień karnawału na tradycyjny Podkoziołek, który odbędzie się we wtorek, dnia 25 lutego rb. w sali Reprez. Domu Rzemieślniczego przy ul. Fr. Ratajczaka 21. Przygrywać będzie popularny zespół muzyczny p. Zygmunta Liebiga. Wstępne 1,50 zł włącznie podatków, dla młodzieży harcerskiej 1,20 zł. Początek o godz. 19,30. Ostatnie zaproszenia odebrać można w F-mie A. Rose, ul. Nowa 8 oraz u członków Koła Przyjaciół i drużyny. Ściśle za zaproszeniami.
zg 12 910/11

Towarzystwo Kult.-Ośw. Kobiet im. Dąbrówki urządza w sobotę, 22 lutego rb. zabawę karnawałową w sali Król. Jadwigi. O liczny udział członków i sympatyków prosi Zarząd.
zg 12 913/14

Związek Akuszerek urządza w niedzielę, 23 b. m., zabawę karnawałową, połączoną z różnemi niespodziankami. Każdy uczestnik zabawy dostanie bezpłatnie praktyczny upominek wyrobu firmy „Chemergon". Poza tem specjalny wodzirej zaaranżuje tańce figurowe. Zabawa odbędzie się w salach Belwederu przy ul. Marszałka Focha 18. Strój dowolny. Do tańca będzie przygrywała doborowa orkiestra. Połowa czystego zysku przeznaczona na bezrobotnych. Ze względu na tak szlachetny cel uprasza się o liczne przybycie.
dg 156

Beztroskie, wesołe chwile, dające możność zapomnienia o codziennych kłopotach, spędzisz na **zabawie karnawałowej Cechu Krawiectwa Damskiego w Poznaniu,** która się odbędzie w **sobotę, 22 b. m., w sali reprezentacyjnej Domu Rzemieślniczego,** przy ul. Fr. Ratajczaka. Początek o godzinie 20. Do tańców przygrywać będą dwie doborowe orkiestry wojskowe. Maski mile widziane. Pozostała tylko niewielka ilość zaproszeń, które otrzymać można w administracji Domu Rzemieślniczego, pokój 24.
zg 12 922

Związek Polaków z Kresów Wschodnich w Poznaniu urządza dnia 22 lutego (sobota) w cukierni p. Jóźwiaka (dawniej Dobski) ul. 27 Grudnia, wieczór taneczny z bridżem, na który członków i sympatyków serdecznie zaprasza Zarząd.
zg 148

Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca **bezpłatnie** salę nowoodrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.
dg 4515

Matematycy i Fizycy zapraszają na Ostatni Wieczorek Karnawałowy, który odbędzie się w czwartek, dnia 20 lutego br. w sali hotelu „Polonia". Początek o godzinie 21. Bilety w cenie 1,50, akad. 1 zł.
zg 155

Tradycyjny bal kupiectwa odbędzie się w sobotę, dnia 22. bm. w salach Bazaru Poznańskiego. Trzy doborowe orkiestry, które przygrywać będą na wszystkich salach, przyczynią się walnie do wywołania beztroskiego i wesołego nastroju. Bal tegoroczny odbywa się pod hasłem: humor i wesołość usuną szarzyznę dnia codziennego. Bilety w przedsprzedaży nabyć można w firmach Czabajski, ul. Nowa 1, W. Kruk, ul. 27 Grudnia 6 oraz w Związku Towarzystw Kupieckich. Zwracamy uwagę na dogodność biletów familijnych.
zg 152

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

OPERA NA ESTRADZIE

Scena i estrada — Zażywny Tristan i leciwa Izolda — O czem nas informuje radjo? — Kuracja korzonkowa na utycie, czyli „św. Jan w Salome" — Kruczek z tancerką — Muzyka, niezauważona w operze... — Spopularyzujmy opery polskie — Nazwisk i dzieł nie zbraknie — Niech powstaną suity orkiestralne — Zaczynając od „Manru"

Wyjątki z „Manru" Paderewskiego, wykonane niedawno w Poznaniu estradowo i przyjęte przez słuchaczy z dużem zainteresowaniem, wzbudziły we mnie pewne refleksje na temat powszechnie panującego i od wieku nierewidowanego stosunku do opery, a mianowicie: czy opera musi być koniecznie i wyłącznie na scenie wykonywana?

*

Tradycyjne pojęcia o tej formie wiążą ją nierozerwalnie ze sceną. Byłoby to bez wątpienia słusznem, gdyby wszystkie opery, pisane przecież dla sceny, odpowiadały głównym jej wymogom, a także gdyby i wykonawcy czuli i rozumieli prawa sceny. W praktyce jednak rzadko tak bywa, a najczęściej bywa przeciwnie.

Weźmy dla przykładu drugi akt „Tristana i Izoldy" i przypomnijmy sobie, jak wyglądał przed wojną na dobrej scenie niemieckiej. Bohaterowie stoją dobrą godzinę na scenie i wyznają sobie miłość; ponieważ jest to teatr, więc czują się w obowiązku grać i robią to oczywiście za pomocą trzech tradycyjnych ruchów — od siebie, ku sobie i stając przy wyższych tonach na palcach — a są przytem przeważnie leciwi i zażywni; poza tem rzecz dzieje się na tle najbardziej kiczowatych (ale drogich) dekoracyj, jakie w owym czasie można sobie było tylko wyobrazić. I czy można się dziwić, że niejeden miał wówczas ochotę krzyknąć z galerji: zgasić im światło, niech się kochają po ciemku, hadko na to wszystko patrzeć!

A teraz proszę sobie wyobrazić ten sam drugi akt Tristana z jego istotnie piękną muzyką, wykonany na estradzie w objektywnym nastroju sali koncertowej, — Tristana i Izoldę, stojących bez ruchu, będących tylko symbolami istot, przeżycia których nam opowiadają. Czy to nie jest stokroć wymowniejsze i prawdziwsze artystycznie od tego, co się zwykle dzieje z tym samym aktem na scenie?

I tak się rzecz ma ze wszystkiemi dramatami muzycznemi Wagnera, które też cieszą się na estradzie ogromnem powodzeniem, nietylko we fragmentach, ale i w całości. A kto słucha radja, szczególnie francuskiego, ten wie, iż opery pojawiają się na estradach we Francji coraz częściej. Właśnie nadawano z Paryża, z sali koncertowej w dwóch partjach „Borysa Godunowa", w pierwotnej wersji Mussorgskiego, bez skrótów i bez retuszów orkiestralnych, których dokonał Rimskij-Korsakow. Dyrygował Inghelbrecht. Parę dni temu tak samo w Lyonie wykonano na koncercie wyjątki z „Wolnego Strzelca". Widać „reforma" ta zaczyna się przyjmować.

*

Wspomniałem o Wagnerze. Ryszard Strauss jest wprawdzie bardziej sceniczny, ale i on wykonawców również nie może być pewnym. Widziałem jego „Salome" w Dreźnie za najlepszych czasów tej opery, bo za dyrekcji Schucha, i nie zapomnę tego momentu, kiedy miał się pojawić na scenie św. Jan. W pewnej chwili zdawało nam się, że zaszło jakieś nieporozumienie, jakaś wsypka, o którą w teatrze przecież nie trudno. Wtoczył się na scenę jakiś potwór apokaliptycznych rozmiarów i wyglądu, i zaczął coś ryczeć. A to był, proszę państwa, właśnie św. Jan, ten z pustyni, co się korzonkami żywił, a waga jego — przy takiej djecie — wynosiła conajmniej 120 kilo! Czy to nie metafizyka? I czy w takiej sytuacji można poważnie patrzeć na scenę i słuchać choćby najlepszej muzyki? Tembardziej, że i wiotkość samej Salome wydawała nam się nieco daleką od tego pojęcia; to też, gdy nadszedł moment tańca trzech zasłon, trzeba było śpiewaczce uciec się do podstępu i wysunąć na scenę zgrabną tancerkę. Nie powiem, żeby te wszystkie szczegóły sprzyjały uważnemu słuchaniu samego dzieła, które ma przecież fragmenty muzycznie bardzo ciekawe i wartościowe.

Każdy z bywalców operowych widywał wiele takich rzeczy, tylko że dawniej ludzie byli bardziej pobłażliwi i chętnie sobie sami dośpiewywali to, czego nie było, a co miało być.

Opera ówczesna dawała zresztą tyle różnorodnych wrażeń! Dziś jesteśmy już z niemi otrzaskani, lecz wtedy mało kto był w stanie analizować je szczegółowo, tak, że wiele rzeczy uchodziło uwagi — zarówno złych jak i dobrych.

*

Pomiędzy dobremi a niezauważonemi rzeczami pierwsze miejsce zajmuje muzyka. Nie spostrzegano jej zarówno w tych operach, które się utrzymały na scenie jak i w tych, które szybko schodziły z afisza. Pogwizdywano sobie najwyżej najłatwiejsze arje i według nich sądzono dzieło. Jeśli opera takich szlagierów nie miała, szybko się z nią załatwiano i szła ad acta. Wiele też schodziło z afisza z powodu braków scenicznо-technicznych, choć muzycznie mogły być wartościowe. I właśnie dla tych wartości muzycznych należałoby przejrzeć wiele z zapomnianych oper, aby móc je ewentualnie wyzyskać estradowo. My powinniśmy myśleć przedewszystkiem o polskich operach, tak jak inni myślą o swoich.

Nasi kompozytorowie — jak wiadomo — pionierami w tej dziedzinie nie byli i nie są. Pisali jednak opery. Jest w nich niejedna stronica bardzo wartościowa. Należałoby je tylko uprzystępnić ogółowi i spopularyzować w formie suit, tak jak to zrobili np. Rosjanie ze swojemi operami a szczególnie z dziełami Rimskiego-Korsakowa. Robi się to teraz wszędzie, bo coraz trudniej jest wystawić nową operę. Sceny boją się ryzyka. Robi się to zarówno z operami jak i z baletami. Jeślibyśmy się u nas tem zajęli, jakże wydatnie wzbogaciłby się nasz repertuar estradowy.

Oczywiście nie o Moniuszce myślę, bo ten należy całkowicie do sceny i ma pod tym względem przyszłość zapewnioną. Ale Żeleński, Noskowski, Statkowski, Jarecki, Sołtys — a ze współczesnych: Paderewski, Szopski, Maliszewski, Opieński, Morawski, Nowowiejski, nawet Różycki — choć opery jego idą od czasu do czasu — dalej Walewski, a z modernistów: Szymanowski, Kondracki. Wymieniłem pobieżnie, i poza temi nazwiskami znajdzie się napewno jeszcze niejedno.

Każda z oper Żeleńskiego może dać materjału najmniej na dwie suity Noskowskiego „Livia Quintilla" jest zupełnie dzisiejszemu pokoleniu nieznana tak samo „Zemsta" i „Wyrok", oraz balet „Święto ognia", Statkowskiego „Marja" powinna być spopularyzowana w suicie, bo to muzyka szlachetna i szczera; zarówno Jarecki (ojciec) jak i Sołtys (ojciec) pozostawili po kilka oper — dobrze byłoby im się przyjrzeć z bliska.

Ze współczesnych należałoby zacząć od „Manru" Paderewskiego, tak bardzo bogatego w głęboką treść muzyczną i istotnie po mistrzowsku zrobionego. Szopskiego „Lilje", nadawane w ubiegłym roku przez radjo, były dla słuchaczy rewelacją. Jeśli trudno operę tę realizować w całości na scenie, to niechże nam będzie dane poznać ją choć częściowo w adaptacji estradowej. Maliszewski ma w swej tece i balety i opery; nic się o nich nie wie poza „Syreną" — i to z tytułu tylko. Opieński ma dwie opery, leżące odłogiem. Baletu Morawskiego „Świtezianka" poza Warszawą nikt nie zna. Walewski również ma dwie opery — a może do dziś już więcej. Kondrackiego „Popieliny" podobno mają świetne fragmenty, nadające się właśnie do ułożenia suity estradowej — czemużby ich nie spopularyzować. Zmarły niedawno młody kompozytor Macura pozostawił bardzo dobry balet; — też należałoby go grać na koncertach.

Pozostaje nam jeszcze Szymanowski, którego chciałem wymienić oddzielnie. Jego dwie opery — „Król Roger" i „Hagit" powinny być coprędzej dostosowane do estrady, aby można się było z niemi choć w wyjątkach zapoznać. „Harnasie" też mogłyby być częściej słyszane z estrady.

*

Tyle dorobku polskiego leży odłogiem. Skutek tego jest taki, że kompozytorzy nie mając widoków na realizację swych dzieł, nie pracują intensywnie nad własnym rozwojem, a publiczność znów sądzi, że nic się u nas nie dzieje.

St. Wiechowicz.

Poznań.

ŻYCIE KULTURALNE

„ROBÓTKI", HAFCIARSTWO I PUHARY

Z Warszawy donoszą nam (tw.):

Nawet ten, kto nie zwiedził wystawy wnętrz, zorganizowanej przez nasz słynny „Ład" w dziesięciolecie swej pracy — może zapoznać się, dzięki miesięcznikowi „Arkady" z ciekawie rozwijającą się gałęzią naszego młodego zdobnictwa z hafciarstwem. Na wystawie jest jedna sala, hafciarstwu artystycznemu poświęcona i z tego biorą asumpt „Arkady" aby w szkicu p. Z. Telakowskiej przedstawić rozwój dzisiejszy i drogi naszego hafciarstwa.

Nabiera ono nowego rozpędu dzięki artystkom malarkom, które pracują jako nauczycielki po różnych szkołach zawodowych żeńskich. Osiągają istotnie wyniki zupełnie niezwykłe. Ilustracje barwne i czarno-białe, w „Arkadach" pięknie odbite, dają świadectwo pomysłowości i gustowi, który od nauczycielek musi promieniować na uczenice. Szczególnie uderzają zreprodukowane w „Arkadach" makaty ze Szkoły Żeńskiej Zawodowej w Siedlcach. Niektóre są to hafty kolorowe lnianе na płótnie lnianem, inne na samodziale lnianym — lnem i wełną. Spotyka się na wystawie również hafty na samodziale wełnianym.

Wszystko to są kompozycje oryginalne, zarówno w rysunku jak w kolorze, nie zaś imitacje „ludowości" w jakiejkolwiek postaci. Widzimy motywy figuralne, (makata „Znaki Zodjaku"), architektoniczne (ciekawa makata „Miasta polskie"), motywy zwierzęce, roślinne, wreszcie czysto ornamentalne. Zwraca uwagę na wystawie komplet lnianych ornatów, wykonanych przez artystki-hafciarki, a przeznaczonych na statek „Batory", który, podobnie jak „Piłsudski" będzie pływającym pokazem naszego zdobnictwa w jego najszlachetniejszych wytworach.

Autorka komentarzy, p. Z. Telakowska, słusznie zwraca uwagę naszych pań na różnicę między „robótką damską", wykonaną według jakiegoś wzoru, a haftem artystycznym. Wiele pań przypuszcza, że dość „znać ściegi" i kupić jakiś wzorek, aby stworzyć dzieło sztuki hafciarskiej. To mylne mniemanie sprawiło, jak pisze p. Telakowska, że „zaśmiecano wszystkie kąty naszych mieszkań różnemi bezmyślnie dziurawionemi serwetkami Richelieu", patarafkami obszytemi koronką, poduszkami i t. d. Taki upadek hafciarstwa datuje się zresztą od połowy 19 wieku, i teraz dopiero artystki-hafciarki, nauczające po szkołach zawodowych, zaczynają wszystko od początku.

Równie słuszną myśl rzuca p. Telakowska, proponując, aby różne „dary honorowe" i pamiątki z okazji rocznic, jubileuszów, także z racji zawodów sportowych, związać z artystycznem hafciarstwem. Piękna makata będzie lepszą pamiątką takich zdarzeń, niż fabryczne plakiety lub słynne „puhary", które niedorzeczność bije w oczy i jest oddawna tematem do dowcipów. Istotnie, zwycięzca w zawodach sportowych, który będzie mógł patrzeć codziennie na uwieczniającą swój wyczyn a ładną makatę, będzie miał inną minę, niż obserwując puhar, do którego nic się nigdy nie nalewa i z którego nic się nigdy nie pije.

NAUKA

O wodzu powstańców wielkopolskich. W tych dniach ukazała się w wydawnictwie „Życiorysy zasłużonych Polaków XVIII i XIX wieku" praca, znanego czytelnikom naszego działu młodego uczonego dr. Janusza Staszewskiego, omawiająca postać gen. Edmunda Taczanowskiego. Autor na tle ogólnych wypadków daje obraz działalności człowieka, którego życie wypełnione było bez przerwy służbą dla kraju. Jeszcze jako oficer artylerji pruskiej należał Taczanowski do grona inicjatorów nieudanego powstania 1846 r., brał udział w powstaniu 1848 r., uczestniczył w walkach o wolność Włoch 1849 r., przyjmował udział w akcji przedpowstańczej, wreszcie podczas wojny 1863 r. stanął na czele oddziałów powstańczych w województwie kaliskiem, które w znacznej części rekrutowały się z przedstawicieli Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Po upadku powstania nie brał udziału w pracach emigracji, ale na własną rękę pertraktował z Sadykiem-Baszą (Czajkowskim) w sprawie reorganizacji jego kozaków sułtańskich i utworzenia z nich zawiązków przyszłej armji polskiej pod opieką Turcji. W uzupełnieniu podał autor szereg pamiętników i dokumentów, wydobytych ze zbiorów prywatnych. Na uwagę zasługują po raz pierwszy ujęte krytycznie działania wojenne w Kaliskiem (np. oryginalne ujęcie bitwy pod Ignacewem, na podstawie analizy dochodzi autor, podobnie jak w innej swej pracy o bitwie pod Mirem 1812 r. do odmiennych wyników w przedstawieniu bitwy, niż się dotychczas przyjmowało). Poza tem na uwagę zasługuje ustęp o pobycie w Turcji, a to tem więcej, że na podstawie listów generała do rodziny, przedstawiał autor warunki życiowe na Wschodzie.

W następnym Dziale:

PÓŁ WIEKU PRACY RZEŹBIARSKIEJ

(Wystawa Antoniego Madeyskiego)

przez

prof. Jana Mrozińskiego

MUZYKA

W Bayreuth odbędą się w tym roku dwa cykle przedstawień wagnerowskich: od 19 do 31 lipca, oraz od 17 do 31 sierpnia. Będzie z niemi złączony odchód pięćdziesiątej rocznicy zgonu Liszta i sześćdziesiątej otwarcia sceny w Bayreuth.

Muzyka słowiańska w Warszawie. W Filharmonji gościł jako dyrygent jugosłowiański kapelmistrz p. L. Matačić. Dyrygował m. in. suitą jugosłowianina K. Baranovića oraz pierwszą symfonją Rosjanina Szostakowicza. Oba utwory okazały się wybitnemi dziełami talentu. p. Matačić zyskał wielkie uznanie jako kapelmistrz pełen temperamentu i artyzmu.

TEATR

Nowy Pirandello. Pod tytułem „Nowe ubranie" („Il abite nuove") napisał Pirandello nową komedję, którą wykona trupa braci de Filippe.

Shaw we Włoszech. W mediolańskim Teatro Lirico grana jest „Święta Joanna" Shawa z Martą Abba w roli tytułowej.

RUCH REGJONALISTYCZNY

Orawiacy na Śląsku. Z Katowic donoszą nam (ad): Wystąpił w Katowicach chór i teatr ludowy z Lipnicy Wielkiej na Orawie. Przemówienie wygłosił ks. dr. Ferdynand Machay.

OCHRONA ZABYTKÓW

Początki Krakowa. Znane jest przysłowie, że „nie odrazu Kraków zbudowano". Istotnie czytając wydaną przez Towarzystwo miłośników historji i zabytków Krakowa książkę tyle zasłużonego Klemensa Bąkowskiego o „Krakowie przed lokacją z roku 1925", widać to dowodnie. Autor znaczną część swych wywodów poświęcił położeniu terenowemu dawnego Krakowa i zmianom, jakie zaszły z powodu nasypów i rozkopów. Zkolei zajął się ważniejszemi objektami najstarszego Krakowa i jego dziejami za pierwszych piastów. Kończy zaś autor swe ciekawe wywody przytoczeniem w polskim przekładzie przywileju lokacyjnego z 1257 r. wydanego przez ks. Bolesława Wstydliwego. Praca ta ukazała się jako 88 tom Bibljoteki Krakowskiej.

(J. St.)

Książki nadesłane

Jerzy W. Helbich: „Serce naoścież". Wiersze. Warszawa 1935. Skł. gł. Księgarnia „Przegląd Katolicki".

Wiesław Wojnar: „Prawda o Cierlicku". Czeski Cieszyn 1934. Przedr. z „Prawa Ludu".

Henryk Sienkiewicz: „Potop" Tom VI. Tanie wydanie. Lwów 1935. Wyd. Zakł. Narodowego im. Ossolińskich.

Pisma nadesłane

„Włóczęga". Nr. 2. Treść: „Dokąd idzie Litwa". — Rezolucja Klubu. — O inwestycje dla Wilna. — Na marginesie procesu „jedenastu". — S. Symonowicza: „Na odcinku rolniczym". — G. Achremowicz: „Jan Bułhak". — Z. Falkowski: „W zodjaku teatralnym". — Kręt: „O „Lutni" słów parę". — Książki i czasopisma. — W. Arcimowicz: „Rzecz nieskończona". — Z Akademickiego Klubu Włóczęgów. — Włóczęga u siebie. — Gorzkie żale. — Adr. Red. Wilno, ul. Bobrujska 19 m. 2.

„Przegląd Pedagogiczny". Nr. 2. Treść: Dr. J. Sarapata: „O swoje prawa" — Dr. T. Bornholtz: „W sprawie programów i podręczników". — W obronie mężatek w szkolnictwie. — S. K.: „Prasa o szkole i nauczycielu". — Komunikaty Zarząd Głównego T. N. S. W. — Z życia Koła Warszawskiego T. N. S. W. — Z żałobnej karty: Ś. p. Antoni Passendorfer. — Nowe wydawnictwa. — Adr. Red. Warszawa, Bracka 18.

Z WIELKOPOLSKI

—* **Buk.** Pogryziony przez szczury został 16-miesięczny synek wdowy Muchowej w Wielkiejwsi, Stanisław Wojciech, który zachorzał na zapalenie mózgu i zmarł po 5-ciu tygodniach. Warunki mieszkaniowe niejednych rodzin bezrobotnych są b. często pożałowania godne. Czas byłby uwolnić przynajmniej izby mieszkalne od strasznej plagi gryzoniów.

— Przeniesiono biura tut. zarządu gminnego z ul. Dworcowej do lokali p. Stanisława Ciosańskiego, przy pl. Opata Reszki 1.

—* **Grodzisk.** W dniu 16. bm. odbyła się skromna, a piękna uroczystość oddania hołdu powstańcom z r. 1848 i z 1918-19 r. Z inicjatywy zlodzieży zrzeszonej w Kole Młodzieży P. C. K przy gimn. miejskim, odprawił prefekt tegoż gimn. ks. Stanisław Poczta mszę św. za poległych w walkach o wolność Polski bohaterów poprzedzoną pięknem kazaniem o krytycznem położeniu dzisiejszej ludzkości. Krótka ta uroczystość ma znaczenie głębokie. Otóż młodzież gimnazjalna, chcąc uczcić pamięć tych, którzy przyczynili się do oswobodzenia Ojczyzny, wybrała mszę św. jako najlepszą sposobność uczczenia bohaterów i wyraziła przez to głęboko w niej tkwiącą miłość Ojczyzny, religijność i wiarę. (n)

—* **Inowrocław.** Do szpitala pow. odstawiony został robotnik A. Kaczmarek, którego pokąsał pies.

— Za kradzież z włamaniem skazał sąd Ign. Stefańskiego z Paprosa na rok, a Jana Grabowskiego z Woli Wapowskiej na 8 mies. więzienia.

— Pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. St. Głubiakiem a p. E. Oliwkowską.

— Walne zebranie obwodu miejskiego L. O. P. P. odbyło się pod przewodn. radcy Benedykcińskiego. Nowy zarząd tworzą pp. wiceprezyd. Juengst (prezes), prof. Gregorowicz, Feigel, płk. Sulkiewicz, płk. Mizgalowski, Stefan Knast i inni.

— Ukonstytuował się Inowrocławski Komitet Olimpijski pod przewodn. dyr. Czownickiego.

— W maj. Kłopot spłonęła doszczętnie stodoła ze zbożem i maszynami rolniczemi na szkodę p. Strebego.

— Wściekły pies pokąsał dziecko kowala Przybylskiego w Kobylnicy. Dziecko poddane zostało szczepieniu ochronnemu.

— Na magistrali Gdynia — Śląsk zastrzelony został złodziej węglowy Wł. Herba z Chełmc.

—* **Jarocin.** W czternastą rocznicę pontyfikatu Papieża Piusa XI. odbyła się akademja papieska zorganizowana staraniem Akcji Katol. Ks. kan. Niedźwiedziński odprawił uroczystą mszę św. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Domek. Uroczystość papieską zagaił prezes akcji katol. radca Zaplata. Pieśni wykonywał chór kościelny pod batutą p. prof. Kunze. Referat wygłosił p. apt. Konieczny z Wrześni. Deklamację wygłosiła uczennica tut. szkoły żeńskiej. Wspólny śpiew „My chcemy Boga" zakończył tę piękną uroczystość, w której brały udział poczty sztandarowe towarzystw i organizacyj kościelnych. Dochód z dobrowolnych datków przeznaczono na bezrobotnych miasta.

— Walne zebranie Tow. Gimn. Sokół męsk. zagaił prezes adw. Cybiński, przewodniczył p. Wrona nacz. okr. Po zdaniu sprawozdań i udzieleniu pokwitowania zarządowi przystąpiono do uzupełnienia członków zarządu, których wylosowano. Wybrano ponownie pp. Frankiewicza Antoniego Musialka i Głowackiego Ludwika. Walne zebranie zatwierdziło wybór p. Długowskiego na naczelnika gniazd. (jp)

—* **Kępno.** Walnemu zebraniu P. C. K. przewodniczył prezes ks. dziekan Nowacki. Jak wynika z sprawozdań, oddział liczy 133 członków druż. ratown. 24, koło młodz. 300. Dochód wynosił 6 647.42 zł., rozchód 10 482 13 zł. Niedobór zatem, wynoszący około 4 tys zł. pokryty został z rezerw kasowych. Zaznaczyć wypada, że po stronie wydatków mieści się poważna pozycja 7500 zł na zakup karetki pogotowia ratunkowego. Nowy zarząd tworzą ci sami członkowie co dotychczas.

— Józef Taborski, lat 45, z Baranowa, schodząc podczas jazdy z wozu upadł tak fatalnie, że koła przeszły mu przez klatkę piersiową, miażdżąc kilka żeber. Odstawiony do szpitala, zmarł po 3 dniach.

— Parafja wieruszowska obchodziła uroczystość 10-lecia utworzenia diecezji częstochowskiej. Uroczystość połączono z obchodem 14-lecia wstąpienia na tron papieski Piusa XI. Na akademji słowo wstępne wygłosił ks. dr. Kott, a referat prezes Akcji Katol. p. I. Duś. (km)

—* **Kościan.** 40-godz. nabożeństwo, połączone z rekolekcjami parafj. rozpocznie się w najbliższą sobotę o godz. 6 wiecz. w kościele parafj. nieszporami, poczem nastąpi pierwsze kazanie rekolekcyjne. Od niedzieli do wtorku włącznie nabożeństwa trwać będą od godz. 6 rano do wieczora. Nauki rekolekcyjne wygłaszane będą rano o godz. 6, następnie po sumie o godz. 11.15 i po nieszporach, które odprawiać się będą o godz. 6 po poł.

— Roczne walne zebranie Cechu Fryzjerów odbyło się pod przewodn. p. St. Kołodziejczaka. Po sprawozdaniach i udzieleniu pokwitowania wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli pp. A. Andrzejewski — starszy cechu, Fr. Skóracki — I. podstar., Knappe — II. podstar. Na dalszych członków zarządu wybrano pp. Nowakowskiego, Ratajczaka, Kołodziejczaka i Lichego. Do kom. rewiz. wybrani zostali pp. Otto i Sibilski.

— Roczne walne zebranie Tow. Bartników na pow. kościański odbędzie się w dniu 1. 3. br. o godz. 2 po poł. w sali strzelnicy.

— Nowy zarząd kobiecego koła L. O. P. P. ukonstytuował się następująco pp.: Zrzabkowa — prezeska, J. Jerzykiewiczowa — zast., H. Dirbachowa — sekretarka, M. Tymoczkowa — skarbniczka, E. Maniówna, A. Mielicka i W. Smyczyńska — członkinie zarządu.

— Roczne walne zebranie T. C. L. odbędzie się 21. bm. o godz. 20 w salce przy ul. Dominikańskiej.

— Odprawa prezesów i naczelników okr. kościańskiego K. S. M. m. odbędzie się 23. bm. w sali „Sokoła".

— Tow. „Kropla Mleka" urządziło dancing z urozmaiconym programem. Całkowity dochód przeznaczono na akcję dożywiania biednych dzieci. (mk)

—* **Krotoszyn.** Zebranie walne Podof. Rez. Z. Z. odbyło się 17. bm. Do zarządu weszli pp. Frąckowiak Wal. — prezes, Skowroński Sz. — zast., Adamiak Cz. — sekretarz, Miskiewicz Bol. — skarbnik, Ras St. — komendant, Wybieralski M. i Maćkowiak — ławnicy.

— Zjazd okręg. delegatów kół śpiew. odbył się przy udziale 45 delegatów. Po omówieniu spraw bieżących uchwalono odbyć zjazd okręg. w Kobylinie. (n)

— Walnemu zebraniu koła śpiewu „Harmonja" przewodn. prezes okr. dyr. Ign. Stróżewski. Po sprawozdaniach członków zarządu i kom. rew. przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wybrani zostali pp. dyr. Ign. Stróżewski — prezes, Goździewicz — wiceprezes, Jarczyński — skarbn. Balcerkówna — sekr., M. Drygas — biblj. Ławnicy: pp. M. Białówna, T. Piotrowska i M. Drożdżyńska. Dyrygentem został ponownie p. C. Walkowski. W skład kom. rew. weszli pp. Sękowski i Stan. Chojnacki. Poczet sztand. pp. M. Minta — chorąży, Białówna i Sobkowiakówna — asyst.

—* **Leszno.** Zawody ping-pongowe o mistrzostwo miasta Leszna, organizowane przez druż. harc. Czarnieckiego, rozpoczną się dnia 1 marca. Zawody odbędą się systemem pucharowym, drużynowym, indywidualnym i dublowym. Zgłoszenia przyjmuje codziennie „Ośrodek Harcerstwa" przy ul. Żwirki i Wigury 21, II. p., w godzinach od 18 do 19.

— W związku z zarządzeniem o zwalczaniu raka ziemniaczanego, zakazującym uprawy ziemniaków na terenie całego powiatu, zarząd miejski zawiadamia, że zapotrzebowanie na sadzonki rakoodporne należy zgłaszać w terminie do dn. 26. bm. w ratuszu, pokój nr. 4.

— Jarmark wczorajszy miał przebieg bardzo słaby.

— Zarząd miejski uchwalił obniżyć opłatę za zwłokę, pobieraną od rachunków za gaz, prąd i wodę z 35 gr na 20 gr za każde upomnienie do kwoty 40 zł, za każde dalsze 20 zł dalszych 10 gr.

— Dyplom lekarza weteryn. otrzymał w tych dniach p. R. Bednarczyk na Akad. Med. Wet. we Lwowie. (lh)

—* **Opalenica.** Dnia 22 bm. obchodzą srebrne gody małżeńskie pp. Maksymiljan i Marja z Szulców Witajewscy. Jubilat jest gorliwym członkiem Stron. Narod. i brał czynny udział w powstaniu pod Zbąszyniem. (n)

—* **Ostrów.** Dzisiejszej nocy przez Ostrów przejeżdżał ekspresem o godz. 3.10, wracając z Paryża do Rosji g'ównodowodzący wojsk sowieckich, Tuchaczewskij.

— Rada powiatowa pow. ostrowskiego schodzi się na posiedzenie 27. bm. Na porządku obrad m. in. uchwalenie budżetu administracyjnego na rok 1936-37.

— Kurs mistrzowski dla czeladników wszelkich zawodów miasta i okolicy rozpocznie się z końcem lutego rb. Zgłoszenia przyjmuje kierownik kursu p. Jan Sandach, kierownik szkoły dokszt. zawod., przy ul. Wrocławskiej 51.

— Przyjazd nowego proboszcza ostrowskiego ks. dziekana Leona Płotki, nastąpi w niedzielę o godz. 18.15. Organizacje katolickie będą witały nowego duszpasterza przed kościołem.

— Za zastrzelenie rogacza na szkodę skarbu państwa zasądzony został przez sąd okr. b. gajowy nadleśn. „Wanda" w Przedborowie, Józef Olszewski na 7 mies. więzienia bez zawieszenia. — Niej. Tylewski Marjan skazany został za dopuszczenie się gwałtu na 8 mies. więz. z zawiesz. na 3 lata. — Na drodze pod Laskami, w pow. kępińskim, dokonano 23 listopada r. ub. napadu na przechodzącą kobietę, której przemocą wyrwano torebkę z zawartością 60 zł. Sprawcą okazał się Jan Zimoch, któremu sąd wymierzył karę 6 mies. więzienia z zalicz. aresztu śledczego.

— Referat publiczny n. t. „Gospodarcze znaczenie poczty w świetle nowej taryfy pocztowej" wygłosił tu referendarz Jasiczak z Poznania. W dyskusji przemawiali liczni przedstawiciele sfer kupieckich i przemysłowych.

— Bal palestry odbędzie się w salach hotelu „Polonia" w sobotę, 22. bm. (os)

— Teatr Miejski wystawia na ogólne życzenie w dniu 20. bm. komedję St. Kiedrzyńskiego „Ten stary warjat". — W sobotę, 22. bm. odbędzie się premjera doskonałej komedji Deval'a p. t. „Towariszcz". Reżyserja spoczywa w rękach dyr. J. Otrembskiego. Ze względu na oryginalną treść komedji spodziewać się należy dużej frekwencji.

— Na drodze Krotoszyn — Ostrów jadący rowerem w stanie nietrzeźwym niej. Nowak z Świnkowa dostał się pod koła autobusu. Na szczęście obyło się na lekkich obrażeniach. Rower uległ zniszczeniu. Winę ponosi rowerzysta. (rp)

—* **Szamotuły.** Przez dłuższy czas grasowała na terenie miasta naszego nieuchwytna szajka złodziejska, dokonywując kilku większych włamań. Dłuższe śledztwo doprowadziło do ujęcia sprawców. Sąd grodzki wymierzył Maksymiljanowi Ungerowi i Stanisławowi Rosadzie, za kradzież popełnioną na szkodę mistrza rzeźn. Winc. Mańczaka, pierwszemu 1 i pół roku, drugiemu zaś rok więzienia.

— Roczne walne zebranie Tow. Kupców odbędzie się 21. bm. w sali hotelu „Eldorado". (sc)

—* **Śrem.** Na ostatniem posiedzeniu rada miejska uchwaliła jednomyślnie znieść ubój rytualny na terenie miasta. Członkiem rady K. K. O. miasta Śremu został wybrany p. Józef Adamski.

— Sekcja hokejowa Ś. K. S. rozegrała mecz na stawie przy parku z Wojskowym Klubem Sportowym z Poznania z wynikiem 1:1. W czasie przerw popisywała się w jeździe figurowej p. Hojanówna.

— Walne zebranie Bractwa Kurkowego wybrało nowy zarząd w następ. składzie pp.: Rusiak St. — prezes, Miękus Wł. — zast., Kruczyński L. — sekr., Mietliński Józef — skarb., Gierliński St. — komendant, Szubert J. i Kawecki — ławnicy.

— W Borgowie skradziono na szkodę Jakóba Piaseckiego trzy tuczniki wartości 250 zł. Sprawcę kradzieży wykryto w osobie Marjana Piaseckiego, który łupem regulował swój dług. Sąd grodzki skazał P. za kradzież, a Wojtkowiaka za paserstwo na karę więzienia 6 mies. z zawieszeniem na 3 lata.

— Koło Śpiewaków żegnało na walnem zebraniu swojego długoletniego prezesa i dyrygenta p. Stanisława Mikołajczaka, który przez 30 lat bez przerwy piastował tę godność, pracując owocnie nad rozwojem towarzystwa i kulturą śpiewu. Nowy zarząd tworzą pp.: Zbiegień Tadeusz — prezes, Mikołajewski — sekr., Tomczak Maks. — skarb., May Stanisław — biblj., Lizakowski — dyrygent, Kwieciak — chorąży.

— Bractwo Kurkowe urządza dnia 22. bm. doroczną zabawę karnawałową w sali p. Salacińskiej.

— Starosta powiatowy wzywa wszystkich posiadających nielegalnie broń i amunicję do złożenia jej bezkarnie w właściwych zarządach miejskich i gminnych w terminie do dnia 29. bm. (su)

—* **Środa.** Rada miejska na ostatniem posiedzeniu obradowała nad dodatkowym budżetem na rok 1935-36. W dalszych obradach uchwalono obniżenie dodatku kom. do państw. podatku grunt. z 80 proc. na 64, obrachunek za czyszczenie ulic w ub. roku w sumie 10 884.18 zł. zaciągnięcie pożyczki w wys. 1 000 zł z wydz. pow. w Środzie na budowę domu dla eksmitantów, oraz zatwierdzono p. M. Rylla na rozjemcę w obwodzie m. Środy, p. T. Maciejewskiego na członka kom. rewiz. w K. K. O. (z powodu rezygnacji p. Konopskiego), pp. Szuwalskiego, Foltynowicza i Szopnego do komisji stypendjum gimnazj. W końcu burm. Polski oświadczył, że chcący budować, nie otrzymają narazie żadnej pożyczki w B. G. K., ponieważ bank ten na nasze miasto nie wyznaczył żadnych kredytów budowlanych.

—* **Trzemeszno.** Na odcinku kolejowym Mogilno — Gniezno szajka zuchwałych złodziei dokonała napadu rabunkowego na przejeżdżający pociąg węglowy. Złodzieje wskoczyli w biegu na wagony i poczęli zrzucać z nich węgiel, nie reagując zupełnie na ostrzeżenia obsługi kolejowej. Po powtórnem ostrzeżeniu straż kolejowa zmuszona była użyć broni, raniąc kulą karabinową Wincentego Osowskiego, robotnika z Żabna pod Mogilnem. W wyniku natychmiastowego pościgu ujęto dwóch dalszych członków szajki, Felicjana Sochę z Lubinia i Adama Oblizajka z Żabna. Aresztowanych osadzono w więzieniu, zaś ciężko rannego Osowskiego przewieziono do szpitala w Gnieźnie. (lg)

—* **Witkowo.** Miejscowi kupcy i rzemieślnicy złożyli w zarządzie miejskim protest domagając się wydania w trybie doraźnym zarządzeń celem zahamowania przyjazdu pozamiejscowych handlarzy i przekupniów na targi zwykle do Witkowa, oraz domagają się wydania zakazu przedwczesnego wykupu przez handlarzy nabiału i drobiu stosownie według przepisu który ma jeszcze moc obowiązującą, a opiewa, że skup taki przed upływem dwóch godzin od rozpoczęcia targu jest niedozwolony.

—* **Września.** Walne zebranie „Lutni" zagaił prezes p. F. Stein, a przewodniczył p. L. Lewandowski. Dokonano wyboru nowego zarządu, który tworzą pp. prezes — F. Stein, wicepr. — Wł. Szajkiewicz, dyrygent — Ignacy Gawlak, sekr. — B. Jagodziński, skarbn. — W. Buchyń-

METROPOLIS

SEANSE 515 715 915 ng 5581

OD JUTRA, PIĄTKU 21 bm.

Najweselsza trzpiotka ekranu ANNY ONDRA oraz kapitalny „plegowaty wesołek" z filmu „Cz'bi" HANS RICHTER w najrozkoszniejszej SUPERKOMEDJI ŚMIECHU i DOWCIPU

KOCHANY ŁOBUZ

MONUMENTALNY FILM OSTATNIE DNI POMPEI NADAL tylko w kinie APOLLO

JARMARKI

— * **Piaski.** Dnia 26 bm. odbędzie się tylko jarmark na konie i bydło, czyli inwentarz żywy, a wyznaczony na ten sam dzień jarmark kramny odwołujemy.

— * **Gostyń.** Jarmark na konie i bydło odbędzie się 27 bm. Jarmark na towary kramne nie odbędzie się.

—* **Oborniki.** Dnia 3 marca br. odbędzie się jarmark na konie, bydło i świnie.

Niniejszem donosimy, iż utworzyliśmy własną agenturę

w Zaniemyślu

Agenturę prowadzi p.

Jan Przybylski, Zaniemyśl, Rynek 68.

P. Przybylski upoważniony jest do kasowania abonamentu i sprzedaży „Kurjera Poznańskiego" po cenie oryginalnej i bez żadnych dopłat. Czytelnicy w Zaniemyślu otrzymywać będą odtąd gazetę już w godzinach wieczornych.

Administracja.

Z POMORZA

—* **Działdowo.** Dzięki wszczętej ostatnio akcji samoobrony ruch żydowski został narazie powstrzymany. Od kilku tygodni już nie pojawiają się u nas pejsaci domokrążni, a sklepikarze, bojkotowani przez lud, likwidują swoje „domy towarowe" i sklepy „galanteryjne". W Płoźnicy np. zwinął swój skład Żyd Zając i wyprowadził się. Kilku mieszkańców tej wioski wynajęło natychmiast lokal, który następnie oddali w ręce Polaka. Drugi Żyd w P., nie mając poparcia, zamierza również wyprowadzić się. Zwartość i czujność społeczeństwa to najlepszy środek obrony przed inwazją żydostwa. (gn)

—* **Grudziądz.** W szpitalu zmarł wskutek odniesionych ran śp. Czaplewski, kierownik pociągu towarowego, który przed kilku dniami uległ na tut. dworcu wykolejeniu. Stan drowia drugiej ofiary katastrofy, kolejarza Sokołowskiego, jest w dalszym ciągu poważny; jest jednak nadzieja utrzymania go przy życiu. (gn)

Ostatni wyraz techniki!

Gilza patentowana.

„Złota Róża"

150 szt. = 35 groszy

Produkt fabryki chrześcijańskiej

Stefan Kamiński Warszawa

Tel. zamawiań dla P. T. Kupców Poznań: 54-63

Pg 2777/8-8.16/20

—* **Toruń.** Na lodowisku T. K. L. T rozegrano łyżwiarskie mistrzostwa Pomorza w jeździe figurowej i szybkiej, zorganizowane przez K. S. Pomorzanin. Mistrzostwo Pomorza w jeździe szybkiej panów zdoby. Laszkiewicz K. S. „Leo" Bydgoszcz. W jeździe figurowej pań mistrzynią Pomorza została Gertruda Kokotówna.

— Pod taksówkę, kierowaną przez szofera Bronisława Zdrojewskiego, dostała się p. Mizgalska, a mąż jej został odrzucony na trawnik. Przechodnie zaopiekowali się ofiarami wypadku. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie odniosły one większych obrażeń. Tymczasem szofer jeszcze przez dwie godziny jeździł po trawnikach i ulicach, aż wpadł na żelazną barjerę nad torem kolejowym nadbrzeża. Barjera została złamana i samochód poważnie uszkodzony. Tutaj też policja zaaresztowała szofera, który okazał się zupełnie pijanym i odstawiła go do aresztu.

— Dnia 18. bm. odbyły się zawody lekkoatletyczne z udziałem olimpijczyków. Na zawodach tych ustanowiono 2 nowe rekordy Polski: ciu kulą ustanowiła Cejzikowa z A. Z. S. War- i jeden rekord Pomorza. Rekord Polski w pchnięszawa 12,14.

— Ze statystyki ruchu budowlanego w Toruniu za rok 1935 wynika, że ruch ten w ubiegłym roku był bardzo ożywiony. Wybudowano ogółem 93 domy mieszkalne, z tych zarząd miejski wybudował 24, resztę osoby prywatne. Ponadto wzniesiono 83 domy mieszkalne, które nie zostały wykończone. Toruń uzyskał zatem 364 nowych mieszkań.

KRONIKA KARNAWAŁOWA

Czarna kawa korporantów

Celem nawiązania bliższego kontaktu między poszczególnemi korporacjami oraz ze starszem społeczeństwem, obdarzającem dużą sympatją młodzież korporacyjną, urządziło Poznańskie Koło Międzykorporacyjne czarną kawę w salonach Adrji. Zamierzenia organizatorów dopięły swego celu, albowiem dopisali korporanci i młodzież akademicka. Licznie reprezentowane było również starsze społeczeństwo oraz filistrowie.

W przerwach między tańcami popisywali się żywo oklaskiwani Dzięgielewski i Kardaś.

Serdeczny i miły nastrój, panujący na kawie, skłoni niezawodnie organizatorów do organizowania dalszych spotkań towarzyskich. (a.)

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na bezrobotnych miasta Poznania: Pracownicy firmy Zachodnio-Polski Syndykat Węglowy zamiast kwiatów z okazji srebrnych godów małżeńskich pp. dr. Marcinostwa Nowaków (plac Wolności 10) 20,50 zł. Razem z poprzednio pokwitowanemi 30,50 złotych.

Na pomnik Serca Jezusowego: E. L. dla uczczenia pamięci M. J. 3 zł. — Wł. Juszczak z prośbą o modlitwę w dniu imienin śp. Walosia Mazurowicza oraz w 6 rocznicę jego śmierci, również w dniu imienin śp. bratowej Julki, 2 zł. — N. N. z prośbą o modlitwę za duszę śp. Agnieszki Kobylskiej w 5. rocznicę jej śmierci, 1 zł. Razem z poprzednio pokwitowanemi 96 zł.

Na biednych parafji Naramowice: S. H. 3 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 43 zł.

Dla wdowy i dziecka śp. Jana Buszki, Okolewo: M. O. 1 zł. — S. O. 1.50 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 78,85 złotych.

Dla W. Ewaldowej: Henryk Żak 10 zł. N. N. 5 zł. — A. Grzesiński (Zaborowo) 15 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 199 zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.

Dnia 19. b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Rob. Adam Krzyżaniak i krawcowa Maksymiljanna Lelińska; mechanik Fel. Gajewski i rob. Kazim. Andrzejewska, oboje w Swarzędzu.

Zgony:

Dnia 19 lutego 1936 r. zapisano następujące zgony: Klemens Adam Bronk, szereg. komp. telegr. 16 Dywizji Piechoty — robotnik 22 lat; Ludwik Busse, strzelec 69 pułku piechoty — robotnik, 22 lat; Antonina Migdałówna, posługaczka, 29 lat; Bogdan Zieleśkiewicz zegarmistrz, 26 lat; Wincenty Szukała, robotnik kolejowy, 56 lat; Kazimierz Ignacy Ofierzyński, adwokat, 38 lat; Regina Marchwińska, uczennica szkolna, 15 lat; Andrzej Powałowski, rencista, 77 lat; Franciszek Sobczak, zwrotniczy kolejowy, 35 lat; Józef Teska, robotnik 67 lat.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Spadek cen a tezauryzacja

Na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej, rozpatrującej preliminarz m-stwa przemysłu i handlu, minister dr. Górecki, broniąc się przed zarzutem niewydajności akcji obniżania cen, oświadczył (według sprawozdawcy „Gazety Polskiej"), co następuje:

„Jeśli chodzi o efekt, to zniżka cen nie doszła jeszcze w całości do konsumenta; momentem hamującym proces zniżki cen, jest kwestja zapasów w handlu. Zdaje mi się, że doprowadzenie obniżonych cen w 100 proc. do konsumenta, zostanie dokonane w ciągu 2 miesięcy".

Jeśli p. ministrowi zdaje się, że wynik akcji obniżania cen wyrazi się w całej pełni dopiero w ciągu 2 miesięcy, to nam się zdaje, że p. minister pozostaje w błędzie. Nasz punkt widzenia na wyniki zabiegów rządowych o zniżkę cen przedstawiliśmy na tem miejscu przed niedawnym czasem. Jak wiadomo, wyniki te pokrywają się z przepowiedniami pesymistów, którzy — choćby nawet godzili się na zasadę deflacji, stanowiącą podstawę programu gospodarczego obecnego rządu, — przewidywali jednak, że nazbyt oględne liczenie się z interesami finansjery kartelowej spaczy wykonanie słusznej skądinąd wytycznej.

Akcja deflacji cen nie powiodła się. Trzeba więc wyszukać „winowajcę", na którego możnaby zwalić ciężar odpowiedzialności za nieudanie się rządowego przedsięwzięcia. „Kozła ofiarnego" znaleziono. Jest nim handel...

Że kupiectwo żadnej tutaj odpowiedzialności nie ponosi, wykazaliśmy to w jednym z naszych poprzednich artykułów. Akcja zniżki cen wywołała „strajk konsumentów", co znów pociągnęło za sobą wzmożenie się współzawodnictwa wśród handlujących. Możemy być pewni, że przy obecnem ostrem współzawodnictwie wśród kupców wyniki obniżania cen znalazły już pełny wyraz na rynku. Na dalsze skutki obniżki niema co czekać przez 2 miesiące! Nie dadzą się zauważyć.

Natomiast daje się zauważyć inna rzecz, mianowicie wzrost tezauryzacji. Zjawisko całkowicie zrozumiałe! Atmosfera, wytworzona przez komunikaty o „zduszaniu" cen, a więc atmosfera niepokoju i wyczekiwania już sama przez się powoduje wycofywanie kapitałów z wytwórczości i ich tezauryzowanie. Do tego dochodzi i ta ważna okoliczność, iż przy spadku cen rośnie siła nabywcza pieniądza, a więc tezauryzacja okazuje się przedsięwzięciem rentownem.

Wskutek trwającej już od szeregu lat niepewności położenia gospodarczego w Polsce (...i nietylko gospodarczego!), ciułanie, chowanie „do pończochy", „chomikowanie" — stało się zjawiskiem nagminnem. Udział w tezauryzacji biorą wszystkie stany. Nie można się temu dziwić, boć jest ona czystym i pewnym interesem w okresie, kiedy wartość nabywcza złota wzrasta. A złoto jest ulubioną formą ciułania „do pończochy".

Omawianego objawu nie docenia się należycie. Według danych miesięcznika „Bank", wartość stezauryzowanego w okresie kryzysu złota i brylantów ocenia się bardzo ostrożnie na zgórą pół miljarda złotych. W kraju tak ubogim, jak Polska, jest to suma o decydującem niemal znaczeniu dla rozwoju gospodarczego. Na potrzebę ożywienia życia wytwórczego kwota ta całkowicieby wystarczyła.

W tem jednak sęk, że złoto wyjdzie dopiero wówczas z pończoch, gdy ceny zaczną rosnąć, gdy wytwórczość ruszy i stanie się rentowną, jednem słowem — gdy nadejdzie poprawa. Wówczas nadadzą rozmachu gospodarczemu „kołu rozpędowemu", potęgując przez to tempo poprawy. Chwilowo jednak tezauryzacja jest jedynie ujemnym skutkiem nieudanej akcji rządowej, no — i wynikiem ogólnego położenia.

Eksport wyrobów chałupniczych

za pośrednictwem Targów Poznańskich

Jednem z najważniejszych zagadnień gospodarczych obecnej doby jest żywiołowy rozrost chałupnictwa. Jeśli się zważy, że ilość chałupników w Polsce przekracza o blisko 300 000 ilość robotników fabrycznych i rzemieślników razem wziętych, to zrozumiemy wagę zagadnienia. Uszlachetniony eksport polski rozwija się w znacznej mierze na podstawie wytworów chałupnictwa. Skądinąd jednakże jest to produkcja najzupełniej społecznie niezorganizowana, podlegająca minimalnej kontroli, trzymając się na granicy niemal głodowej, a częstokroć oparta o psychikę nędzarzy. Dlatego też wszelkie przejawy inicjatywy w kierunku wzmożenia popytu na wyroby chałupnicze dążą do jej podniesienia i winne być witane jako czynnik konstruktywny najwyższej użyteczności publicznej.

Na tegorocznych Targach Poznańskich (26 kwietnia — 3 maja) po raz pierwszy w Polsce zostanie zorganizowany duży dział, poświęcony stronie handlowej chałupnictwa. Dział ten będzie się dzielił na następujące sekcje: włókiennictwo i konfekcja, wyroby dziane i galanterja dziecięca, zabawkarstwo, koronkarstwo, pantoflarstwo i specjalne obuwnictwo, skórnictwo i różne wyroby. Jednocześnie rozpoczęto akcję w przeszło 500 punktach kilkunastu krajów europejskich i zamorskich, by na Targi Poznańskie ściągnąć odbiorców na wszystkie te artykuły chałupnicze. Spodziewane jest zawarcie licznych transakcyj eksportowych na bardzo poważne sumy.

Znaczenie pożyczki angielskiej dla Francji

Sprawa kredytu angielskiego dla Francji została pozytywnie załatwiona. Warunki kredytu zostały już zatwierdzone przez rząd francuski. Układ został zawarty między rządem francuskim a grupą bankierów angielskich z Bankiem B-ci Lazardów na czele. Głównym negocjatorem grupy angielskiej był dyrektor Banku Anglji i prezes Banku B-ci Lazardów sir Robert Kindersley.

Kredyt określony jest na sumę 40 milj. funtów z oprocentowaniem na 3 proc. Termin kredytu ustalono na 3 miesiące, ale przewidziana jest możność dwukrotnego przedłużenia kredytu; łącznie zatem obliczony on jest na 9 miesięcy.

Technika operacji jest dość skomplikowana. Banki angielskie pożyczają skarbowi francuskiemu sumę kredytu w funtach angielskich, jednak — w porozumieniu ze skarbem brytyjskim i z Bankiem Anglji — transfer funtów do Paryża wcale nie nastąpi. Na zasadzie tego kredytu Bank Anglji zabezpieczy w swoim skarbcu równowartość w złocie, będącą depozytem skarbu francuskiego. Na podstawie zdeponowanego w Banku Anglji złota skarb francuski otrzyma od Banku Francji odpowiednią ilość franków francuskich, które podejmować będzie w miarę potrzeby do granic równowartości złota, zdeponowanego w Banku Anglji. Jednocześnie rząd francuski złoży grupie banków angielskich, udzielających tego kredytu, za 3 miljardy franków francuskich bonów skarbowych. Banki angielskie przekażą zkolei gwarancję tę do Banku Anglji wzamian za zdeponowane na rzecz skarbu francuskiego przez Bank Francji złoto.

Jak widać więc, transakcja jest bardzo skomplikowana, w istocie jednak sprowadza się do pożyczenia przez Bank Francji skarbowi francuskiemu 3 miljardy franków na bieżące potrzeby.

Tę skomplikowaną procedurę wywołały surowe przepisy statutu Banku Francji, które zabraniają udzielania pożyczki rządowi francuskiemu bez zabezpieczenia w złocie, względnie w inny stosowny sposób. W omawianym wypadku zabezpieczenie takie stanowi transakcja pożyczkowa z Anglją. Zaznaczyć należy, że również i bony skarbu francuskiego same przez się nie mogłyby stanowić zabezpieczenia pożyczki Banku Francji dla skarbu.

W ten sposób skarb francuski, który w najbliższym czasie będzie potrzebował poważnych sum na bieżące potrzeby, gdyż budżet jest zrównoważony raczej tylko teoretycznie, będzie mógł nie uciekać się do zaciągania pożyczki wewnętrznej. Wewnętrzny rynek pieniężny we Francji jest niemal wyczerpany, i za ostatni kredyt w grudniu r. ub., z trudem zaciągnięty, trzeba było płacić już b. wysoką stopę.

Transakcja pożyczkowa z Anglją jest z punktu widzenia politycznego wynikiem zbliżenia między obu krajami.

Zaznaczyć jednak należy, że przy końcu roku skarb francuski będzie musiał znaleźć sumę 3 miljardy franków na spłacenie kredytu w Anglji, w przeciwnym bowiem wypadku zdejonowane w Banku Anglji złoto Banku Francji przeszłoby na rachunek angielski. Sumę tę trzeba będzie znaleźć w drodze pożyczki wewnętrznej. Widocznie rząd francuski liczy się z tem, że za trzy kwartały warunki na rynku francuskim pozwolą na tego rodzaju transakcję. Z drugiej strony zanotować należy opinję, że potrzeby skarbu francuskiego na okres najbliższych paru miesięcy są znacznie większe niż 3 miljardy franków i że temsamem kredyt angielski nie wyczerpuje problemu znalezienia pokrycia na wszystkie bieżące wydatki.

Wymiana znaczków stemplowych

Izba skarbowa komunikuje, że na skutek zmiany przepisów o opłatach stemplowych stały się zbędne znaczki stemplowe wartości 25 gr. oraz zmniejszyło się znacznie zapotrzebowanie na znaczki wartości 10 gr., 20 gr., 30 gr. i 40 gr. W związku z tem dystrybutorzy znaczków stemplowych i inne osoby mogą do dnia 10. 3. 1936 r. zwrócić się do urzędów opłat stemplowych wzgl. urzędów skarbowych o wymianę znaczków stemplowych wartości 10 gr., 20 gr., 30 gr. i 40 gr. na inne rodzaje znaczków stemplowych lub na blankiety wekslowe. Znaczki wartości 25 gr. mogą być wymienione na inne rodzaje znaczków stemplowych lub na blankiety wekslowe, jeżeli wniosek pochodzi od osoby, nie będącej dystrybutorem znaczków stemplowych (dystrybutorzy mogą zbyć znaczki 25-groszowe, sprzedając po 2 takie znaczki zamiast jednego 50 groszowego).

Wymiana powyższa będzie dokonaną bez pobrania należności 10 proc., gdyż nie chodzi tu o znaczki uszkodzone, ani też nieodpowiednio użyte.

O wymianę prosić można ustnie lub pisemnie. Wniosek pisemny o wymianę znaczków stemplowych jest wolny od opłaty stemplowej.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Zwolnienie od specjalnego podatku od wynagrodzeń.** Min. skarbu okólnikiem z dn. 11. 1. 1936 r. L. D. V. 43296/1/35 wyjaśniło, że sumy 100 lub 110 złotych wolne są od podatku nietylko w tych wypadkach, gdy łączna suma wszystkich wynagrodzeń płatnika, jakie on wogóle pobiera, nie przekracza 100 lub 110 zł, lecz także wówczas, gdy płatnik pobiera wynagrodzenia od kilku władz, instytucyj i t. p., wypłacających mu odrębnie te wynagrodzenia i gdy wynagrodzenie wypłacone w ciągu miesiąca przez poszczególną władzę, instytucję i t. p. nie przekracza złotych 100 lub 110. (K)

(p) **Wynagrodzenia, wypłacane za pośrednictwem władzy.** Min. skarbu okólnikiem z dn. 11. 1. 1936 r. L. D. V 43296/1/35 wyjaśniło, że w wypadkach, gdy urzędnik ministerstwa pełni w jakiemś przedsiębiorstwie prywatnem funkcję kontrolera, lub zasiada w radzie nadzorczej, a wynagrodzenie za te czynności jest wypłacane za pośrednictwem ministerstwa, wynagrodzenie to podlega specjalnemu podatkowi od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszów publicznych. (K)

Z KRAJU

(k) **Nieznaczne zmiany w kursach walut.** Na wczorajszych giełdach walutowych nie zanotowano żadnych poważniejszych zmian. Dewiza na Londyn, która bezpośrednio po ogłoszeniu wiadomości o przyznaniu kredytu angielskiego dla Francji wykazała osłabienie, obecnie nieznacznie się wzmocniła, utrzymując się jednak na poziomie wyraźnie niższym, niż przeciętny poziom z poprzednich kilku tygodni. Dewiza na Nowy Jork nie zareagowała na przychylne dla prezydenta Roosevelta orzeczenie sądu najwyższego i utrzymała się na dotychczasowym, stosunkowo niskim poziomie, przyczem kursy jej oscylują w połowie drogi między dolnym punktem złota, a parytetem. Oczywiście, nie może być mowy o odpływie złota ze Stanów Zjednoczonych do Francji. Z pozostałych dewiz w dalszym ciągu bardzo wysoko notowany jest Zurych.

(k) **Wydawanie obligacji pożyczki inwestycyjnej.** Izba skarbowa w Poznaniu podaje do wiadomości, że subskrybenci, którzy wpłacą w prekluzyjnym terminie do dnia 20 lutego 1936 r. w właściwej placówce subskrypcyjnej pozostałą należność z tytułu subskrypcji 3% premjowej pożyczki inwestycyjnej, otrzymają obligacje w pierwszym terminie t. j. do dnia 20 kwietnia b. r. wraz z 3-im kuponem.

(k) **Rozporządzenie wykonawcze o konwersji państw. pożyczek wewnętrznych niebawem się ukaże.** W najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie ministra skarbu do dekretu o konwersji państwowych pożyczek wewnętrznych. Rozporządzenie to ustali m. in. termin rozpoczęcia konwersji, który przewidywany jest na 15 lipca r. b., t. zn. jednocześnie z płatnością pierwszego kuponu od nowej pożyczki konsolidacyjnej. Dalej rozporządzenie ustali warunki przyjmowania do konwersji obligacyj 6% pożyczki narodowej oraz instytucje, które będą wykonywać konwersje, wreszcie rozporządzenie określi terminy umorzenia oraz terminy płatności pożyczki konsolidacyjnej. W opracowaniu znajduje się również rozporządzenie min. sprawiedliwości, dotyczące zastawów oraz kaucyj i wadjów, złożonych w obligacjach pożyczek, podlegających konwersji.

(k) **Sprawa wywozu mięsa i przetworów mięsnych.** Ukazał się okólnik min. skarbu w sprawie wywozu mięsa i przetworów mięsnych, wyjaśniający, że mięso baranie, cielęce, wieprzowe i wołowe świeże, solone i mrożone, w stanie nieprzerobionym; bekony; peklowane szynki i przetwory mięsne; szynki wędzone, również w opakowaniu hermetycznem, przetwory mięsne: wędzone, suszone, lub konserwowane, również w puszkach; słonina solona lub wędzona oraz smalec — podlegają zwolnieniu od cła przy wywozie, o ile transporty tych towarów są zaopatrzone w należycie wystawione i podpisane przez upoważnione do tego osoby zaświadczenia min. przemysłu i handlu. Każde zaświadczenie odnosi się tylko do danego transportu, a zatem w razie wywozu ilości mniejszych od podanych w zaświadczeniu, strona traci prawo do wywiezienia bez cła za tem samem zaświadczeniem w innym transporcie niewykorzystanych ilości. Za nadwyżki wagi należy pobierać cło. W tych jednak przypadkach, gdy w zaświadczeniach była podana waga netto, a nadwyżka nie przekraczała wagi bezpośredniego opakowania, zaświadczenie powinno być honorowane. Zaświadczenia są ważne tylko w terminach w nich określonych.

Z ZAGRANICY

(z) **Zwycięstwo rządu Stanów Zjednoczonych w procesie przed sądem.** Sąd najwyższy Stanów Zjednoczonych wydał oddawna oczekiwany wyrok w sprawie t. zw. Tennessee Valley Authority. Wyrok wypadł całkowicie po myśli rządu, gdyż sąd stwierdził, że sprzedaż energji elektrycznej przez władze federalne jest zgodna z konstytucją Stanów Zjednoczonych. Tennessee Valley Anthority jest wielkiem przedsiębiorstwem hydro - elektrycznem, założonem przed pewnym czasem przez władze federalne i działającem na obszarze kilku stanów. Postanowienie to stanowi wielkie zwycięstwo dla New Deal i rządu Roosevelta. Potwierdza ono, że władze federalne mają prawo produkować i zajmować się dystrybucją energji elektrycznej, a to w celu konkretnego stwierdzenia, czy towarzystwa prywatne nie pobierają od konsumentów wygórowanych cen za energję elektryczną. Wreszcie sąd najwyższy podkreślił, że rząd ma prawo dysponować całą nadwyżką energji, wyprodukowanej przez zakłady , a przeznaczonej na cele ogólne.

Krótkie informacje gospodarcze

— Nieczynna dotychczas płóczka blendy w kopalni w Brzozowicach ma być uruchomiona z dniem 1 kwietnia r. b.

— Ilość bezrobotnych w Czechosłowacji przedstawiała się w okresie lat od 1930 do 1936 następująco (w tysiącach osób): w 1930 r. — 73,9, w 1931 — 313,5, w 1932 — 583,1, w 1933 — 872,8, w 1934 — 838,9, w 1935 — 818,0, w 1936 — 846,4.

Godziwa zabawa na BALU KUPIECTWA dnia 22 lutego w salach Bazaru Poznańskiego

W Zoologu londyńskim cieszy się największemi sympatjami publiczności szympans „Jubilee". Nazwano go tak, ponieważ przyszedł na świat w roku jubileuszowym zmarłego króla angielskiego. Obecnie obchodził „Jubilee" pierwsze swoje urodziny. Przy tej sposobności urządzono „kawkę urodzinową", jak to widzimy na powyższem zdjęciu.

TEATR WIELKI

W sobotę, dnia 22. bm. gościnny występ słynnego barytona

Witolda Rożańskiego - d'Antone

w operze Verdiego „RIGOLETTO"

Dyrekcji Teatru Wielkiego udało się pozyskać na jeden występ słynnego barytona scen zagranicznych **Witolda Rożańskiego — d'Antone** który wystąpi w tytułowej roli opery „Rigoletto". Zagranicą występy **Witolda Rożańskiego d'Antone** zaliczane są do **prawdziwych wydarzeń artystycznych, szczególnie gdy kreuje postać Rigoletta, którą odtwarza w sposób mistrzowski.** Fascynująca gra i głos o nadzwyczajnem pięknem brzmieniu, oto walory, dzięki którym **Witold Rożański** wyróżnił się z pośród licznych znanych barytonów.

Partnerami znakomitego gościa będą: **Marja Kaupe** (Gilda), **Dr. W. Roessler-Stokowska, Stanisław Roy, Karol Urbanowicz, R. Cirin, Antoni Warchalewski i Jan Gruszczyński.**

Reżyser: Karol Urbanowicz, kapelmistrz: Stefan Barański. Nowe dekoracje aktu I i III Zygmunta Szpingiera, choreografja: M. Statkiewicz.
Ceny biletów normalne.

ng 5391

LIST Z BUDAPESZTU

Bratanek u bratanka

„Polak, Węgier — dwa bratanki" — głosi początek dawnej piosenki. Ładne mi bratanki, — myślę sobie, — które się między sobą ani rusz porozumieć nie mogą. — A jednak, — przekonują mnie, — Polacy wiele mamy wspólnych z Węgrami cech. Mamy ten sam temperament, podobne upodobania — „do korda i do szklanki", no i mamy — Żydów. Przecież jedna czwarta mieszkańców Budapesztu to Żydzi. A wreszcie licznych się można doszukać analogij w historji obydwu narodów. Dzisiejsze n. p. Węgry to jakby Polska po drugim rozbiorze. Tak przynajmniej utrzymują oni sami. Na ich placu Wolności łopoce sztandar narodowy, wyciągnięty tylko do połowy masztu. Do szczytu wciągną go dopiero wówczas, gdy Węgry odzyskają na nowo utracone po wojnie światowej ziemie. Na najważniejszych rządowych gmachach węgierskich zwisają smętnie czarne, żałobne chorągwie. A w każdym urzędzie i w każdym tramwaju wiszą tabliczki z czteroma następującemi przykazaniami narodowemi:

1. *Wierzę w jednego Boga!*
2. *Wierzę w jedną ojczyznę!*
3. *Wierzę w wieczną sprawiedliwość Boską!*
4. *Wierzę w zmartwychwstanie Węgier!*

Amen.

Czy wyłuszczone, czy jeszcze jakiekolwiek inne przyczyny wpłynęły na stałe w Budapeszcie okazywaną Polakom życzliwość, — nie wiem. Nie chciałbym doszukiwać się przyczyn sympatji w takich czy innych matactwach politycznych. Nie chciałbym, ponieważ:

— *Wierzę, że ludzie są dobrzy!*

Dość, że choć się ani rusz porozumieć z bratankami węgierskimi inaczej jak na migi nie mogłem, chyba w którymś obydwu nam obcym języku, — to jednak czułem się w Budapeszcie doskonale. A jeszcze lepiej ode mnie czuje się wśród Węgrów p. Jan Ciepliński. Znalazłem naszego głośnego baletmistrza w Operze Budapeszteńskiej. Pracuje w niej co roku od grudnia do marca, a od marca do grudnia w Buenos Aires. A zaczęła się ta piękna kariera bodajże od Poznania. Z Operu Poznańskiej dostał się Ciepliński via Wiedeń do zespołu rosyjskiego Djagilewa. A potem — Londyn, Paryż, Medjolan, Berlin cztery lata w królewskiej operze w Sztokholmie, a wreszcie Ameryka i Budapeszt. Pytam o szczegóły tej niezwykłej karjery.

— To bardzo proste, — uśmiecha się Ciepliński. — Jestem Polakiem, a my Polacy jesteśmy przecież najzdolniejszym narodem na świecie. Tylko jednej cechy nam brak, abyśmy mogli zdobywać świat. Nie umiemy pracować. Systematycznie i wytrwale pracować. Tego nauczyłem się na szczęście za granicą. Zawdzięczam wszystko swej pracy.

Te słowa nie są bynajmniej frazesem. Poszedłem po Cieplińskiego wieczorem do jego warsztatu, do opery. Kończył właśnie układ nowego baletu. Był już tak zmordowany, że ledwo gadał. Mimo to pośpieszył ze mną do Akademji Muzycznej na koncert Poznańskiego Chóru Katedralnego. Sala koncertowa wypełniona była po brzegi. Kolonję polską reprezentowali pp.: konsul Chełmicki, sekretarz poselstwa Mycielski, ministrowa Łepkowska, ks. proboszcz Danek i spora gromadka Polaków budapeszteńskich. Świat węgierski znalazł swoich najważniejszych przedstawicieli w osobach ks. kardynała Węgier Szeredy'ego, b. premjera Karoly Huszara, w reprezentantach węgierskiej sztuki, prasy i organizacyj z zarządem budapeszteńskiej „Akcji Katolickiej" na czele.

Nastrój był ogromnie serdeczny. Ks. dr. Gieburowskiego i śpiewaków poznańskich witano huraganami oklasków. Było tu nieco inaczej, niż w Wiedniu. Wiedeńczycy oklaskiwali — artystów. Tutaj zaś oklaskiwano — Polaków. — Manifestacje zamiast koncertu, — mruknął mistrz Ciepliński. — Poczekaj! — pomyślałem, — poczekaj!

I istotnie. Chór ks. Gieburowskiego pracował tu tak samo, jak w Pradze, jak w Wiedniu, jak zawsze zresztą — niezawodnie. Zrozumieli to sami Węgrzy, że tu nie o manifestację narodową tylko idzie, ale o wysokowartościowy wyczyn artystyczny. Obok uczuć serdecznej życzliwości zrodziło się w Węgrach uczucie podziwu dla polskich „bratanków". W antrakcie recenzenci węgierscy ustalili, że do trzech najważniejszych dotąd chórów tego rodzaju na świecie, do sykstyńskiego, wiedeńskiego i westminsterskiego, przybywa teraz czwarty — Poznański Chór Katedralny. I dodano, że niewiadomo, który z tej czwórki jest pierwszy — westminsterski czy poznański. Z całym podziwem odnoszono się również do gry organowej prof. Rutkowskiego. Dziwiono się poza wszystkiem innem i z tego, że tak prędko zdołał opanować obce i nieco innego, niż gdzieindziej, typu budapeszteńskie organy.

Na zakończenie wręczono ks. dyrygentowi wspaniały wieniec z barwami Węgier i Polski. Burzą oklasków i serdecznemi okrzykami dziękowano polskim śpiewakom. A najdłużej klaskał Jan Ciepliński. Był ogromnie wzruszony. — Zawsze twierdziłem — wołał — że artyści polscy, to najwspanialsze talenty na świecie. Ale ten chór, to rezultat nietylko talentów, ale także ogromnej pracy. Chwała Bogu! Widzę, że w Polsce nauczyli się artyści nareszcie pracować. Więc niech żyje poznański chór! Eljen! Eljen!

MARJAN TURWID

Amerykańska karjera służącej

Znana feministka Mrs. Charrie Chapman Catt wymienia jako jedną z najwybitniejszych kobiet Stanów Zjednoczonych Marję Andersson, z pochodzenia Szwedkę, która rozpoczęła swą karjerę życiową jako służąca. Maria Andersson w ciągu roku po przyjeździe do Stanów Zjednoczonych nauczyła się języka angielskiego, poczem zaczęła brać czynny udział w życiu społecznem swego środowiska. Wkrótce zdobyła kierownicze stanowisko w Kobiecym Związku Handlowym w Chicago.

W r. 1926 powołana została na kierowniczkę wydziału dla kobiet w departamencie pracy Stanów Zjednoczonych. Po upływie pewnego czasu rząd polecił jej zorganizowanie biura inspekcji i nadzoru nad warunkami pracy kobiet. Przeprowadziła ona poważne reformy w tej dziedzinie, zmierzające do ulżenia doli wyzyskiwanych pracownic.

Prezydent Roosevelt mianował ją w roku 1933 członkiem amerykańskiej delegacji na międzynarodową konferencję pracy w Genewie.

Trąd w Gwinei hiszpańskiej

Wypadki trądu, naogół dość rzadkie na Gwinei hiszpańskiej, mnożą się w ostatnim czasie coraz bardziej. Już wcale pokaźny odsetek ludności zarażony jest tą straszną chorobą.

Krajowcy odróżniają cztery rodzaje trądu: „z a m e z e", gdzie skóra podobną jest do skóry tygrysa, „z a e z o g", gdzie przypomina skórę słonia, „z a e x u e n", skórę młodego wilka i „z a e z e n g", gdzie podobną się staje do liści pewnego gatunku paproci.

W niektórych okolicach mieszkańcy wybudowali prowizoryczne szpitale. Lekarze-czarownicy leczą tam chorych na swój sposób. Władze kolonjalne w energiczny sposób przystąpiły do walki z trądem, przyczem zaznają życzliwej współpracy ze strony naszych misjonarzy. Ks. Fernandez, wikarjusz apostolski, zamierza w najbliższym czasie uruchomić kilka szpitali dla trędowatych. (P. D. R. W.)

Film o życiu świątobliwego pustelnika Sahary

Jak już w swoim czasie donosiliśmy, do Afryki północnej wyruszyła specjalna ekspedycja filmowa pod przewodnictwem znanego reżysera francuskiego Poirier'a, aby nakręcić film, obrazujący życie świątobliwego zakonnika i misjonarza, o Karola de Foucauld, który wycofał się z życia i osiedlił się zupełnie samotnie na pustyni afrykańskiej. Obecnie prasa francuska donosi o powrocie powyższej ekspedycji do Paryża, gdzie zostaną dokonane — już w atelier filmowem — pozostałe sceny.

Film o życiu o. Karola Foucauld jest oczekiwany we Francji z ogromnem zainteresowaniem. Przyczynia się do tego egzotyka tła oraz szlachetna postać bohatera-zakonnika, jak również osoba znakomitego reżysera.

Tytuł tego pięknego filmu jest już ustalony; będzie się nazywał „Wołanie milczenia" (L'Apel du Silence). Miejmy nadzieję, że ujrzymy go i na naszych ekranach. (KAP.)

Herbatka familijna

Koło Pań Pracy Charytatywnej przy parafji św. Wojciecha urządza w niedzielę, dnia 23 lutego br., w sali Klubu Polsko-Jugosłowiańskiego, Al. Marcinkowskiego 3, herbatkę familijną, połączoną z różnemi niespodziankami. Początek o godz. 17-ej. Bufet własny, bardzo obfity i smaczny. Wstęp 2 zł, dla akademików 1 zł. Cały dochód przeznaczony na ubogich i bezrobotnych parafji św. Wojciecha. Wszystkich sympatyków bardzo uprzejmie o przybycie uprasza komitet.

Pg 2775-K 1317

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

W czwartek dnia 20 bm. po raz 33 „Rose-Marie" z uroczą Jadwigą Musielewską, w piątek po raz 34 z Marją Kaupe w roli tytułowej. W sobotę dnia 22 bm. gościnny występ barytona scen zagranicznych Witolda Rożańskiego d'Antone w roli tytułowej znakomitej opery Verdi'ego „Rigoletto". W niedzielę dnia 23 o godz. 15 po raz 35 „Rose - Marie", wieczorem o godz. 20 „Faust" z występem Adeliny Korytko-Czapskiej (Małgorzata) oraz pp.: Józefem Wolińskim, Romanem Wragą, Zenonem Dolnickim, Musielewską, Janowską, Warchalewskim w pozostałych partjach. Kierownictwo muzyczne kapelm. Stefan Barański, reżyser Marja Janowska - Kopczyńska, nowe dekoracje Zygmunta Szpingera.

W przygotowaniu „Bal w Savoy'u" Abrahama.

Z Teatru Polskiego

Dziś w piątek rekordowa sztuka Stuartów „Szesnastolatka" po cenach do połowy zniżonych. Jutro premjera konkursowej komedji J. Blizińskiego „Pan Damazy". Obsadę stanowią pp. Bogusławski (rola tytułowa) Czarnecka, Galińska, Jaworski, Kierczyński, Pluciński, Rolicz, Tatarkiewicz, Zakrzyńska, Żbikowska. W niedzielę po południu po cenach do połowy zniżonych arcydzieło Wyspiańskiego „Bolesław Śmiały". Równocześnie są w próbach „Bez trzeciego" Begowicza, „Przechodzień" Katerwy" i „Zburzenie Jerozolimy", najnowsza sztuka Tadeusza Kończyńskiego.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj w czwartek ukaże się już po raz ostatni arcywesoła komedja „Pan Pluskiewka" — z gościnnym występem świetnego artysty Kazimierza Szuberta.

Przedstawienie na rzecz Tygodnia Pomocy Bezrobotnym

Dzisiaj w czwartek na przedstawieniu popołudniowem, po cenach do połowy zniżonych — dane będzie powtórzenie niezwykle interesującej sztuki L. Bus - Fekete „To więcej niż miłość" w premjerowej obsadzie zespołu. Całkowity dochód z tego przedstawienia został przeznaczony przez dyrekcję teatru na cele niesienia pomocy bezrobotnym m. Poznania.

Jutro w piątek wieczorem dana będzie nowa premjera, komedja jednego z najznakomitszych komedjopisarzy francuskich L. Verneuil'a pt. „Egzotyczna kuzynka" w której odniesie nowy triumf artystyczny **Kazimierz Szubert,** odtwórca jednej z głównych postaci komedji. Ulubieńcowi towarzyszyć będą w dalszej obsadzie pp. Stanisławska, Taborska i Tatarski. Nowa premjera, opracowana reżysersko przez Kazimierza Szuberta z pewnością będzie rewelacją sezonu. Nową oprawę dekoracyjną przygotowuje art. malarz K. Krajewski.

KARNAWAŁOWY
KONCERT
SYMFONICZNY

Z WIEDNIA
DZISIEJ O GODZ. 19.30

SPORT

Tallin zwycięża Warszawę 42:20

W środę wieczorem rozegrane zostało międzynarodowe spotkanie koszykówki pomiędzy reprezentacją Estonji, występującą pod firmą reprezentacji Tallina, a reprezentacją Warszawy. — Zwyciężyła drużyna estońska w stosunku 42:20 (16:9).

Estończycy wygrali zasłużenie, górowali bowiem zdecydowanie nad Polakami. Jak się okazało, jest to drużyna znakomicie zgrana i technicznie na bardzo wysokim poziomie. W każdym razie drużyna ta jest znacznie lepszą od reprezentacji Łotwy, która bawiła w Warszawie. (PAT).

Edmund Szyc

W sprawozdaniu z walnego zebrania K. S. „Warta" pisaliśmy już o nadaniu p. Edmundowi Szycowi członkostwa honorowego Warty.

P. Edmund Szyc jest jednym ze współzałożycieli Warty, którą wraz z kilku innymi entuzjastami sportu powołał do życia 15 czerwca 1912 roku, aby młodzież polską wyrwać z niemieckich klubów sportowych, dając jej możność wyładowania swej energji w polskiej organizacji sportowej. Z pośród założycieli obecnie członkiem „Warty" jest jeszcze jedynie p. dyr. Świderski, zamieszkały w Wielkich Hajdukach.

P. Szyc był przez długie lata pierwszym sekretarzem „Warty", następnie kierownikiem oddziału piłki nożnej, później lekkoatletycznego, a ostatnio wiceprezesem, wykazując na wszystkich tych stanowiskach rzadko spotykaną pracowitość i głębokie umiłowanie sprawy. Powszechnie wiadomo, ile sport poznański, a w szczególności „Warta" zawdzięcza ofiarnej pracy p. Edmunda Szyca, drugiego członka honorowego obok p. Rotnickiego.

Pragniemy tu podkreślić specjalnie, że p. Szyc jest nietylko sportowcem — jak to się mówi „od zielonego stolika" — lecz poznał gruntownie tę dziedzinę również od strony zawodniczej, dzięki czemu ma bardzo cenne doświadczenie oraz wszechstronną znajomość. Jest on stuprocentowym zatem sportowcem, szczerym entuzjastą, który dla umiłowanej sprawy niejedno już poświęcił. Może służyć pod tym względem jako wzór, zwłaszcza dla młodszego pokolenia.

Ze swej strony składamy p. Szycowi nasze najserdeczniejsze życzenia. Oby jak najdłużej pracował i zbierał dalsze obfite owoce swej działalności ku chwale polskiego sportu.

Tajemnica stanu!

W poniedziałek wydział sportowy P. Z. B. ustalił komisje sędziowskie na niedzielne zawody o drużynowe mistrzostwo Polski w Warszawie i Siemianowicach. Zwróciliśmy się we wtorek do przewodniczącego W. S. S. z prośbą o podanie nam składu komisyj sędziowskich, lecz przewodniczący wydziału sędziowskiego składu komisyj... nie znał?!

Informacje otrzymane z Warszawy wyjaśniają nam to dziwne stanowisko przewodniczącego W. S. S. — P. Z. B., jako kierownika walk bowiem w spotkaniu Skoda i Warta w Warszawie, wyznaczono... p. Moskala z Krakowa, sędziego ringowego spotkania Warta i I. K. P. w Poznaniu, którego występ poznański spotkał się z ujemną krytyką całej prasy. Tego właśnie sędziego wydział sędziowski P. Z. B. wyznaczył na sędziego ringowego najważniejszego spotkania o drużynowe mistrzostwo Polski.

Po dwudniowym namyśle p. przewodniczący swą decyzję zmienił, obawiając się widocznie opinji publicznej, telegraficznie p. Moskala odwołał i w jego miejsce wyznaczył na sędziego ringowego p. Wendego ze Śląska.

Przewodniczącym wydziału spraw sędziowskich P. Z. B. jest kierownik sekcji pięściarskiej Warty p. Suszczyński.

Odwołanie mistrzostw Europy w saneczkarstwie

We wtorek miały się rozpocząć na torze olimpijskim w Garmisch Partenkirchen mistrzostwa saneczkarskie Europy. W pierwszym biegu jedynek pierwsze miejsce wśród panów zajął Austrjak, dr. Scheinflug, w czasie 1:28,9, a wśród pań na pierwsze miejsce wysunęła się Niemka Tekla Rasp w czasie 1:34,2. Zawody zostały jednak przerwane, gdyż ze względu na ocieplenie się tor był niezdatny do dalszego użytku. Na konferencji przedstawicieli 7 państw, biorących udział w mistrzostwach (Polska, Austrja, Włochy, Szwecja, Norwegja, Czechosłowacja i Niemcy) postanowiono pierwsze dwa biegi anulować i mistrzostw w roku bieżącym nie rozgrywać.

Hokej na lodzie

W piątek i w sobotę odbędzie się na ślizgawce AZS przy ul. Noskowskiego turniej drużyn poznańskich o puhar p. starosty Begalego. Rozgrywki te są jedną z najstarszych konkurencyj w hokeju na terenie Poznania. Po ostatnich wynikach Warty i W. K. S. walka o pierwsze miejsce z AZS będzie równa, a zatem bardzo interesująca.

W piątek o godz. 19.15 walczą AZS — W. K. S., o godz. 20.30 Warta — Pogoń.

W sobotę o godz. 19.15 pokonani dnia poprzedniego, o 20.30 zwycięzcy o pierwsze i drugie miejsce. (kom)

Lekka atletyka

Dwa rekordy Polski pobito w Toruniu na zawodach z udziałem zawodników olimpijskich, którzy przebywają w Toruniu na kursie przedolimpijskim. W trójskoku Luckhaus (Jagiellonja) osiągnął 8.61½ (dotychczasowy rekord wynosi 8.15 m). Pławczyk (AZS Warszawa), który zajął 2 miejsce w tej konkurencji uzyskał wynik 8,49½. Ten wynik jest również lepszy od dotychczasowego rekordu Polski.

W kuli pań Cejzikowa (AZS Warszawa) osiągnęła wspaniały wynik 12,14½, bijąc zarówno rekord polski w hali (11,85) jak i rekord letni na bieżni (12,09).

Poza tem w skoku wwyż Pławczyk zajął 1 miejsce z wynikiem 1.85.

Ogółem startowało 30 zawodników.

Treningi oddziału lekkoatletycznego H. C. P. odbywają się we wtorki od godz. 17.30 do 19, oraz w czwartki od godz. 18 do 21, we własnej sali przy Górnej Wildzie 180. Nowych członków przyjmuje się na każdym treningu. (kom)

Piłka nożna

„Legja" I — „H. Cegielski" I. Mecz powyższych drużyn odbędzie się w niedzielę, o godz. 15 na stadjonie miejskim. Drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach, to też spodziewać się należy ciekawej gry. (kom)

Pięściarstwo

„Polonja" Bydgoszcz — „HCP". W niedzielę, o godz. 19 odbędzie się ciekawe spotkanie pomiędzy drużyną klubu sportowego „H. Cegielski" i bydgoską „Polonją", w sali „Cegielskiego" przy Górnej Wildzie 180. Drużyny wystąpią w następujących składach: (od wagi muszej do półciężkiej w tem 2 wagi lekkie): Lieschke (HCP) — Rinke (Polonja), Kolecki — Pietryga, Kubiak — Tykwiński, Misiorny — Faltyński, Kałużny — Janusz, Urbaniak — Koleżyński, Wojewoda — Helak, Klimecki — Kiciński. (kom)

„Sekcja pięściarska „Warty" komunikuje, że roczne walne zebranie sekcji wyznaczone na czwartek 20 bm. nie odbędzie się. Nowy termin walnego zebrania został ustalony na sobotę 29 bm. o godz. 19 w sali Zrzeszenia Pracowników Banku Związku Spółek Zarobkowych nad sekretarjatem „Warty", Aleje Marcinkowskiego 26. (kom)

Polska i Belgja. Jak dowiadujemy się z Brukseli, ukończono pięściarskie mistrzostwa Belgji, które wyłoniły następujących mistrzów: musza — de Gryse (Antwerpja), kogucia — Legrand (Brabancja), piórkowa — Roger (Brabancja), lekka — de Winter (Hainaut), półśrednia — van Althen (Antwerpja), średnia — Descheyver (Brabancja), półciężka — Smits (Antwerpja), ciężka — Scohy (Hainaut). Powyższa ósemka ma reprezentować barwy Belgji w spotkaniu z Polską. Najmocniejszym punktem, to zawodnik wagi średniej.

Niemcy wycofują się z mistrzostw narciarskich Europy

Urzędowa niemiecka agencja telegraficzna donosi, że przywódca sportu Rzeszy von Tschammer und Osten polecił niemieckiej drużynie narciarskiej, która miała wziąć udział w zjazdowych mistrzostwach narciarskich Europy w Insbrucku wycofać się z zawodów. Rzekomym powodem zakazu startu niemieckich narciarzy w Insbrucku była odmowa przywódcy austrjackiego sportu wicekanclerza ks. Starhemberga anulowania zarządzenia o zakazie startu austrjackich zawodników w Niemczech.

Stanowisko przywódcy sportu niemieckiego trudno nazwać sportowem, nikt bowiem nie uwierzy w podane motywy tego kroku. Niemcy poprostu nie chcieli narazić sławy swych zjazdowych mistrzów olimpijskich, którzy widocznie czują się bardzo niepewnie.

Rekord „latającego Baska"

Słynny tennisista francuski Jean Borotra ustalił w ub. piątek dość niezwykły rekord. O godz. 15 Francuz miał rozegrać w Londynie mecz w ramach międzymiastowego spotkania Paryż — Londyn. Na dwie godziny przed spotkaniem, t. j. o 13 min. 10 Borotra opuścił swój sklep, znajdujący się w centrum Paryża, i udał się autem na lotnisko Le Bourget. W 20 minut później Borotra znajdował się w samolocie, udającym się do Londynu, gdzie wylądował o godz. 15. O 15 min. 20 rozegrał spotkanie w grze pojedyńczej, a o godz. 16 min. 20 drugie w grze podwójnej, wygrywając zarówno pierwsze, jak i drugie spotkanie. Natychmiast po meczach Borotra wrócił samolotem do Paryża.

W sobotę, t. j. w następnym dniu, Borotra również udał się do Londynu samolotem dopiero po południu, aby wrócić znowu po zawodach do Paryża.

Prasa francuska podkreśla, że Borotra, jak widać, w zupełności zasłużył na miano „latającego Baska".

Tallin — Poznań

W niedzielę, 23 b. m. o godz. 15 odbędzie się w hali Ośrodka przy ul. Bukowskiej, pierwsze w Poznaniu spotkanie koszykówki męskiej o charakterze międzynarodowym, pomiędzy czołową drużyną Europy, a reprezentacją miasta Poznania. Barw Poznania bronić będzie drużyna złożona z graczy mistrza Polski K. P. W. Spotkanie to zapowiada się bardzo ciekawie, ze względu na piękną tradycję drużyn estońskich i obecną szczytową formę naszych graczy, którzy tydzień temu pokonali mistrza Europy — Łotwę. Atak Poznania w składzie: Różycki, Patrzykąt i Grzechowiak, oparty o doskonałą obronę Kasprzak — Łój, pokaże nam koszykówkę w jej najlepszem wydaniu i będzie starał się udowodnić prawo reprezentowania Polski na Olimpjadzie w Berlinie.

Tenis

Walne zebranie sekcji tenisowej „Warty" odbędzie się w piątek 21 bm. o godz. 19 w sekretarjacie klubu, Aleje Marcinkowskiego 26. (kom)

Życie organizacyjne

Roczne walne zebranie HCP odbędzie się w niedzielę 23 bm. o godz. 9.30 rano, na własnej sali przy Górnej Wildzie 180.

Listy składkowe na bezrobotnych

Wszystkim właścicielom nieruchomości są obecnie doręczane listy składkowe Miejskiego Komitetu Pomocy dla Bezrobotnych. Listy te mają być przedłożone wszystkim lokatorom danej nieruchomości, by ci na nich zadeklarowali ofiarę na pomoc bezrobotnym. Ofiara ta może być wypłacona gotówką odrazu, albo też wpisaną w odpowiednią rubrykę z zaznaczeniem, że dany lokator zdeklarowaną kwotę wpłaci po 1-ym marca.

Listy te będą odbierane od właścicieli nieruchomości dopiero od 2 marca. Przed tym dniem po odbiór list nie będą się zgłaszali żadni wysłannicy, czy wysłanniczki Komitetu.

Jeśli jednak który z właścicieli nieruchomości ma już listę zabraną i wszystkie daniny wpłacone, może tę listę wraz ze zebraną kwotą przynieść lub przysłać do skarbniczki Komitetu p. A. Mrozikowej, Ratusz, sala nr. 15 względnie do przewodniczącej swego okręgu.

Od 2 marca będą się zwracać po te listy i zebrane pieniądze specjalne wysłanniczki i wysłannicy Miejskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym, opatrzeni specjalnemi legitymacjami.

Związek Polek

dla wspierania ubogich kościołów na kresach wschodnich,

który niedawno rozpoczął swą misyjną pracę, a dzięki ofiarności społeczeństwa niejednej parafji kresowej przyszedł z pomocą, wzywa mieszkańców naszego miasta na pierwsze swoje walne zebranie, mające się odbyć w sobotę, 22 b. m., o godz. 16,40 w sali koncertowej św. Marcina, a na które ks. Prymas, w uznaniu zasług Związku, łaskawie raczył zapowiedzieć swoją obecność, pragnąc zachęcić jak najszerszy ogół do zainteresowania się tą prawdziwie zbożną, a przytem narodową w najgłębszem znaczeniu pracą.

HAG

40852 lekarzy polskich i zagranicznych potwierdziło pisemnie, że gwarantowanie wolna od kofeiny kawa Hag jest dobrodziejstwem w tych wszystkich przypadkach, kiedy bezsenność, bicie serca i inne objawy nakazują wystrzeganie się kofeiny. Kawa Hag jest to prawdziwa kawa z plantacyj wysokogórskich, zestawiona fachowo z najprzedniejszych gatunków kawy. Jedynie kofeina, ten niepożądany, podniecający składnik, został z ziarna tej kawy usunięty i to najlepszym z dotąd znanych, opatentowanym sposobem (Polskie Patenty Nr. 1048 i 19401). Ostatnio zaprowadzono jako opakowanie bezkofeinowej kawy puszki zamknięte pod vakuum. Opakowanie to wyklucza rozkładający wpływ powietrza i wilgoci, tak że kawa zachowuje smak i aromat zupełnie świeży jak bezpośrednio po paleniu.

Kawa Sanka: Pozbawiona kofeiny i dlatego nieszkodliwa, tani produkt firmy Kawa Hag. 1/10 kg tylko zł. 1.40.

Pz 2590/6.11

MOTOPIRIN-MOTOR

POLSKI LEK przeciwgrypowy

dostępny dla wszystkich!

SPRZEDAŻ WE WSZYSTKICH APTEKACH

20 SZTUK 5 SZTUK I POJEDYŃCZYCH TABLETEK

ng 6398

RADJO

Radjowe audycje koncertowe z Wiednia.

Polskie Radjo transmituje 21 b. m. o godz. 19,30 koncert karnawałowy z Wiednia w wykonaniu najlepszych sił: Orkiestry Symfonicznej Wiedeńskiej, pod dyrekcją pierwszego kapelmistrza orkiestry radjowej i „Musikvereinu" — Oswalda Kabasty, oraz śpiewaczki uznanej przez krytyki wiedeńskie za fenomen głosowy — Erny Sack. Dobór programu jest dla Wiednia znamienny, składa się bowiem z utworów wielkich mistrzów, ale o treści pogodnej. Koncert rozpoczną „Warjacje i Fuga" Regera, na temat Hillera, oparte na ludowym temacie, zaczerpniętym z „Singspiel" — rodzaju bezpretensjonalnej opery Hillera, kompozytora niemieckiego XVIII wieku. Erna Sack odśpiewa bardzo efektowne, znane dobrze radjosłuchaczom Warjacje na temat Mozarta — J. Adama i wdzięczną arję Zerbinetty z opery R. Straussa „Arjadna na Naxos". Współczesny kompozytor wiedeński H. Holenia, znany ze swego muzycznego humoru, reprezentowany będzie „Czterema fragmentami muzycznemi". Koncert zakończą znakomite, wesołe, a mistrzowskie „Przygody Sowizdrzała" R. Straussa.

Ale Wiedeń to przecież miasto walca, gród Jana Straussa. A więc? Pod dyrekcją wnuka wielkiego twórcy wiedeńskiego walca, również Jana Straussa, odbędzie się w dniu 1 marca o godz. 21,20 koncert straussowski w Wiedniu. Również i ten koncert będzie transmitować Polskie Radjo, by dać okazję swym słuchaczom poznanie wszelkiego rodzaju muzyki wiedeńskiej.

«HEJ TY WISŁO» SUITA TAŃCÓW I MELODYI

AUDYCJA RADJOWA

W PIĄTEK, 21. II. GODZ. 21.50

Zygmunt Mąkowski do Tadeusza Hernesa

w sprawie pojedynku

Pamiętasz, Tadeuszu Hernesie, przed kilku dniami zaszedł między nami a konduktorem tramwaju niemiły konflikt z powodu nieposiadania przez nas kwoty 20 gr. na bilet tramwajowy. Musieliśmy więc wysiąść, w deszczowy wieczór iść pieszo, i to na Łazarz. Pomyśl, Tadeuszu Hernesie, że są ludzie, którzy nie mają nietylko na bilet tramwajowy, ale tygodniami nieraz nie widzą ciepłej strawy. Są to bezrobotni. Wzywam Cię przeto, Tadeuszu Hernesie, abyś razem zemną w sobotę pojawił się na wszystkich większych balach w Poznaniu, — ja zatańczę, ty coś „rzekniesz". Z gaży naszej oczywiście zrezygnujemy na korzyść bezrobotnych. Będzie to nasz pojedynek szlachetny.

ZYGMUNT MĄKOWSKI.

Humor

W Szkocji.

Mc. Kintosch udaje się w podróż. Do lekarza w celu dokonania zabiegu odmładzającego. Kasjer na dworcu pyta:

— Bilet zwyczajny czy powrotny?

— Zwyczajny. Z powrotem będę już może jechał jako dziecko. („Tit-Bits").

Bogu na chwałę — z prośbą o błogosławieństwo

na resztę kosztów budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu złożyli do dnia 10 lutego 1936 r.

430 1062 zł

Ze Skarbony przy Pomniku wybrano:
1. 2. 36 35.32
2. 2. 36 11.18
3. 2. 36 26.32
4. 2. 36 28.22
5. 2. 36 8.98
6. 2. 36 5.02
7. 2. 36 14.38
8. 2. 36 17.44
9. 2. 36 4.47
10 2. 36 5.10

M. Weinowa, Poznań 5.—
Gliszczyńska 3.—
S. G., Poznań 20.—
Prezes, Sędziowie i Urzędnicy Sądu Okręgowego w w Poznaniu 20.—
Dr. Zb. Jerzykowski, Poznań 5.—
St. Stempniewicz, Poznań 20.—
Towarzystwo Polskich Kolejarzy, Krotoszyn 20.—
T. Tomczak, Śrem z podz. za odebr. l. z pr. o dal. 2.—
Wł. Siwek, Ostrzeszów 5.—
J. Jörchówna, Borysław 3.—
J. Kępiński, Jastrzębie 1.—
Fr. Mikołajczak, Buczek 3.—
Ppułk. E. Dąbrowiecki, Poznań 5.—
Tow. Cukrowni i Rafinerji „Klemensów" Sp. A. Szczebrzeszyn 5.—
W. Lachmund, Lwów 2.—
Z. Buczanlewicz, Lwów 2.—
J. Baumann, Ostrów 5.—
Dr. J. Nowosielecki, Przemyśl 2.—
W. Stachowska, Chełmno 3.—
Zielińska, Manieczki 2.—
Kapitan rez. J. Głowacki, Poznań 4.45
A. Michalska, Chełmno-Pom. 10.—
J. Zieleniewska, Kraków 2.—
M. Karow, Tczew z pr. o przywr. zdr. 1.—
Wł. i N. Chabowscy z Jasionna 5.—
Inż. J. Sklenarski, Grabarka 2.—
Kpt. J. Szczepański, Brześć 2.—
W. Czekalski, Retkinia-Piaski 5.—
E. Kostrzewowa, Ostrzszów 2.—
Fr. Duralski, Poznań 10.—
Dyr. Izby Skarbowej Ferdynand Świtalski, Poznań 3.—
Ks. P. Janik, Świerklany Dolne 2.—
T. Michciński, Poznań 10.—
K. Kalinowska Warszawa 2.—
St. Kuligowa, Korbielów 2.—
Ks. Dr. J. Kanty Tobiasiewicz, Kęty 5.—
Apostolstwo Modlitwy Mężczyzn, Kraków 10.—
K. Unolt, Poznań 5.—
W. Uniatycki, Skałat 2.—
N. N. Chorzów I. 15.—
M. Zedniczek, Grudziądz 5.—
J. Wójcikówna, Lwów 1.20
A. Dębicka, Sokolniki 2.—
A. Panek, Prof. Rzeszów 1.20
Z. Niedbalska, Mielżyn 1.—
Fr. Kempińska, Jarocin 5.—
N. N. Kościan z pr. do N. S. J. o zdr. 5.—
W. Szyler, Lecznica 10.—
L. Tomalak, Odolanów 1.50
M. Jerzmanowska, Warszawa 20.—
Ppułk. St. Lipiński, Wągrowiec —.50
J. Chwistek, Kraków 5.—
M. Stachowiak, Trebaczów 1.—
A. Kołodziej, Raba Niżna 2.—
St. sierż. M. Sensz, Legjonowo 1.—
A. Jaskóła, Zaniemyśl 10.—
A. i L. Winkawscy, Jarosław 5.—
Wł. Broel Plater, Wilno 12.—
J. Zukowska, Skałat 2.—
M. Nowosad, Lwów 10.—
J. Szymański, Chaszczowanie z pr. o modl. błog. w rodz. 10.—
Major J. Kozicki, Kraków 1.—
Ks. W. Kras, Liszki 5.—
J. Zaranek, Grzybowo 2.—
N. N. Katowice 2 10.—
G. Jonasówna, Gdynia 5.—
K. Kotowiczowa, Jasło 5.—
Z. Szaflarska, Jasło 5.—
J. Kotowicz, Jasło 5.—
J. Oczkowska, Jasło 5.—
Wł. Schruskowa, Parkowo 4.—
Wł. Dobczański, Lwów 2.—
J. Dobrowolska, Poznań 2.—
Ks. J. Długopolski, Osiek 1.—
W. Bakowiec, Lwów 25 5.—
J. Ratajczakówna, Mszaw 5.—
Fr. Maciejewski, Ostrów 1.—
Kozłowski, Kielce 10.15
M. Haszczyc, Żurawno 5.—
F. Maćkiewicz, Śrem 5.—
Cukrownia w Miejskiej Górce 30.—
W. Boiński, Dzedno 5.—
Kolonja Lecznicza, Busko Zdrój 2.—
H. Markiewicz, Łapczyca 2.—
Z. Piechowiczówna, Lipnica Wielka 2.—
St. Barelkowski, Linja 5.—

Konto P. K. O. nr. 207-470. — Sekretarjat Poznań, św. Marcin 69 m. 17

Dnia 18 lutego 1936 r., zmarł po długich cierpieniach, ś. p.

Filister Kazimierz Ofierzyński

założyciel K! Chrobria.

Idea, którą tak bardzo ukochał i przekazał nam wszystkim na zawsze utrwaliła Jego imię w sercach naszych.

zg 12925 **Koło Filistrów i Konwent K! Chrobria.**

Dnia 19 lutego 1936 r., zasnęła w Bogu, po długich cierpieniach, ś. p.

Anna Kuklińska

wdowa po lekarzu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22. bm. o godzinie 16 z kostnicy cmentarza jeżyckiego.

zg 12 924 **Grono Znajomych.**

MARECKIEGO cukierki zdobyły niską ceną i niezrównaną jakością powszechny rynek zbytu. **Fabryka Cukrów St. Marecki Poznań, ulica św. Wojciecha 28.**

ng 5 879

Maszynista litograficzny i offsetowy potrzebny na stałą posadę do firmy **Z. Manitius, Łódź, Żeromskiego 87.**

ng 5756

Okazja!

Dom towarowy

obejmujący skład kolonjalny, sprzętów kuchennych, zboża, opału, restaurację z dużą salą, 30 mórg ziemi z inwentarzem, dom mieszkalny, masywne zabudowania **spiesznie wydzierżawię.** Objęcie 9 000 zł lub sprzedam.

FR. DOMBROWSKI.

Łopienno, pow. Wągrowiec.

zg 12 907/8

Dnia 20 lutego 1936 r., zmarł po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 61, mój najdroższy ojciec, ś. p.

Ignacy Gawroński

em. komisarz Policji Państw.

o czem donosi stroskany

Poznań. **syn.**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, o godz. 15-ej z kostnicy cmentarnej w Górczynie. Msza św. w poniedziałek o godz. 8 w kościele parafjalnym św. Marcina. zg 12 926

Dnia 18 lutego 1936 r., zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz drogi ojciec i teść, ś. p.

Wincenty Szukała

przeżywszy lat 56. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22. bm. o godz. 3,15 z kostnicy cmentarnej par. św. Marcina, w Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni

zg 12 927 **żona i dzieci.**

OKAZJA! HIPOLIT ROBIŃSKI OKAZJA!

w Poznaniu, ul. św. Marcin 23

wyprzedaje **za bezcen** ostatnie **zapasy**

wina węgierskiego

Sprzedaż potrwa

jeszcze tylko krótki czas!

CEGŁĘ różnych gatunków, **wapno, cement** i t. d., **dostarczamy korzystnie.**

Polowczyk-S ka

M. Focha nr. 117a telefon 47-94

zg 12 915

Poważna hurtownia bławatów poszukuje rutynowanego i dobrze zaprowadzonego na prowincję

podróżującego.

Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod **zg 12 918**

Wypożyczamy

Narty, Saneczki, Bobsleje

Polecamy wszelkie artykuły sportowe **Kontekc a do sportów gotowa i na miarę**

DOM SPORTOWY

Św. Marcin 33 bliżej ulicy Garncarskiej

dg 913

Zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża

zawiadamia o

Walnem Zgromadzeniu

ODDZIAŁU POZNAŃSKIEGO

w piątek, dnia 28 lutego 1936 r. o godz. 17 w sali reprezentacyjnej Belwederu przy ul. Marszałka Focha nr. 18 Uprasza się o punktualne przybycie i zabranie legitymacji członkowskiej za rok 1935.

Porządek obrad:

1) Zagajenie,
2) Wybór Prezydjum,
3) Odczytanie protokółu z Walnego Zgromadzenia w r. 1935
4) Sprawozdanie Zarządu,
5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie pokwitowania.
6) Program prac i preliminiarz budżetowy na rok 1936.
7) Wybór delegatów na Walne Zgromadzenie Okręgu.
8) Wolne wnioski — bez uchwał.

zg 12 921

Wyrób firmy „ŻAR"
Sp. Akc. Zakłady Przemysłowe
w Nowym Tomyślu (woj. Poznańskie)

dg 935

Tylko jeszcze krótki czas potrwa
CAŁKOWITA WYPRZEDAŻ LIKWIDACYJNA
podczas której, pozostałe zapasy towarów sprzedaję
po każdej możliwej cenie ng 4513
MARJAN DOBROWOLSKI
POCZTOWA 4 POZNAŃ POCZTOWA 4

MEBLE solidne - piękne - tanie
W. NOWAKOWSKI i SYNOWIE
Wystawa: Kantaka 1. Fabr. i Magaz. Górna Wilda 134
ng 5 220

ng 3587

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE

Kupię
domek nowy w Poznaniu za 3.500 najchętniej Górczyn, Dębiec. — Oferty Kurjer Poznański zdg 98 543

Dom
Poznaniu sprzedam okazyjnie — wpłaty 240.000. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 297

Kamienicę
kolonjalką w Poznaniu lub mieście prowincjonalnem kupię. — Oferty cenę Kurjer Poznański zdg 98 619

Kamienicę
dochód 4.200.— sprzedam 38.000 wpłaty 23.000, reszta amortyzacja Gruszczyńsk., Pocztowa 30. zdg 98 651

2. PIENIĄDZ

25 000,—
poszukuję na hipotekę na dom Poznaniu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 614

Poszukuję
wspólniczki lub wspólnika do powiększenia większego interesu. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 641

Poszukuję
5 000 zł na otworzenie interesu, gwarancja zapewniona. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 642

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Pensjonat „Wawel" Zakopane
obok Parku poleca pokoje słoneczne. Widok na Tatry! Ceny przystępne. Tg 331

4. OSOBISTE

Zarzut
rzucony Zarządowi Stow. Samopomocy Doraźnej w Poznaniu cofam. Seweryn Krawiec.

Trwałą ondulację
farbowanie włosów, manicure, peruczki i t. d. wykonuje fachowo „Salon de Cofiure", Muszyńskiego, 27 Grudnia 4, 3 Maja 3. ng 5 807

Jeszcze dziś
można kupić szczęśliwy los w Kolekturze Dippla, Plac Wolności 11. zdg 98 691

Trwała
ondulacja 6,— „Roccoco, Marcin 8 zdg 98 716

6. OŻENKI

Która
panna lub wdówka pomoże materjalnie do powiększenia interesu młodemu przemysłowcowi wzamian ożenek. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 632

Mała
robietka, zgrabna bez przeszłości, lat 23, pozna starszego pana dobrze sytuowanego. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 565

7. SPRZEDAŻE

Opony samochodowe
ostarcza
najkorzystniej „Wulgum"
Kwiatkowski Poznań, Wielkie Garbary 8, telefon 18-64. — Przedstawicielstwo na wojew. poznańskie opon gum pełnych i opneumatyków.

Pirelli
posiadamy na składzie opony „Stomil", „Michelin", „Dunlop", „Englebert", „Firestone". Akcesorja, akumulatory, smary, oleje, największy i fachowy zakład wulkanizacyjny w Polsce. Własna prasa hydrauliczna.

Protektownia.
Nakładamy na zjeżdżone opony protektory fasonowe i udzielamy 30 000 km gwarancji. Wielkie zapasy opon używanych wszelkich rozmiarów. Ceny najkorzystniejsze. Żądajcie cenników. Pg 2580-5.59

Wszelkie meble
używane, nowe, różne inne sprzęty. Świętosławska 10 (Jezuicka) Dom Okazyjnego Kupna. Pg 2587/53.593

Antyki
pałacowe. Dominikańska 1 — 1. zdg 98 338

Podarki
ślubne, imieninowe. „Lamus", — Strzelecka 1. Pg 2589-53,396

Piłę taśmową
w wadze ciężkiej prawie nową, korzystnie sprzedam. Wiadomość telefon 78-24. dg 860

Pianina Bettinga
nowe i używane najtaniej poleca fabryka fortepianów Leszno. dg 824

Pianina, fortepiany
używane od zł 200.— na dogodnych warunkach. B Sommerfeld Poznań, 27 Grudnia 15. ng 6298

Losy
I klasy wysyła an całą Polskę znana z wielkich wygranych kolektura

Kędziora
Poznań, Sieroca 5/6, narożnik Nowej. zdrg 88 078

Maszyny do pisania
oraz części, przybory, naprawy. Skóra S-ka, Al. Marcinkowskiego 23. ng 5863

Skład
kolonjalny dobrze zaprowadzony kilkanaście lat jednych rękach, 3 pokojowe mieszkanie, magiel, zapewniona egzystencja, spowodu wyjazdu sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 98 600

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań, Podgórna 13. Pg 2543/4

Skład
z nowoczesnem urządzeniem (pożądana piekarnia-cukiernia) — sprzedam 800 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 052

Skład
z pokojem, towarem, bez. Adres Kurjer Poznański zdg 98 610

Zakład
fryzjerski tanio. Adres Kurjer Poznański zdg 98 636

Skład
z urządzeniem, centrum sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 595

Centralne
ogrzewanie używane w dobrym stanie korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 569

Prostownik
do radja z zasilaczem akumulatora 25 zł. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 98 568

Magiel
domową, wąż ogrodowy 18 metr. sprzedam. Spokojna 5 — 2. zdg 98 566

Samochód
osobowy Ford sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznańsk zdg 98 550

Perski dywan
duży 2 pomosty, obrazy sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 98 694

Pianino
krzyżowe okazyjnie. Strzelecka 26 — 3. zdg 98 658

Fabryka
spoż. art. w dobr. stanie i w biegu za 7 tys. do sprzedania. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 655

Likwidacja mieszkania
jadalnia gdański styl, sypialnia dębowa, serwis bawarski 77 części chiński do kawy nieużywane, różne szkła rznięte, zastawy stołowe i firany. Za Bramką 12 a, m. 5. zdg 98 653

Meble
poleca najtaniej
K. Bakoś,
Stary Rynek 51.
zdg 98 446/7

Narzeczonym
ślubne obrączki od 16 zł. poleca Chwiłkowski, teraz Nowa 8, — Bazar. zdg 98 682/3

Sypialnię
elegancką sprzedam. Piekary 12 m. 6. zdg 98 703

Piekarnię
skład mieszkaniem w centrum — sprzedam. Przybyła, Poznań, św. Marcin 64 — 22. zdg 98 625/6

Wagon olszyny
porządkowej pantoflarskiej sprzedam gotówkę. Namerła list. Wieleń. zdg 98 581/2

Opony, dętki
używane, zużyte skupuje Automagazyn Jakóba Wujka, tel. 75-17. ng 741/2

Z powodu choroby sprzedam lub wydzierżawię mą dobrze zaprowadzoną
drogerję
od 30 lat instniejąca na bardzo dogodnych warunkach S. Bogajski, Drogerja Centralna, Śrem, Rynek, telefon 109. ng 6479

Polekspres
aparat do parzenia kawy bardzo korzystnie sprzedam. Oferty Par Aleje Marcinkowskiego 11, pod 53.402. Pg 2779-53,402

Szafa
orzechowa. Dąbrowskiego 35/37, m. 8. zdg 98 753

Pianino
krzyżowe, niemieckie. Szymańskiego 4 — 5. zdg 98 738

Restaurację
całą koncesją sprzedam tanio, centrum. Zgłoszenia św. Marcin 32, m. 15. zdg 98 736

Perskie
2 pomosty sprzedam. Romana Szymańskiego 1, m. 5. zdg 98 734

Samochód
sportowy Chevrolet w dobrym stanie okazyjnie sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdg 98 727

Kamienica
3 ptr. Ostrów obok Sądu blisko Rynku, 2 składy piekarnia, — czynsz roczny 6 500. Oferty Kurjer Poznański ng 6486

Pianino
3 Maja 3 a — 13, parter. zdg 98 778

Skład
delikatesów, cukierków centrum, eleganckie urządzenie tanio 1 700 Adres Kurjer Poznański zdg 98 776

Drogerja
w mieście pow. Woj. Pozn. spowodu objęcia większego przedsiębiorstwa zaraz do sprzedania. Potrzeba 5—6 tys. zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 794

Maszynę
damską sprzedam Zielona 5, m. 1 zdg 98 768

Piece
żelazno-szamotowe, mały, duży

Regały
składowe, każdej branży. Mickiewicza 15, podwórze. zdg 98 750

Stoły
krzesła składowe, urządzenia kawiarni, restauracji. Dąbrowskiego 94. zdg 98 748

Piekarnia
przepisowa mieszkaniem do sprzedania. Piotrowski, św. Marcin 5, m. 21. zdg. 98 745

Fortepian
skrzydło tanio. Miśkiewicz, Bukowska 5. zdg 98 744

Pianino
Carl Ecke, czarne, krzyżowe, metalowa płyta, tanio. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 98 790

Tania sprzedaż
z okazji otwarcia: kompletne: jadalnie, sypialnie, gabinety męskie, kuchnie, salon stylowy, biurka różne inne meble. Świętosławska 10 (Jezuicka) Dom Okazyjnego Kupna. Pg 2782-53,413

6 krzeseł
„Flamandzkich"
dobrze utrzymanych korzystnie. Świętosławska 10 (Jezuicka) — Dom Okazyjnego Kupna. Pg 2783-53,414

Kasy „National"
kupuję za gotówkę Janiak, Poznań, Świętosławska 10 (Jezuicka). Pg 2785-53,416

Urządzenia
wszelkie domowe, biurowe, różne inne sprzęty, kupuje za gotówkę. Świętosławska 10 (Jezuicka) Dom Okazyjnego Kupna, telefon 17-29 Pg 2784-53,415

Sprzedam
kożuch, Żórawia 19 — 23. zdg 98 718

11. KUPNA

Regały
do tow. włókn 6 m. długie, 2.80 wysokie, 60—80 cm głębokie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 508

Opony
dętki, zużyte i używane kupuję każdą ilość. Wul-Gum, Wielkie Garbary 8 tel. 18-64. Pg 2 585-7,29

Cyrkle
kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 699/700

Inwalida
wojenny poszukuje składu rzeźnickiego z warsztatem i całkowitem urządzeniem. — Zgłoszenia przyjmuje Związek Inwalidów Wojennych R. P. Okręgowe Koło Poznań, ul. Kozia 8, telefon 29-94. zdg 98 587/8

Zarząd Gminy Oborniki
Południe kupi używaną szafę ogniotrwałą. Zgłoszenia pod Zarząd Gminy. dg 912

Okazyjnie
kupię perski dywan, pomosty, obrazy mistrzów polskich, figurki porcelanowe. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 733

Lokal
restauracyjny z koncesją i mieszkaniem centrum. Warunki, cena przy gotówce. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Oredownik, Poznań zdg 98 660

12. DO WYNAJĘCIA

5
pokoi, pełnym komfortem, przynależnościami (słoneczne) bardzo dobry rozkład, I piętro, willi, ogrzewanie, centralne, piętrowe, od zaraz do wynajęcia. Ulica Zależe 6 (biuro) przy ulicy Marszałka Focha 111. zdg 98 146

Mieszkanie
pięciopokojowe, słoneczne komfortowe odnowione, czynsz 110 złotych. Jackowskiego 9, m. 8, godz. 2—5. zdg 98 633

Mieszkanie
słoneczne, dwu- lub trzypokojowe ogrodem, przy przystanku autobusowym w Lasku tanio wynajmę. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 95 760

2 pokoje
kuchnia. Górczyńska 7. zdg 98 572

Dwa
czysto umeblowane, centralne. — Prusa 17 — 7. zdg 98 554

Dwupokojowe
kuchnia. Rataje, Wioślarska 34 zdg 98 551

Czteropokojowe
komfort Słowackiego, czynsz 85. Informacje Zielona 3 — 21. zdg 98 719

Mieszkanie
suterena, pokój kuchnia, wygodami willi od kwietnia, emerytom kolejarzom. Wilda, ul. Projektowana 18, obok Rolnej, od 4 — 7. zdg 98 781

Pięciopokojowe
Półwiejska 11, wskaże stróż. zdg 98 643

13. SZUKA MIESZK.

Emeryt
3—4 pokojowego. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 630

Portjerstwa
poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 608

Pokoju
kuchnią od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 575

Urzędnik
etatowy, bezdzietny poszukuje pokoju kuchnią. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 681

Mieszkania
poszukuje przy Fr. Ratajczaka 4—5 pokoi, cena i położenie Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Orecownik, Poznań zd 98 659

Jednopokojowego
zaraz poszukuję, dzielnica Poznania obojętna, pół roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 767

Pokoju
kuchni, wdowa po kolejarzu, gospodarza pół roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 747

15. POKOJE UMEBL.

Fortepianem
Marcina 56 — 10. zdg 98 246

Pokój
Bukowska 9 — 4. zdg 98 617

Niekrępujący
ładny frontowy. Dolina 4 — 12. zdg 98 571

Pokój
Jasna 13, m. 6. zdg 98 559

Ratajczaka
19 — 10, nowoczesny, utrzymaniem. zdg 98 650

Matejki
65a — 7. zdg 98 552

Dwuosobowe
wygody. Chełmońskiego 4 — 9. zd 98 605

Młyńska
12 a — 10. zdg 98 276

Śródmieście
utrzymaniem kulturalnym. Kręta 6 — 1, I. zdg 98 690

Pokój
Strzałowa 7, mieszkanie 9. zdg 98 664

Dwuosobowy
czysty, elektryczność, pościel pożądana, małżeństwu kuchnia bezdzietnym. Szymańskiego 9 m. 8. zdg 98 657

Pokój
panu, frontowy, słoneczny, elektr blisko Jasnej, Dąbrowskiego 25a, m. 4. zdg 98 697

Elegancki
niekrępujący, frontowy dobrem utrzymaniem Ratajczaka 9—8. zdg 98 709

Dwuosobowy
blisko Zamku. Piłsudskiego 5 — 6 zdg 98 669

Frontowy
panom. Wielka 17, m. 15. zdg 98 667

Mały
ładny, całkowitem utrzymaniem. Pierackiego 9, m. 6. zdg 98 679

Dwuosobowy
słoneczny elektr., łazienka. Skryta 9—6 zdg 98 678

Dworcu
Focha 27, front II. Sypniewska. zdg 98 724

Przyjezdnym
Nowy Rynek 5 — 3. zd 98 715

Stałym
dwuosobowy. Kraszewskiego 4—8 zdg 98 749

Pokój
front 1—2 panów utrzymaniem, bez. Miśkiewicz, Bukowska 5. zdg 98 743

Ładny
wygody, utrzymaniem, bez. Wielkie Garbary 44 — 7. zdg 98 782

16. SZUKA POKOJU

Klatki
lub niekrępującego poszukuje pani. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 618

Pokoik
lub wspólny panienka. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 570

Młode
małżeństwo poszukuje wspólnego pokoju przy starszej osobie. — Oferty Kurjer Poznański zdg 98 549

Pokoju
za 20 zł szuka. Oferty Kurjer Poznańsk zdg 98 666

Pustego
śródmieście pani. Oferty cenę Kurjer Poznański zdg 98 668

17. LOKALE

Warsztaty
garaże wolne. Wielkie Garbary 54. zdg 98 329

Ubikacji
na pieczywo poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 609

Skład
do wynajęcia od gosp. Górna Wilda 82, od 1. 3. Obejrzeć można od godz. 10 — 7 wiecz. zdg 98 777

18. DZIERŻAWY

Dzierżawy
poszukuję 1:500 — 3 000 mórg pszenno - buraczanej z dobrą komunikacją. Bliższe oferty Kurjer Poznański zdg 98 317

Skład
kolonjalny, pokój kuchnia Łazarz wydzierżawię, dzierżawa 60, Sowiński, Garncarska 2. zdg 98 771

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Piątek, 21 lutego.

Warszawa — 6.30 audycja poranna: **12.15** audycja dla szkół: **12.40** koncert orkiestry kameralnej z Wilna: **15.30** scenki muzyczne, z płyt: **16.00** pogadanka dla chorych: **16.15** koncert orkiestry Tadeusza Seredyńskiego ze Lwowa: **16.45** zimowa bajka — opowiadanie dla dzieci: **17.00** skarby Polski — odczyt: **17.15** minuta poezji — recytacje: **17.20** kwartet g-moll Brahmsa ze Lwowa: **17.40** poradnik sportowy: **17.50** arje i pieśni w wyk. Czaplickiego: **18.20** pogadanka aktualna: **18.30** pog. społ.: **18.35** skrzynka roln.: **19.05** wiad. sport.: **19.10** komunikat śniegowy z Krakowa: **19.15** Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami: **19.30** karnawałowy koncert symfoniczny z Wiednia. W przerwie o godz. **20.20** dziennik wieczorny i obrazki z Polski współczesnej: **21.50** „Hej tu Wisło" — suita tańców i melodyj od Babiej Góry do Bałtyku: **22.30** skrzynka techniczna: **22.45** wiadomości sportowe: **22.50** muzyka taneczna.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na piątek:

16.00 Konigswusterhausen. — Muzyka lekka.
17.00 Londyn. Koncert symfoniczny.
18.15 Koenigswusterhausen. — Enrico Mainardi gra na violonczeli.
19.30 Wiedeń. Koncert symfoniczny, transmituja od 19.45 stacje polskie. **Budapeszt.** Prapremjera opery „Azra" Zador-Szepa.
20.10 Królewiec. Muzyka taneczna. **Koenigswusterhausen.** — Muzyka taneczna. **Monachium.** „Don Pasquale" op. Donizettiego **Sztutgart.** „Max i Moritz" słuchowisko muzyczne. **20.35 Rzym.** „Król Maksym" opt. Costa.
21.00 Medjolan. Koncert symfoniczny.
22.30 Sztutgart. Muzyka lekka. **Koenigswusterhausen.** — Muzyka lekka.
23.00 Koenigswusterhausen. — Muz. taneczna.
24.00 do 02 Sztutgart. Z cyklu Mozartowskiego w wyk. solistów, chóru i orkiestry.

POZNAŃ

Piątek, 21 lutego.

6.30 audycja poranna: **11.57** tr z War.: **13.35** humor i taniec — płyty: **15.15** przegląd giełdowy: **15.30** „Po jednym utworze" — płyty: **16.00** tr. z War.: **18.20** — skrzynka techniczna: **18.30** tr. z War.: **18.35** skrzynka rolnicza omówi inż. Dominik Starzeński: **18.45** zapowiedź programu: **18.55** koncert reklamowy: **19.05** wiadomości sportowe: **19.1** tr. z War. **19.30** tr. z Wiednia i Warszawy: **22.50** tr. z War.: **23.05** koncert życzeń z płyt.

Młyn wodny
do wydzierżawienia 6 500. Oferty Kurjer Poznański ng 6485

Skład
towarów krótkich, centrum Poznania 2 pokoje wydzierżawie, objęcie 2.000,— Sowiński, Garncarska 2. zdg 98 770

Skład urządzeniem
mieszkanie na lepszej ul. przy rynku w Gostyniu do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 98 792

21. LICYTACJE

Urządzenia mieszkaniowe
wszelkiego rodzaju (kompl. pokoje pojedyńcze meble), dywany, fortepiany, zegary, lustra, obrazy, porcelanę z likwidacji mieszkań sprzedaje Lokal Licytacji, Stary Rynek 46/47. Pg 2781-8,71

22. ZGUBY

Pióro
wieczne Parker'a zgubiono około 8. 1. K. K. O. Nowa. Uczciwego znalazcę upraszam o zwrot wynagrodzenie. Szamotulska 22, — m. 2. zdg 98 741

23. ROZMAITE

Swędzenie
oraz wyrzuty skórne usuwa Krem Lain-Age (z kogutkiem). Nieszkodliwy kosmetyk usuwający wady naskórka. ng 5877

Załatwiam
wszelkiego rodzaju interwencje u władz w Warszawie. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 183

Znana wróżbiarka Adarelli
przepowiada z cyfr, kart, ręki. Przyjmuje 10 rano do 8 wieczór tylko Poznań, Podgórna 13, mieszkanie 10 front. zdg 98 413

Szpica
oddam dobrym ludziom. Dąbrowskiego 35/37, m. 8. zdg 98 754

Losy
I. klasy Loterji Państwowej jeszcze do nabycia. Kolektura Klatkiewicz, Szkolna 11. zdg 98 729

Jasnowidz
Mobet grafolog-fakir, świetnie przepowiada, pomaga. Św Marcin, Hotel National. zdg 98 769

24. NAUKA

English!
Dr. Arend Działyńskich 6. Pg 2583-53-292

TEATRY

TEATR POLSKI: Czwartek, 20. 2. „Stare wino".

TEATR WIELKI (Opera):
Czwartek, 20. 2. „Rose-Marie" z Jadwigą Musielewską.
Piątek, 21. 2. „Rose-Marie" z Marją Kaupe.
Sobota, 22. 2. „Rigoletto" gośc. występ **Witolda Różańskiego d'Antone.**

TEATR NOWY: Czwartek, po poł. „To więcej niż miłość".
Czwartek, 20. 2. wiecz.: „Pan Pluskiewka".
Piątek, 21. 2. „Egzotyczna kuzynka", premjera.

KINA

Poznań, czwartek, 20. 2.
ALKAZAR: „Nowi ludzie".
APOLLO: „Ostatnie dni Pompei".
CORSO: „Szaleństwo Amerykańskie".
GONG: „Gniazdo zakochanych".
GWIAZDA: „Dwie sieroty".
METROPOLIS: „Ostatnie dni Pompei".
OŚWIATOWE T. C. L.: „Miłość Tarzana" i „Krakatau".
RENAISSANCE: „Człowiek który sprzedał głowę" oraz „Szpieg w masce".
SŁOŃCE: „Nie miała baba kłopotu".
SFINKS: „Taniec Miłości".
ŚWIT: — „Tarzan władca królestwa Mu".
TĘCZA-Łazarz: „Audjencja w Ischlu".
TĘCZA-Wilda: „Piekło".
WILSONA: „Casanowa".

Szkoła tańców
Kledecka Mikołajczak, św. Józefa 6. Pg 2741-53,370

Szkoła tańców Szczurkówny
Pocztowa 23, parter. zdg 98 611

Francuski
konwersacja. Przygotowanie matury (Dyplom paryski). Plac Nowomiejski 6a, parter zdg 98 604

Koncesjonowane
kursy kroju szycia. — Nowak, Wrocławska 23. dg 754

Potrzebna
pomoc dla ucznia II kl. gimn. na wieś. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 98 793

25. MUZYKA

Orkiestry
dostarcza Jaskowski. Działyńskich 3 zdg 81 950

Kwartet
trio zgrane 1. 3. Oferty fotografjami. Kościan, Kawiarnia Eldorado. zdg 98 640

Duet
pierwszorzędny, akordeon. śpiew, potrzebny od pierwszego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 98 742

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jedne trzeciej cenie drobnych.

Poszukuję
posady do prac domowych i dzieci. Oferty Kurjer Pozn. dg 883

Gosposia
szuka posady do księdza lub samotnej osoby. Miejscowość obojętna, świadectwa dobre Oferty Kurjer Poznański zdg 98 456

Kawaler
lat 25, poszukuje posady woźnego lub podobnej z kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 357

Magister
farmacji poszukuje początkującej praktyki. Siuda, Rawicz. ng 6349

Ogrodnik
samotny praktyką, dobremi poleceniami szuka posady zaraz lub później. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 98 602

Szofer - portjer
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 601

Posługaczkę
pracowitą, uczciwa polecam. — Formanowicz, Marynarska 17. zdg 98 596

Dziewczyna
uczciwa szuka posady gotowaniem starszego państwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 627

Panienka
lepszej rodziny poszukuje miejsca do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 628

Dziewczyna
uczciwa skromna szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 629

Marszantka
dobrze polecona 3 letnią nauką poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 631

Gosposia
z dobrem gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 607

Gosposia
do wszelkich prac domowych umiejąca dobrze gotować szuka posady do samotnego państwa lub samotnej osoby, dobre polecenie, ostatnia posada 6 lat. Zgł. do Kurjera Pozn. zdg 98 612

Dziewczyna
z gotowaniem szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 635

Posługaczka
szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 644

Poszukuję
posady do wszystkiego z gotowaniem. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 98 648

Gosposia
młoda z dobremi poleceniami poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 98 592

Sierota
zdrowa, silna, lat 15, do dzieci i wszystkich prac domowych poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 567

Dziewczyna
uczciwa z dobrem samodzielnem gotowaniem szuka posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 564

Krawcowa
akuratna szuka posady w dom. Dziennie 1 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 656

Pracownik
biurowy prosi jakąkolwiek posadę za pokój utrzymaniem, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 563

Fryzjerka — manicurzystka
początkująca poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Za Bramką 7, m. 1. zdg 98 558

Rządca - administrator
większych majątków, lat 40, żonaty, bezdzietny, poszukuje posady, dopomoże finansowo. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 649

Służąca
do wszystkiego od 1. 3. zaraz szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 556

Kucharka
restauracyjna z dobrem gotowaniem, zimny bufet, szuka posady od zaraz lub 1. Skromne wynagrodzenie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 555

Książkowa samodzielna
z dłuższą praktyką z niemieckim w słowie i piśmie, pisząca na maszynie, obeznana z wszelkiemi pracami biurowemi przyjmie odpowiednią posadę. Posiada pierwszorzędne świadectwa i referencje. Miejscowość obojętna. — Oferty Kurjer Poznański zdg 98 606

Mamka
czysta zdrowa poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdg 98 693

Bufetowa
młoda znająca Express poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 687

Dzielna
ekspedjentka z praktyką szuka posady w jakiejkolwiek branży, piekarni, cukierni. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 665

Urzędnik gospodarczy
kawaler, lat 28, szkoła rolnicza, 6 lat praktyki w wzorowych majątkach, dobre polecenia poszukuje posady od zaraz lub 1. 3. 36 Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 98 662

Wychowawczyni
z nauczaniem, bardzo dobremi świadectwami poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 98 672

Sierota
lat 22 z ukończoną trzyletnią Szkołą Handlową i wyższym kursem dziennikarstwa W. S. H. poszukuje posady. Zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. Okręgowe Koło Poznań, ul. Kozia 8, tel. 29-94. zdg 98 589/90

Uczeń
kupiecki, branży kolonjalnej, mający rok nauki, poszukuje dalszej. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 684

Kucharka
restauracyjna z dobremi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 707

Dziewczyna
uczciwa, pracowita szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 706

Rutynowany
buchalter - bilansista przyjmie pracę stałą ewtl. dorywczą. Poważne referencje. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 515

Dziewczyna
samodzielna z dobrem gotowaniem poszukuje posady od 1-go Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 775

Krawcowa
dobrym krojem, szyciem dziennie 1.50 szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 774

Samodzielna
krawcowa szuka posady Oferty Kurjer Poznański zdg 98 772

Posługaczka
poszukuje posługi lub posady służącej. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 757

Dziewczyna
samodzielna, dobrem gotowaniem pracowita, sumienna szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 740

Ekspedjentka
rzeźnicka w większem przedsiębiorstwie zmieni posadę od zaraz Oferty Kurjer Poznański zdg 98 739

Kucharka
dobrem gotowaniem, pracowała kasynie oficerskiem poszukuje posady w kasynie. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 731

Przychodnia
gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 728

Poszukuję
posady na probostwo lub do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 766

Sierota
młoda inteligentna przyjmie jakąkolwiek pracę. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 783

Dziewczyna
uczciwa, z dobrej rodziny poszukuje posady do wszelkiej pracy domowej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 796

Urzędnik gospod.
8 lat praktyki, lat 28, kawaler szkoła rolnicza, zamiłowany rolnik, pilny, uczciwy, książkowość ostatniej posadzie, 3 lata, dobre referencje, szuka posady zaraz. Nikodem Woźny, Nakło, Paterek zdg 98 791

Praczka
szuka prania 2,50. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 787

Panienka
inteligentna, dobremi świadectwami poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 538

Robotnik
uczciwy z kaucją poszukuje pracy. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 98 149

Panienka
do dzieci lub pokojowa szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 148

Dziewczyna
ze wsi poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 265

Praczka
tanio pierze i sprząta. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 195

Dziewczyna
szuka przedpołudniowej posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 193

Dziewczyna
uczciwa, gotowaniem szuka posady lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 190

Praczka
szuka prania 250. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 184

Sierota
poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem od zaraz Oferty Kurjer Poznański zdg 98 169

Dziewczyna
z praniem i gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 157

Uczciwa
posługaczka poszukuje posługi zaraz lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 240

Panna
poszukuje posady z kaucją w składzie najchętniej piekarskim; od 1. 3. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 237

Gabinet
sypialnie tanio Śniadeckich 4—9 zdg 143

Krawcowa
niedroga, dom. za domem poszukuje posady. Piekary 24 — 17. zdg 98 248

Panienka
poszukuje posady do dzieci, zna wszelkie robótki. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 371

Dziewczyna
samodzielna poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 112

Student
3 roku prawa poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 122

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady od 1. 3. 36. do wszystkiego bez gotowania najchętniej do dzieci. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 98 059

Doświadczony werkmistrz
z długoletnią praktyką i doświadczeniem w fabrykach obrabiarek, parkietu, listew, stolarniach, tartakach, obeznany z wszelką pracą **w branży drzewnej** również i z reparacją i montażem maszyn poszukuje **jakiejkolwiek posady.** Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 98 057

27. WOLNE MIEJSCA

Poszukuję
samodzielnego ogrodnika, pierwszorzędnej siły, znajomością handlu, ruchliwego i sumiennego — kaucja 300, pensja według umowy. Oferty Kurjer Poznański ng 6396

Potrzebny
dzielny młynarz na 25 tonn, młyn od 1. 3. 36. Młyn Parowy Krzywiń. zdg 97 929

Panienkę
zdrową, młodą, inteligentną nie wychowawczynię, nie bonę, potrzebuję do trojga dzieci, lat 6, 5, 2. Zgłoszenia ul. Łukaszewicza 32. zdg 98 634

Potrzebna
od zaraz służąca do wszystkiego młoda, prędka i z dobrem gotowaniem 20 zł. Zgłoszenia Szwajcarska 22, m. 13. Godzina 2—4 i 8 wieczór. zdg 98 623

Paraminł odkaża krtań i jamę ustną
ng 4 5558/9

Introligator
samodzielny z gotówką zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 98 646

Przyjmę
wspólnika do samodzielnego warsztatu introligatorskiego zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 98 647

Fryzjer
potrzebny. Dolna Wilda 49 — 4. zdg 98 577

Służąca
która pracowała kawiarni zna parzenie kawy. „Stylowa", 27 Grudnia 20 zdg 98 613

Fryzjer
Kwiatowa 7. zdg 98 645

Panienka
do dzieci, doskonale władająca niemieckim, poszukiwana od zaraz lub 1. 3 Zgłoszenia między 10—12. Plac Asnyka 5, m. 7. zdg 98 557

Agenci
agentki mogą zarobić od 10 do 15 dziennie. Piekary 26 — 2. zdg 98 686

Nauczycielka-wychowawczyni
potrzebna do 7-letniej dziewczynki. Konieczna znajomość języka niemieckiego i francuskiego oraz muzyki. Oferty z odpisem świadectw oraz referencjami — Inowrocław skrzynka pocztowa nr. 65. zdg 98 685

Dziewczyna
z gotowaniem do kawiarni zaraz potrzebna. Kawiarnia Wiedeńska Kraszewskiego 13. dg 911

Ekspedjentka
rzeźnicka na rynek. Woźna 18, m. 8. zdg 98 721

Fryzjerka
i pomocnik. Wierzbięcice 7. zdg 98 711

Potrzebny
fotograf-cynkograf w jednej osobie do chemigrafji. Łódź, Piotrkowska 101 „Poligrafja". Oferty z warunkami. ng 6481

Kostjumer
do wypomódzki potrzebny od zaraz. Oferty Kurjer Poznański ng 5390

Woźnica
do rozwożenia towarów z kaucją potrzebny. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 98 730

Poszukiwany
przedstawiciel branży kosmetycznej na Pomorze i Poznańskie. Oferty z referencjami do „Savoy-Paris", Warszawa, Świętojerska 34. ng 6484

Stenotypistka
własną maszyną, język niemiecki na 3 godz. popołudniowej pracy Patschowsky, Podgórna 13, m. 2. zdg 98 789

Obciągaczka. wybijaczka
samodzielna. Fabiola, Aleje Marcinkowskiego 5. zdg 98

Fryzjerka
potrzebna. Łukaszewicza 17. zdg 98 782

Wojażerka
na gorsety potrzebna z kaucją. Adres Kurjer Poznański zdg 98 785

Posługaczka
czysta i sumienna potrzebna zaraz. Zgłoszenia Przemysłowa 27 a, mieszkanie 12. zdg 98

2 radjotechników
inteligentnych, zdolnych z dobrem wyszkoleniem teoretycznem i dłuższą praktyką w powaznych firmach, poszukujemy zaraz. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw, Radjofon, Sp. z o. o. św. Marcin 57. Pg 2786-53

Dziewczyna
do wszystkich prac zaraz lub 1. 4. Kawiarnia, św. Marcin 31. zdg 98 780

Dziewczyny
z praniem poszukuje. Spół. 25, m. 4. zdg 98

Agent
zaprowadzony składach żelaza okuć technicznych Poznania utrzyma dodatkowe zastępstwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 765

Fryzjer
potrzebny Matejki 68. zdg 98

Bufetowa
do restauracji, dobra siła od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 98 795

Służąca
do wszystkiego potrzebna. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 98 70

28. ROZRYWKA

Miło
wesoło zabawisz się jedynie tylko w „Edenie" plac Działowy. Pg 2 586-53,344

Kino „Tęcza" Łazarz
Audjencja w Ischlu. zdg 98 621

„Gniazdo zakochanych"
komedja paryska. Jules Berry, Simone Simon. Kino Gong. zdg 98 670

Kino Tęcza — Wilda
„Piekło". zdg 9

Podwieczorek Karnawałowy z niespodziankami
urządza **w niedzielę, 23 lutego od godziny 17—20**
w małej sali Domu Rzemieślniczego
przy Wałach Zygmunta Starego 8
Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo parafji Farnej.
Obfity bufet własny — Doborowa orkiestra — Program wielce urozmaicony.
zg 158/4
Dochód przeznaczony dla najbiedniejszych.

Humor zagraniczny

= Biedny chłopak! Niewiem doprawdy, co nu powiedzieć, by mu osłodzić wrażenie mojej odmowy.
— Powiedz mu poprostu, że nie posiadasz posagu, którego się spodziewał!

(„Judge" — N. Jork). S.

Co futro = to **Edmund Rychter** = co palto = to **Edmund Rychter** — co ubranie = to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc marzec 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,42, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% narzyki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.
P. K. O. Poznań nr. 200.149